Wyższa Szkoła Ekonomiczna Biblioteka Główna Sopot


# SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, czwartek 9 października 1952 r. Nr 241 (759) B Cena 15 gr.




## Robotnicy i chłopi polscy z honorem realizują podjęte zobowiązania

**Realizacją** zobowiązań zmierzających do przyspieszenia przeładunków, wzmożeniem oszczędności, upowszechnieniem radzieckich metod pracy, przedłużeniem żywotności urządzeń przeładunkowych i taboru pływającego odpowiadają robotnicy portowi Szczecina na Program Wyborczy Frontu Narodowego i czczą obradujący w Moskwie XIX Zjazd Partii Bolszewików.

Ogromna większość zobowiązań jest już w poważnej mierze zrealizowana.

**Całkowicie** wykonała już swoje zobowiązanie obsługa taśmowca węglowego, która postawiła sobie za cel usprawnienie jego pracy, a sekcja techniczna nabrzeża **„Starówka"** przyśpieszyła o 2 dni remont dźwigu.

Czyn produkcyjny podjęty w odpowiedzi na Program Wyborczy Frontu Narodowego i na cześć XIX Zjazdu WKP(b) przyniósł dalszy wzrost wydajności pracy na poszczególnych nabrzeżach. We wrześniu średnia wydajność pracy w basenie węglowym wzrosła o dalszych 12 procent, przy przeładunku drobnicy zaś o 9 proc. Grupa sztauerów **Jana Bandy** uzyskała przeciętną wydajność 220 proc. i poważnie zmniejszyła ilość uszkodzeń opakowań towarów.

Dźwigowi portu szczecińskiego dokumentują swoje poparcie dla Programu Wyborczego Frontu Narodowego roztoczeniem socjalistycznej opieki nad dźwigami. **Bronisław Wojnowski, Aleksander Siembida, Józef Kujaszek** i inni przez stałą konserwację i przeglądy mechanizmów przedłużyli żywotność dźwigów o 800 roboczogodzin

*

Spośród przeszło **2.100** gromad woj. łódzkiego, które postanowiły poprzeć czynem produkcyjnym Program Wyborczy Frontu Narodowego i uczcić XIX Zjazd WKP(b) — **726** wsi zameldowało już o całkowitej realizacji podjętych zobowiązań.

O realizacji zobowiązań donieśli chłopi z gromad **Bielawy** i **Mierzno,** pow. rawsko-mazowieckiego. Gromady te dostarczyły zbiorowo do punktu skupu brakującą do wykonania planu rocznego część zboża w ilości 13,5 tony oraz uregulowały całkowicie zobowiązania dodatkowe.

Zbiorowe dostawy zboża zorganizowali mieszkańcy 143 gromad **woj. łódzkiego.** Wiele spośród nich, jak na przykład wieś **Szczudłowa pow. łowickiego lub Jawornice, Janowa i Bieżywody pow. łódzkiego,** przekroczyły plan roczny w granicach od **5** do 15 procent.

*

W woj. lubelskim zobowiązania dla poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego oraz dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) realizuje blisko 70 tys. młodzieży robotniczej i chłopskiej. Już obecnie młodzież Lubelszczyzny wykonała większość podjętych zobowiązań.

W dniu 28 września o całkowitym wykonaniu swoich zobowiązań zameldowali członkowie gromadzkiego koła ZMP w Krępie Starej w pow. chełmskim.

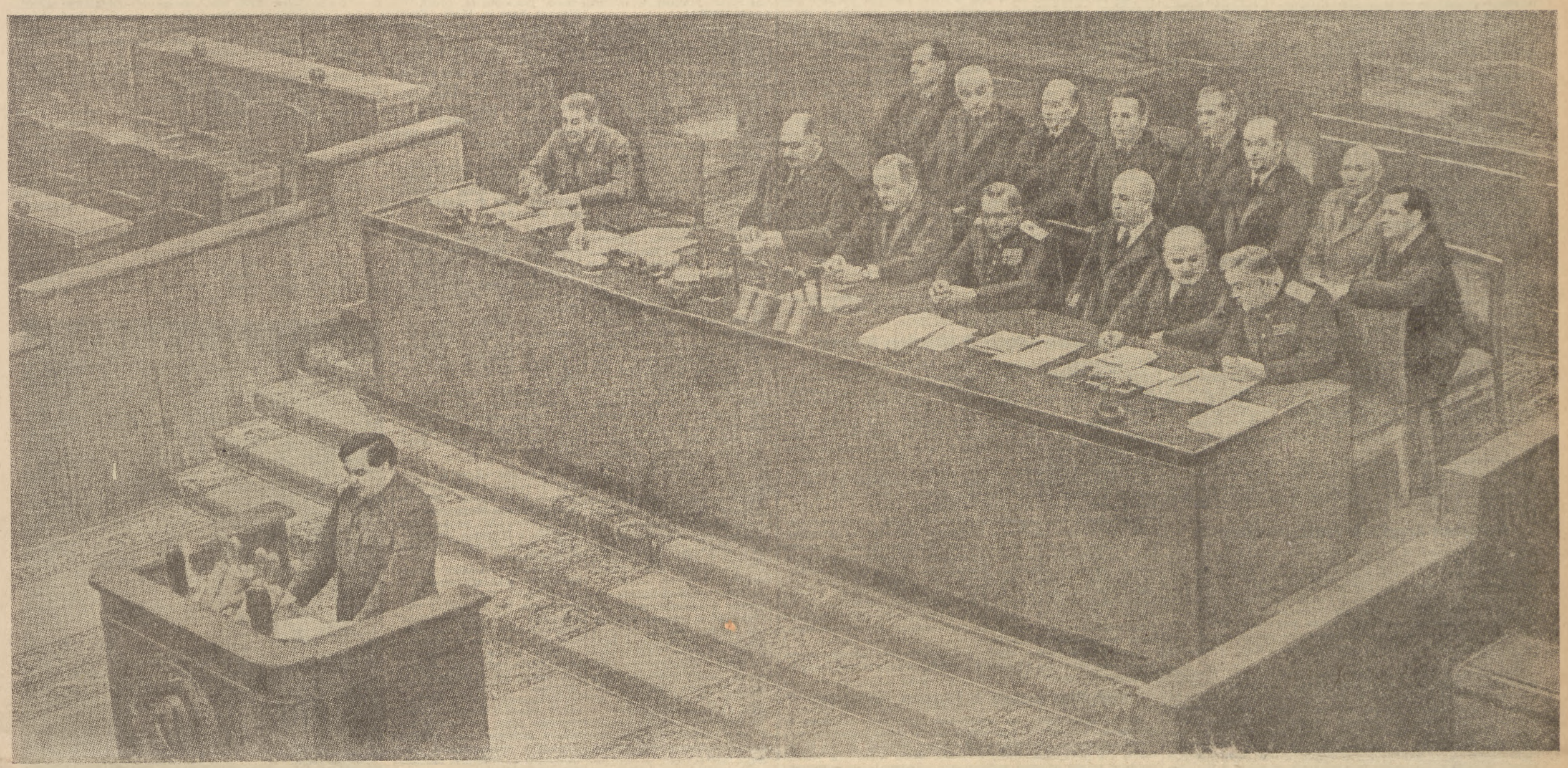

*Prezydium XIX Zjazdu WKP(b). Na zdjęciu (od lewej do prawej): towarzysze J. W. STALIN, Ł. M. Kaganowicz, W. M. Mołotow, A. B. Aristow, M. D. Bagirow, K. E. Woroszyłow, O. W. Kuusinen, W. M. Andrianow, N. S. Chruszczow, A. I. Nijazow, L. P. Beria, D. S. Korotczenko, N. A. Bułganin, J. Szajachmetow i N. S. Patoliczew. Na trybunie towarzysz G. M. Malenkow.*

(Foto TASS)

## *Posiedzenie wtorkowe XIX Zjazdu Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)*

# Zjazd uchwalił jednomyślnie rezolucję aprobującą linię polityczną i działalność praktyczną Komitetu Centralnego WKP(b)

## Przewodniczący Komitetu Centralnego PZPR tow. Bolesław Bierut powitał Zjazd w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Agencja TASS donosi:

Na przedpołudniowym posiedzeniu dn. 7 października toczyła się dyskusja nad referatami sprawozdawczymi KC WKP(b) i Centralnej Komisji Rewizyjnej. Przewodniczyli po kolei **N. A. Bułganin** i **Ł. M. Kaganowicz.** Przemawiali kierownicy partii komunistycznych Estońskiej Republiki Związkowej, Uzbeckiej Republiki Związkowej, Tadżyckiej Republiki Związkowej, Ormiańskiej Republiki Związkowej oraz delegaci obwodów rostowskiego i kaliningradzkiego.

Z ogromną uwagą wysłuchali delegaci przemówienia **L. P. Berii.** Pod koniec przedpołudniowego posiedzenia **M. N. Piegow,** składając sprawozdanie w imieniu Komisji Mandatowej, zakomunikował, że na Zjeździe obecnych jest 1192 delegatów z głosem decydującym i 167 delegatów z głosem doradczym. Po raz pierwszy reprezentowane są na Zjeździe organizacje partyjne czterech młodych republik związkowych — łotewskiej, mołdawskiej, litewskiej i estońskiej — zachodnich obwodów Białorusi i Ukrainy, obwodu kaliningradzkiego, Sachalinu południowego i Wysp Kurylskich. Wśród delegatów znajdują się przedstawiciele 37 narodowości. Mówca stwierdził, że w czasie między XVIII a XIX Zjazdem partia komunistyczna wzrosła prawie trzykrotnie.

O godzinie 18-ej rozpoczęło się posiedzenie wieczorne pod kierownictwem **Ł. M. Kaganowicza.**

Przemawiali przedstawiciele organizacji partyjnych krajów: Ałtajskiego, Krasnodarskiego, obwodu mołotowowskiego, Republiki Karelo-Fińskiej i Republiki Kirgiskiej, pisarz **Korniejczuk** i minister spraw wojskowych ZSRR **Marszałek Wasilewski.**

**Po zakończeniu dyskusji nad referatami sprawozdawczymi, Zjazd uchwalił jednomyślnie rezolucję, aprobującą linię polityczną i działalność praktyczną Komitetu Centralnego WKP(b).**

**Następnie powitał Zjazd w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, gorąco witany przez Zjazd, BOLESŁAW BIERUT — przewodniczący KC PZPR.**

*Dokończenie referatu sprawozdawczego Komitetu Centralnego WKP(b) na XIX Zjeździe Partii wygłoszonego przez sekretarza KC WKP(b) G. M. Malenkowa — str. 3.*

## Młodzież w kampanii wyborczej

### Agitacja ze śpiewem i tańcem

Na ulice, place, rogatki **Krakowa często wychodzą rozśpiewane grupy młodzieży.**

Tańcem, śpiewem, muzyką rozbrzmiewają stare mury Krakowa. **A w czasie przerw agitatorzy wygłaszają krótkie pogadanki o wyborach, Ordynacji Wyborczej, Programie Wyborczym Frontu Narodowego, o kandydatach na posłów z okręgu krakowskiego.**

### Wygłaszają odczyty

**W Lesznie kol. kol. Zieliński, Szczęśniak, Konieczna i Mazurek — aktywiści ZM ZMP wygłosili 13 odczytów.** Udekorowali również 3 wyborcze punkty informacyjne.

W ramach odczytów zapoznali młodzież i starszych z **tradycjami ZMP, Konstytucją Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i konstytucją przedwrześniową, Ordynacją Wyborczą oraz innymi aktualnymi zagadnieniami.** Odczyty te cieszą się dużym zainteresowaniem.

### Punkty informacyjne na samochodach

Zetempowcy **z pow. Oświęcim zorganizowali dwa punkty agitacyjno-propagandowe. Punkty zainstalowane są na samochodach.** Docierają one do gromad, PGR-ów, spółdzielń produkcyjnych, przejeżdżają przez miasteczka powiatu Oświęcim.

Mieszkańcy są informowani o pracy Komitetu Powiatowego Frontu Narodowego, aktywiści ZMP wygłaszają pogadanki.

### Konkurs na najlepszą dekorację

**W Zakopanem lokale obwodowych Komisji Wyborczych Frontu Narodowego zostały udekorowane przez młodzież.** Również dzięki inicjatywie zetempowców ogłoszono **konkurs na najlepiej udekorowaną wystawę sklepową na temat wyborów.**

W.S.

**Dobre, ciekawe i skuteczne są te formy pracy agitacyjnej. Trzeba je ciągle rozwijać — wzbogacać o nowe pomysły. A co u Was robi młodzież, aby pomóc w pracy Komitetom Wyborczym Frontu Narodowego?**

*NASI NAJLEPSI*

## Brygada kol. Reissa wykonała swoje zadania w Sześciolatce

(Informacja własna)

**Stanisław Reiss,** racjonalizator, przodownik pracy, zasłużył na miano bohatera Planu 6-letniego **Zakładów im. Stalina w Poznaniu.**

Kiedy jeszcze nie było brygad produkcyjnych na terenie zakładów tow. Reiss myślał już o kolektywnej pracy. Często mawiał o tym na zebraniach zetempowskich, na naradach produkcyjnych, sam bardzo pragnął stworzyć zespół ludzi — brygadę, w której można byłoby osiągnąć znacznie większą wydajność pracy.

Wreszcie spełniły się jego marzenia — stworzył on brygadę produkcyjną z dzielnych i sumiennych kolegów. W jej skład weszli oprócz Reissa: **Stanisław Pekala, Edmund Nowak, Kazimierz Dudek i Kazimierz Michalski.** Brygada sumiennie zabrała się do pracy przekraczając coraz bardziej swoje normy.

Reiss bardzo często rozmawiał z przodownikami pracy, czerpał od nich wiadomości, naradzał się z mistrzami, technikami, pilnie i z rozwagą słuchał dyskutantów w klubie racjonalizatorów, śledził metody pracy różnych pracowników i wszystkie doświadczenia przekazywał członkom brygady.

Stanisława Reissa interesowały i interesują wiadomości techniczne. Wynikiem tych zainteresowań jest opracowany przez niego przyrząd, który w swojej pracy zastosowała brygada przyspieszając bardzo poważnie tok produkcji.

Na masówce w związku ze „Sztafetą Konstytucji" Stanisław Reiss oświadczył: **„BRYGADA NASZA ZOBOWIĄZUJE SIĘ WYKONAĆ ZADANIA PLANU 6-LETNIEGO, PRZYPADAJĄCE NA NAS WEDŁUG OBOWIĄZUJĄCYCH NORM DO DNIA 10 WRZEŚNIA BR. WŁĄCZNIE",**

**BRYGADA UKOŃCZYŁA SWE ZOBOWIĄZANIE NA 9 DNI PRZED TERMINEM,** wykazując w ten sposób swoją bojowość i zrozumienie znaczenia Planu 6-letniego.

Ostatnio na zebraniu zetempowskim tow. Reiss oświadczył: „Zlot Młodych Przodowników, na którym byłem, zapalił mnie do dalszej pracy i dlatego też swoje zadania Planu 6-letniego zwycięsko z brygadą wykonałem. **DLA UCZCZENIA PROGRAMU WYBORCZEGO FRONTU NARODOWEGO I XIX ZJAZDU WKP(b) ZOBOWIĄZUJEMY SIĘ WYKONAĆ ZADANIA RÓWNOZNACZNE Z ZADANIAMI PLANU 6-LETNIEGO DO 30.I.1953 R.".**

Brygada Reissa jest wzorem dla naszej młodzieży jak walczyć o realizację Planu 6-letniego.

**BOLESŁAW ANDRZEJAK**
**Koresp. z Zakładów im. Stalina w Poznaniu**

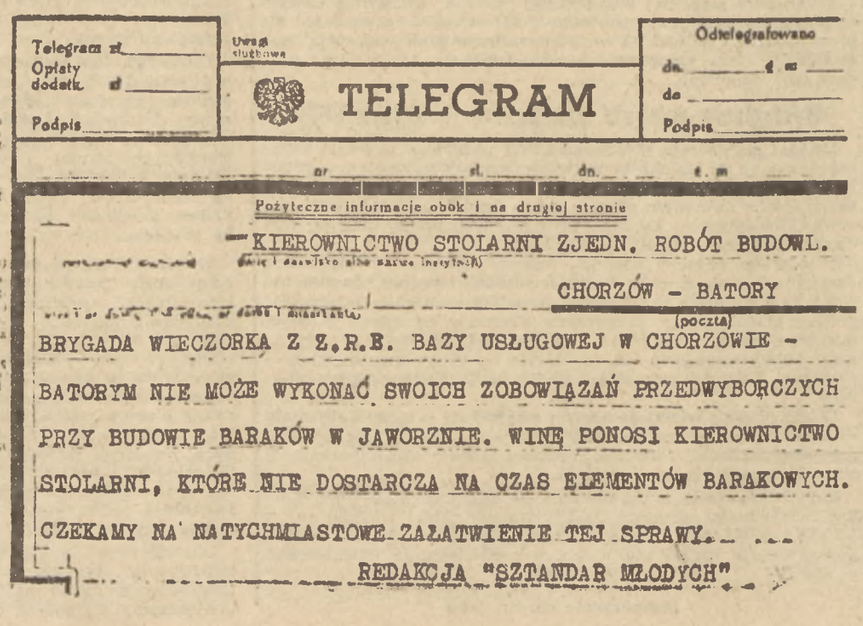

Telegram zł ____ Uwagi służbowe
Opłaty dodatk. zł ____
Podpis ____

TELEGRAM

Odtelegrafowano dn. ____ godz. ____ do ____ Podpis ____

nr ____ zł ____ dn. ____ godz. ____

Pożyteczne informacje obok i na drugiej stronie

KIEROWNICTWO STOLARNI ZJEDN. ROBÓT BUDOWL.
(dokładny i dozwolony adres nadawcy instytucji)

CHORZÓW - BATORY
(poczta)

BRYGADA WIECZORKA Z Z.R.B. BAZY USŁUGOWEJ W CHORZOWIE - BATORYM NIE MOŻE WYKONAĆ SWOICH ZOBOWIĄZAŃ PRZEDWYBORCZYCH PRZY BUDOWIE BARAKÓW W JAWORZNIE. WINĘ PONOSI KIEROWNICTWO STOLARNI, KTÓRE NIE DOSTARCZA NA CZAS ELEMENTÓW BARAKOWYCH. CZEKAMY NA NATYCHMIASTOWE ZAŁATWIENIE TEJ SPRAWY.

REDAKCJA "SZTANDAR MŁODYCH"

# OBRADY XIX ZJAZDU WKP(b)

## Posiedzenie przedpołudniowe 6 października 1952 r.

Agencja TASS donosi:

Na porannym posiedzeniu XIX Zjazdu WKP(b) w dniu 6 października złożył sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b) przewodniczący Komisji **P. Moskatow.**

### Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b)

Referent omówił stan gospodarki finansowej partii oraz sprawę rozpatrywania dokumentów, pism, oświadczeń i zażaleń nadchodzących do centralnych organizacji partyjnych. Stwierdził on, że większość kierowników organów partyjnych prowadzi prawidłowo gospodarkę partii i przestrzega ściśle dyscypliny finansowej.

Komitet Centralny systematycznie kontrolował i pomagał terenowym organizacjom partyjnym w dziedzinie gospodarki partyjnej, ewidencji członków i kandydatów partii oraz ewidencji i wydawania dokumentów partyjnych.

Komitet Centralny partii otrzymuje liczne pisma od ludzi radzieckich, którzy pragnąc dopomóc partii i państwu zwracają się do KC w najróżnorodniejszych sprawach, mających nierzadko znaczenie państwowe i społeczne.

Wszystkie pisma wpływające do Komitetu Centralnego są skrupulatnie rozpatrywane przez odpowiedzialnych pracowników aparatu KC. Niektóre oświadczenia i pisma były przedmiotem dyskusji w Komitecie Centralnym.

**Moskatow** stwierdził, że w okresie sprawozdawczym nastąpiło dalsze wzmocnienie aparatu partyjnego, podniósł się poziom polityczny i kulturalny kadr partyjnych i wzrosło ich poczucie odpowiedzialności za wykonanie powierzonych zadań.

Następnie Zjazd przystąpił do dyskusji nad referatem sprawozdawczym KC WKP(b) i nad sprawozdaniem Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b).

Przewodniczący **Chruszczow** udzielił głosu delegatowi **Gryszinowi** z Moskwy.

### Wystąpienie delegata Gryszina (Moskwa)

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego — oświadczył **Gryszin** — uzbraja partię i naród radziecki we wspaniały program walki o dalszy wzrost potęgi państwa radzieckiego, o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego. Historyczne, na miarę światową zwycięstwa, z którymi przyszła partia na XIX Zjazd, napawają serca wszystkich ludzi pracy dumą z naszej partii komunistycznej i pragnieniem kroczenia wciąż naprzód, pokonywania wszelkich trudności, walki o dalszy rozkwit ojczyzny socjalistycznej, o nowe zwycięstwa wielkiej sprawy **LENINA-STALINA.**

Mówca stwierdza, że tow. **Malenkow** wskazał zupełnie słusznie, iż moskiewska organizacja partyjna poświęca zbyt mało uwagi pracy ideologicznej. Organizacja moskiewska uwzględnia to i podejmie kroki w celu podniesienia poziomu pracy ideologicznej.

W zakończeniu **Gryszin** oświadczył wśród oklasków uczestników Zjazdu:

— Moskiewska organizacja partyjna była, jest i będzie zawsze przodującym oddziałem naszej okrytej chwałą partii komunistycznej, trwałą ostoją Komitetu Centralnego partii. Zewrze ona jeszcze ściślej swe szeregi wokół naszego wielkiego wodza i nauczyciela, towarzysza **STALINA!**

### Wystąpienie delegata N. Patoliczewa (Białoruś)

Następnie przemawiał **N. Patoliczew** (Białoruś). Podkreślił on, że wysunięte w sprawozdaniu Komitetu Centralnego zadania partii w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej zapewniają dalsze wzmocnienie potęgi ojczyzny jako przodującej siły międzynarodowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, dalszy zwycięski marsz społeczeństwa ku komunizmowi. Uczestnicy Zjazdu powitali oklaskami oświadczenie mówcy, że naród radziecki gorąco aprobuje i popiera tę politykę oraz że zewrze jeszcze ściślej swe szeregi wokół partii i swego wodza i nauczyciela towarzysza **STALINA.**

Tylko dzięki ustrojowi radzieckiemu, dzięki trosce Komitetu Centralnego WKP(b), rządu związkowego i osobistej trosce towarzysza **STALINA,** Białoruś w krótkim okresie odbudowała po wojnie swą gospodarkę i wkroczyła na drogę potężnego rozwoju socjalistycznej gospodarki i kultury. Szybkie odrodzenie gospodarki Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej — oświadczył **Patoliczew** — to triumf leninowsko-stalinowskiej polityki narodowej, to wymowny przykład słusznego rozstrzygnięcia kwestii narodowej i zagadnienia współpracy narodów w wielonarodowym państwie.

**Patoliczew** podkreśla, że naród białoruski powitał z głęboką wdzięcznością nakreślone w projekcie dyrektyw Zjazdu w sprawie planu pięcioletniego prace, mające na celu osuszenie bagien Polesia, uważając to za nowy dowód największej troski towarzysza **STALINA** o rozwój i rozkwit radzieckiej Białorusi.

### Wystąpienie delegata L. Mielnikowa (Ukraina)

Następnie przemawiał **L. Mielnikow** (Ukraina). Stwierdził on, że okres między XVIII a XIX Zjazdem przejdzie do historii narodu radzieckiego jako okres wspaniałego triumfu idei marksistowsko-leninowskich oraz polityki partii komunistycznej, która jest ostoją ustroju radzieckiego.

Rozwijając pomyślnie swą gospodarkę i kulturę, naród ukraiński wnosi cenny wkład w dzieło budowy komunizmu. W roku 1951 globalna produkcja przemysłu przekroczyła poziom przedwojenny o 35,2 %. Utworzono szereg nowych gałęzi przemysłu. Uruchomiono produkcję maszyn i mechanizmów, których dotychczas nie produkowano. W szybkim tempie dokonuje się uprzemysłowienie zachodnich okręgów Republiki.

Przekroczono przedwojenną urodzajność najważniejszych roślin uprawnych. W roku bieżącym kołchozy i sowchozy Republiki dostarczyły państwu o 182 miliony pudów pszenicy więcej niż w roku 1940.

Trzyletni plan rozwoju hodowli zwierząt, będących własnością społeczną, został wykonany. Pogłowie bydła wzrosło prawie dwukrotnie, pogłowie innych zwierząt wzrosło 2—3-krotnie.

Przed chłopami zachodnich części Republiki otworzyła się droga wiodąca do nowego szczęśliwego życia.

Wzrasta nieustannie dobrobyt materialny ludzi pracy. W ciągu ostatnich lat wydano na oświatę, ochronę zdrowia i ubezpieczenia społeczne przeszło 72 miliardy rubli. Zakończono odbudowę wielu miast i zbudowano nowe wsie.

Następnie **Mielnikow** omawia poważne niedociągnięcia w pracy ideologicznej oraz w pracy przemysłu i rolnictwa.

Niektóre przedsiębiorstwa źle wykorzystują moc produkcyjną przedsiębiorstw, dopuszczając do znacznych przestojów w pracy urządzeń technicznych, nie wykonują planów produkcyjnych. W Republice Ukraińskiej są jeszcze pozostające w tyle kołchozy i MTS.

**Mielnikow** zapewnił Zjazd, że ukraińska organizacja partyjna zewrze jeszcze ściślej swe szeregi wokół leninowskiego Komitetu Centralnego, że usunie niedociągnięcia i błędy w swej pracy i porwie naród ukraiński do walki o dalsze pomyślne wykonanie stalinowskiego programu budowy komunizmu.

### Wystąpienie delegata B. Bagirowa (Azerbejdżan)

Następnie przemawiał **B. Bagirow** (Azerbejdżan).

Potężną bronią ideologiczną w walce o komunizm — oświadczył **Bagirow** — są genialne prace towarzysza **STALINA.** Ogłoszona w przeddzień Zjazdu wybitna praca towarzysza **STALINA „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR"** wzbogaca naukę marksistowsko-leninowską oraz wskazuje konkretne drogi i sposoby stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu.

Następnie **Bagirow** mówi o wspaniałych sukcesach bolszewików i wszystkich ludzi pracy Azerbejdżanu. W okresie powojennym wzrosło znacznie w Azerbejdżanie wydobycie nafty, wzrosła produkcja energii elektrycznej, powstają i rozwijają się nowe gałęzie ciężkiego przemysłu, wzrastają kredyty na inwestycje. W ciągu dwóch ostatnich lat zwiększyły się znacznie obszary zasiewów pszenicy i bawełny. W roku bieżącym plan przewiduje, że Republika Azerbejdżańska wyprodukuje o 50 proc. więcej bawełny niż w roku 1950.

Wiele uwagi poświęcił **Bagirow** w swym przemówieniu zagadnieniom pracy ideologicznej. Poczynił on przy tym szereg uwag krytycznych pod adresem Związku Pisarzy Radzieckich, redakcji „Literaturnaja Gazieta" i czasopisma „Woprosy Istorii". **Bagirow** podkreśla wyjątkowe znaczenie opanowania języka rosyjskiego, języka **LENINA-STALINA** przez bratnie narody ZSRR oraz poznanie kultury wielkiego narodu rosyjskiego. W zakończeniu **Bagirow** oświadczył, że azerbejdżańska organizacja partyjna uczyni wszystko, co leży w jej mocy, ażeby komuniści i wszyscy ludzie pracy znaleźli się w pierwszych szeregach ludzi radzieckich, budujących komunizm pod przewodem partii i wielkiego wodza i nauczyciela, towarzysza **STALINA.**

### Wystąpienie delegatki Łykowej (okręg Iwanowski)

Po krótkiej przerwie przewodniczący udziela głosu delegatce okręgu Iwanowskiego, **Łykowej.**

Mówczyni opisuje wszechstronną, niezwykłą troskę Komitetu Centralnego partii, rządu radzieckiego i osobiście towarzysza **STALINA** o potrzeby ludności pracującej okręgu, który jest ośrodkiem szeroko rozwiniętego przemysłu włókienniczego. Fabryki okręgu są stale zaopatrywane w nowe urządzenia techniczne. W ciągu ostatnich tylko dwóch lat zaopatrzono fabryki włókiennicze w znaczną ilość nowoczesnych warsztatów tkackich, przędzarek i innych maszyn, co przyczyniło się do dalszego rozwoju automatyzacji procesów produkcyjnych. Powstają nowe fabryki budowy maszyn.

W końcu swego przemówienia Łykowa podkreśliła olbrzymie znaczenie pracy **JÓZEFA STALINA „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR".**

### Wystąpienie delegata A. Snieczkusa (Litewska SRR)

Następnie przemawiał **A. Snieczkus** (Litewska SRR).

Związek Radziecki — oświadczył **Snieczkus** — jest gwiazdą przewodnią całej postępowej ludzkości, symbolem wolności i szczęścia ludzi pracy, ostoją pokoju, demokracji i socjalizmu. W jego zwycięstwach tkwi niepokonana siła nieśmiertelnych idei marksizmu-leninizmu, siła stalinowskiego kierownictwa.

**Snieczkus** mówi o olbrzymich osiągnięciach narodu litewskiego po jego przystąpieniu do rodziny bratnich narodów Związku Radzieckiego. Naród litewski, którego prawa były deptane w ustroju burżuazyjnym przez amerykańsko-angielskich imperialistów i burżuazyjnych nacjonalistów litewskich, jest dziś szczęśliwy i dumny, że bierze udział w rodzinie narodów ZSRR jako równy wśród równych w budowie społeczeństwa komunistycznego.

Imperialista Eisenhower — stwierdza **Snieczkus** — na próżno szczeka na naród litewski w nadziei, że ujarzmi Litwę. Nikt nie zdoła zepchnąć radzieckiego narodu litewskiego z drogi, jaką kroczy.

Mówca przytoczył liczne wymowne przykłady rozkwitu gospodarki i kultury radzieckiej Litwy. W Republice, która w ustroju burżuazyjnym była półkolonią amerykańsko-angielskiego imperializmu, jego surowcowym dodatkiem, dziś wspaniale rozwija się przemysł. Od roku 1940 ilość robotników zatrudnionych w przemyśle wzrosła o 250 procent. Minęły bezpowrotne czasy, gdy żyjący w nędzy chłop litewski musiał emigrować za ocean, gdzie stawał się niewolnikiem plantatora brazylijskiego i argentyńskiego obszarnika. Ustrój kołchozowy otworzył wspaniałe perspektywy dla rozwoju gospodarki rolnej. Litwa burżuazyjna miała zaledwie cztery wyższe uczelnie, które kończyło około 100 specjalistów rocznie. Obecnie Republika Litewska ma 14 wyższych uczelni, które kończy corocznie około 2 tysięcy ludzi.

**Snieczkus** omówił obszernie walkę bolszewików litewskich przeciwko burżuazyjnemu nacjonalizmowi.

Burżuazyjni nacjonaliści — oświadczył w zakończeniu delegat Republiki Litewskiej — nie spełnili nadziei swych imperialistycznych mocodawców i przegrali na całej linii.

### Wystąpienie delegata N. Michajłowa (Moskwa)

Przemówienie poświęcone młodym budowniczym komunizmu wygłosił **N. Michajłow** (Moskwa). Mówił on o partyjnym kierownictwie Komsomołu, o podstawach jego działalności, o nowych zadaniach, jakie stoją obecnie przed organizacjami komsomolskimi.

W okresie, jaki upłynął od XVIII Zjazdu partii, szeregi Komsomołu wzrosły. Liczy on obecnie około 16 milionów członków i członkiń. W okresie tym przeszło 4 miliony komsomolców wstąpiło do partii. Rozwija się wspaniałe młode pokolenie leninowców. Około 12 milionów uczniów należy do organizacji pionierskiej. Wielomilionowa armia młodzieży radzieckiej jest zawsze gotowa do walki o komunizm, gotowa jest zawsze pójść za ukochaną partią, za towarzyszem **STALINEM.**

Podkreślając doniosłą rolę literatury i sztuki w komunistycznym wychowaniu młodzieży, **Michajłow** stwierdza, że dramaturgia radziecka pozostaje w tyle. Zarząd Związku Pisarzy Radzieckich i Komitet do Spraw Sztuki na licznych konferencjach i naradach omawiały dlaczego dramaturgia radziecka nie dotrzymuje kroku. Czasami jednak ma się wrażenie, że wielu dramaturgów radzieckich przestało w ogóle pisać sztuki, a pisze przede wszystkim artykuły, w których wyjaśnia dlaczego nie ma sztuk na temat życia radzieckiego (ożywienie na sali). Ministerstwo kinematografii wypuszcza mało dobrych filmów poświęconych rzeczywistości radzieckiej.

Następnie **Michajłow** krytykuje ministerstwo budowy maszyn rolniczych, które nie popiera w należyty sposób cennej inicjatywy młodych nowatorów.

### Wystąpienie delegata A. Puzanowa (Kujbyszew)

Ostatni przemawiał na posiedzeniu porannym **A. Puzanow** (Kujbyszew). Mówił on o historycznych na miarę światową zwycięstwach narodu radzieckiego w okresie Wielkiej Wojny Narodowej i o pokojowej, twórczej pracy, która wzmocniła jeszcze bardziej potęgę państwa radzieckiego i podniosła na niebywały poziom jego autorytet międzynarodowy.

Wszyscy ludzie radzieccy, cała postępowa ludzkość — oświadcza **Puzanow** — widzą w tych zwycięstwach triumf wielkich idei marksizmu-leninizmu, wyniki olbrzymiej, wytyczającej drogę działalności kierowniczej, okrytej chwałą partii komunistycznej.

Towarzysz **STALIN** uczy, że istotną cechą, istotnym wymogiem zasadniczego prawa ekonomicznego socjalizmu jest zaspokojenie w maksymalnym stopniu stale rosnących potrzeb materialnych i kulturalnych społeczeństwa drogą nieustannego rozwoju i udoskonalania produkcji socjalistycznej na bazie wyższej techniki. Piąty pięcioletni plan rozwoju ZSRR wychodzi z założenia tego zasadniczego prawa ekonomicznego socjalizmu i określa nowy potężny rozwój gospodarki narodowej i kraju oraz dalszy znaczny wzrost dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego narodu radzieckiego.

Na przykładzie okręgu kujbyszewskiego **Puzanow** wykazuje jak wspaniałe zwycięstwa odnoszą radzieccy ludzie pracy, jakie nowe gigantyczne perspektywy otwiera nowy plan pięcioletni. W okręgu kujbyszewskim rozwija się wspaniale przemysł. W latach 1950—1951 produkcja przemysłowa wzrosła o 70 procent w porównaniu z rokiem 1949. Prowadzone w okręgu na gigantyczną skalę budownictwo hydrotechniczne, zaopatrzone w najnowocześniejsze i najlepsze maszyny produkcji krajowej, ma olbrzymie znaczenie dla dalszego rozwoju gospodarki narodowej całego kraju. Wiele uwagi poświęcił **Puzanow** w swym przemówieniu zagadnieniom gospodarczym, powstałym w związku z budową Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej. W zakończeniu **Puzanow** stwierdził, że bolszewicy okręgu kujbyszewskiego i wielotysięczny zespół budowniczych polecili mu zakomunikować Zjazdowi, że w roku 1955 stolica Związku Radzieckiego, Moskwa, otrzyma prąd z Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej.

## Posiedzenie wieczorne 6 października 1952 r.

Wieczorne posiedzenie Zjazdu rozpoczęło się pod przewodnictwem **D. S. Korotczenki.** Toczyła się nadal dyskusja nad referatem sprawozdawczym KC WKP(b) i nad referatem Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Wszyscy mówcy, podobnie jak na posiedzeniu porannym, jednomyślnie aprobują leninowsko-stalinowską politykę Komitetu Centralnego. Na sali rozbrzmiewają co chwila burzliwe oklaski, gdy delegaci podkreślają z trybuny Zjazdu, że partia pod przewodnictwem wielkiego **STALINA** poprowadziła naród radziecki przez wszystkie burze do nowych historycznych zwycięstw o znaczeniu światowym, że w wyniku mądrej polityki partii wzmocnił się front pokoju, demokracji i socjalizmu, na którego czele stoi Związek Radziecki.

Przemówienia delegatów są najgłębszym wyrazem niezłomnej jedności partii, jej zespolenia wokół Komitetu Centralnego, wokół kontynuatora dzieła nieśmiertelnego **LENINA** — wielkiego **STALINA.**

Z uczuciem głębokiej wdzięczności mówią delegaci o nowym wkładzie do teorii marksistowsko-leninowskiej — o ukazaniu się pracy **JÓZEFA STALINA — „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR"**, która opromienia jasnym światłem nauki drogę wiodącą do komunizmu.

### Wystąpienie delegata Kalnberzina (Łotewska SRR)

Delegat **Kalnberzin** (Łotewska SRR) podkreśla w swym przemówieniu, że **G. Malenkow** w referacie sprawozdawczym o pracy KC WKP(b) ściśle i dobitnie podsumował zwycięstwa i zdobycze, osiągnięte w minionym okresie przez naród radziecki pod kierownictwem okrytej chwałą Partii Komunistycznej oraz jej wodza i nauczyciela, **JÓZEFA STALINA.**

W bratniej rodzinie narodów wielkie sukcesy we wszystkich dziedzinach budownictwa komunistycznego osiągnął również naród Łotwy Radzieckiej. Przemysł Republiki przekroczył 3-krotnie poziom przedwojenny, przy czym produkcja przemysłu budowy maszyn i przemysłu obróbki metali wzrosła kilkakrotnie. Chłopstwo Łotwy wkroczyło raz na zawsze na drogę gospodarki kołchozowej. Państwo wyposażyło rolnictwo w pierwszorzędną technikę.

Dzięki pomocy wielkiego narodu rosyjskiego — mówi **Kalnberzin** — masy pracujące Łotwy zdobyły wolność. Cała rodzina bratnich narodów radzieckich udziela narodowi łotewskiemu nieocenionej pomocy w budowie nowego życia.

Mówca podkreśla w zakończeniu, że organizacja partyjna Łotwy będzie nadal wiernym i oddanym oddziałem wielkiej partii **LENINA-STALINA,** gotowym do wypełnienia wszystkich zadań postawionych przed nią w walce o zbudowanie komunizmu w ZSRR.

(dokończenie na str. 6-ej)

*Masy pracujące całego kraju wartami produkcyjnymi czczą XIX Zjazd WKP(b)*

# Łączymy się z masami pracującymi całego świata we wspólnym froncie walki o pokój i socjalizm

## — pisze załoga huty „Baildon" w liście skierowanym do XIX Zjazdu WKP(b)

**Obrady XIX Zjazdu Partii LENINA - STALINA śledzi z wielkim zainteresowaniem cały naród polski. Na masowych zebraniach robotnicy, inteligencja techniczna, chłopi, młodzi i starzy, mężczyźni i kobiety manifestują swą gorącą miłość do Wielkiej Partii.**

**Swą przyjaźń i przywiązanie ludzie pracy naszego kraju dokumentują nowymi zobowiązaniami oraz zaciąganiem wart na swych stanowiskach roboczych.**

Z uwagą śledzą górnicy i hutnicy Śląska przebieg obrad XIX Zjazdu WKP(b).

Czcząc czynem produkcyjnym wielki Zjazd Partii **Lenina i Stalina,** górnicy i hutnicy deklarują wzmożenie walki o wydajność pracy i podejmują nowe dodatkowe zobowiązania.

Poważne dodatkowe zobowiązanie produkcyjne podjęli górnicy kopalni **„Kleofas"**, którzy zadeklarowali wyprodukowanie 790 ton węgla ponad swe dotychczasowe postanowienie.

W serdecznym liście napisanym do Prezydium Zjazdu WKP(b) przez zasłużonego górnika Polski Ludowej — **Pawła Moczyńskiego,** czytamy m. in.:

„Wasz historyczny Zjazd jest i dla nas górników polskich wielkim świętem. Napawają nas głębokim podziwem Wasze wspaniałe budowle komunizmu, Wasi bohaterowie pracy, jak znany na całym świecie Stachanow. Wspaniały ten człowiek jest dla nas wzorem, a jego osiągnięcia i doświadczenia są przykładem w naszej codziennej walce o ponadplanowe tony węgla. Pragnąc wyrazić swą głęboką radość z okazji XIX Zjazdu Wielkiej **Partii Lenina i Stalina,** zasyłam Wam gorące pozdrowienia i zobowiązanie wykonywania 235 procent normy na chodniku węglowym".

Górnicy kopalni **„Zabrze - Wschód"** na cześć XIX Zjazdu WKP(b) **zaciągnęli warty produkcyjne.**

Masowy udział w czynie dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) zgłosili robotnicy polskich hut.

Załoga huty **„Baildon"** podejmując nowe cenne zobowiązania pisze w liście skierowanym do Prezydium XIX Zjazdu WKP(b):

„Podejmując zobowiązania pragniemy zadokumentować swą solidarność z masami pracującymi całego świata, które w tych historycznych dniach łączą się we wspólnym froncie walki o pokój i socjalizm, pod przewodem niezwyciężonego Kraju Rad z Wielkim Chorążym Pokoju i Przyjacielem Polski **Józefem Stalinem** na czele".

Również poszczególni robotnicy huty **„Baildon"** wysłali do Prezydium Zjazdu wiele serdecznych listów.

„Przykładem dla mnie są wspaniałe kobiety radzieckie, które wspólnie z mężczyznami zbudowały już u siebie socjalizm — pisze młoda robotnica, znana przodownica pracy — **Elżbieta Nycz** — Wasz Zjazd jest dla mnie nowym bodźcem do podniesienia wydajności pracy, gdyż tylko w ten sposób wyobrażam sobie mój wkład do walki o pokój. Dla uczczenia Waszego Zjazdu zobowiązuję się podnieść mą wydajność pracy z 301 do 320 procent".

Meldunki o **zaciąganiu wart produkcyjnych** napływają również z hut **„Batory", „Dzierżyński" i „Ferrum".**

Najpoważniejsze zobowiązania podjęli stalownicy huty **„Batory"**, którzy wykonają w dniach pełnienia wart 38 przyśpieszonych wytopów.

*

**Świetlica Zakładów Metalurgicznych w Nowej Soli** wypełniła się tłumnie robotnikami, którzy przybyli, by uczcić wielkie święto narodu radzieckiego — rozpoczęcie XIX Zjazdu WKP(b).

„W dniu Święta ludzi radzieckich — mówił **Stefan Mazurek** — nasze myśli są razem z nimi w Moskwie i będą towarzyszyły im przez cały czas obrad.

My, robotnicy będziemy zawsze wzorować się na budowniczych stalinowskich pięciolatek — na ludziach, którzy przeobrażają przyrodę, czynią świat pięknym i wolnym".

*

„Osiągnięcia nasze są możliwe — piszą w liście do Prezydium XIX Zjazdu WKP(b) **budowniczowie Muranowa** — dzięki temu, że załoga nasza korzysta z bogatych doświadczeń budowniczych Związku Radzieckiego".

Uroczysta masówka załogi **Muranowa** z okazji rozpoczęcia obrad XIX Zjazdu WKP(b) przerodziła się w wielką manifestację braterskich uczuć budowniczych stolicy dla wielkiej partii **Lenina — Stalina.**

Cenne zobowiązania podejmuje grupa techniczna, w której imieniu inż. **Kozłowski** oświadcza:

„Wykonanie naszych wielkich zadań Planu 6-letniego i następnego planu 5-letniego nie byłoby możliwe bez wielkiej pomocy i wykorzystania doświadczeń i zdobyczy radzieckich budowniczych".

*

„Pamiętamy dobrze, jak wyglądała **Warszawa** w pierwszych dniach po wyzwoleniu. Pamiętamy również dobrze, jak z pomocą naszej stolicy przyszła wówczas bohaterska Armia Radziecka i rząd ZSRR. Musimy to sobie przypomnieć w dniach XIX Zjazdu WKP(b). Dlatego czcimy to wielkie wydarzenie wzmożonym wysiłkiem pracy" — mówił na masówce **tramwajarzy MPK Wola jeden z pracowników — Starker.**

W imieniu załóg tramwajarze zgłaszają dodatkowe zobowiązania.

Entuzjazm wzmaga się, gdy zgłoszono wniosek wysłania do Prezydium XIX Zjazdu WKP(b) listu powitalnego od tramwajarzy Woli, w którym czytamy między innymi:

„Biorąc z Was przykład, zespoleni w Narodowym Froncie z całą mocą będziemy walczyć o pokój i Plan 6-letni pod przewodem Wielkiego Budowniczego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — **Bolesława Bieruta,** wiernego ucznia **Józefa Stalina".**

*

W spółdzielniach produkcyjnych woj. gdańskiego chłopi — spółdzielcy **zaciągają warty** na cześć XIX Zjazdu WKP(b), pragnąc przyśpieszyć realizację swych planów gospodarczych.

W wielką manifestację na cześć Partii **Lenina - Stalina** przekształciło się zebranie członków spółdzielni produkcyjnej **„Zdobycz Chłopska" w Kokoszkowych w pow. starogardzkim.**

Członkowie spółdzielni w Kokoszkowych postanowili wyrazić swe uczucia dla WKP(b) czynem produkcyjnym, podniesieniem wydajności z ha, jeszcze lepszym zagospodarowaniem swych ziem.

Wśród długotrwałych owacji spółdzielcy uchwalają treść listu do Prezydium XIX Zjazdu WKP(b).

„Z radością witamy Zjazd Partii **Lenina - Stalina,** bo drogi nam jest pokój i wolność, bo mocno nienawidzimy imperialistycznych podżegaczy wojennych.

WKP(b) wprowadziła pracujących chłopów Związku Radzieckiego na drogę szczęścia i dobrobytu.

Przyrzekamy nieustannie wzmagać swoje wysiłki w walce o zwiększenie urodzajów i hodowli, a wzorem nam będą przebogate doświadczenia i wspaniałe osiągnięcia ruchu kołchozowego".

## Wiceminister Obrony Narodowej gen. K. Witaszewski Szefem Głównego Zarządu Politycznego WP

**Prezydent Rzeczypospolitej** mianował podsekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej **Kazimierza Witaszewskiego** generałem brygady.

Minister Obrony Narodowej powołał gen. bryg. **Kazimierza Witaszewskiego** na stanowisko Szefa Głównego Zarządu Politycznego W. P.

*Brygada Franciszka Kaczaka z kopalni „Michał", pracująca na dwie zmiany przy radzieckiej wrębiarce osiągnęła rekordową wydajność, wykonując 425 m bieżących chodnika.*

Foto CAF

# Młodzież Zakładów im. Reymonta zwycięsko walczy o wykonanie zobowiązań przedwyborczych

**„Załoga naszych Zakładów będzie w dalszym ciągu zwycięsko pokonywała trudności, aby przez wykonanie i przekroczenie planów produkcyjnych przyczynić się do wzrostu potęgi naszej ukochanej Ojczyzny".**

Kiedy na uroczystej masówce załoga **Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Wł. Reymonta** w Łodzi mówiła o tym, jak czynem produkcyjnym poprze **Program Wyborczy Frontu Narodowego,** twarze starych, doświadczonych wieloletnią praktyką prządek i ich młodych towarzyszek pracy jednakowo jaśniały dumą. Robotnice miały z czego być dumne. Zakłady otrzymały niedawno sztandar przechodni **Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włókniarzy** za najlepsze wyniki produkcyjne spośród zakładów przemysłu wełnianego w kraju. Dumne były z tego, że załoga na wieść o programie rozkwitu Polski Ludowej, wysuniętym przez Front Narodowy, postanowiła jednogłośnie dać dowód swojego patriotyzmu.

Zobowiązaniem oddania ponad plan **12.250 kg** przędzy popiera Program Wyborczy załoga Oddziałów Czesalni i Zgrzeblarni. Oddział Przygotowawczy postanowił przerobić do dnia 5 listopada br. **1.031 kg** niedoprzędu ponad plan. Załoga przędzalni odda **4.600 kg przędzy...**

W tych liczbach było 321 zobowiązań młodych prządek i robotników, przemyślanych zobowiązań młodych wyborców. Za nimi kryje się 321 mglistych już wspomnień dzieciństwa w tamtej Polsce, która nielitościwie smagała ich ojców biczem bezrobocia. Toteż na masówce myśli młodych wyborców wracały do tej młodości bez przyszłości, bez praw, gdy bez przerwy nurtowała jedna myśl: „co będzie, gdy dorosnę?"

Dumnie brzmiały słowa zobowiązania brygady tow. Cwylówny delegatki na Zlot: „zwiększymy wydajność o 0,5 proc.". Podobnie brzmiały zobowiązania zespołów **Anny Rokity, Anny Gajzówny** i wielu innych. Wiedziały one wszystkie, że ich zobowiązania są nowymi cegłami do budowy potężnego gmachu Ojczyzny.

Zobowiązania pozwolą załodze Zakładów **wykonać zadania planu rocznego do dnia 5 listopada br.**

Minęły uroczyste chwile masówki. Dla młodzieży Zakładów im. Reymonta rozpoczął się powszedni dzień realizacji podjętych zobowiązań.

Nie łatwo jest wykonać zobowiązanie brygady, przyczynić się do wykonania przez Zakłady planu produkcyjnego niemal na dwa miesiące przed terminem, gdy praca oddziałów przygotowawczych nie jest skoordynowana z pracą przędzalni, gdy nienadążanie za tempem pracy przędzalni powoduje częściowe postoje maszyn a ich obsługę gnębi pytanie: „kiedy przygotowawczy da wystarczającą ilość niedoprzędu?"

Toteż oczy członkiń zespołów przędzalniczych skierowały się na koleżanki z oddziałów przygotowawczych. Od nich zależy bowiem zabezpieczenie frontu pracy dla obracz niaków i maszyn kapturkowych.

— Słuchajcie, dziewczęta, od dzisiaj współodpowiedzialne jesteśmy za wykonanie zobowiązania naszego Oddziału — takie były pierwsze słowa kierowniczki zespołu **im. Hanki Sawickiej** tow. **Grykówny** z Oddziału Przygotowawczego.

Dziewczęta rozumiały, że na 1081 kg niedoprzędu, który ma wykonać ponad plan załoga Oddziału, złożą się także ponadplanowe kilogramy produkcji ich zespołu.

— Nie zawiedziemy.

Grube nici białej wełny przewijają się przez maszyny jak dawniej, ale dziewczęta pracują inaczej niż dotychczas. Zespołem energicznie kieruje tow. Grykówna.

W jednym z pierwszych dni realizacji zobowiązań do Grykówny podeszła **Kuczyńska.**

— Stacha, muszę iść do ambulatorium, zraniłam rękę.

Grykówna obejmuje więc maszynę nieobecnej chwilowo koleżanki. Maszyna nie może stać...

— Idź, dopilnuję maszyny.

A pilnować trzeba. Wystarczy chwila nieuwagi a już na maszynie spada skrzydełko z łożyska. Powstają wtedy zrywy nici i przerwy w pracy.

Nie łatwo oddać dziennie kilka kilogramów niedoprzędu ponad plan, gdy trafi się taka partia surowca, w której raz po raz na nici wełny tworzą się „koty". Ich ściąganie powoduje nowe trudności, pochłania uwagę, a tymczasem w drugim końcu maszyny niezauważone zgrubienia nici nawijają się wokół szpul.

Trudności jest dużo, toteż do kierowniczki zespołu dziewczęta często zwracają się po pomoc.

— Stacha, brakuje szpulek.

Jeżeli nie zaradzi się temu natychmiast, zespół nie uniknie postoju maszyn. Ale brygada uczy się coraz lepiej pokonywać trudności. Po natychmiastowej interwencji u kierownictwa oddziału znalazły się szpule. Plan dzienny nie został zagrożony.

Tak w toku realizacji zobowiązań zespół im. Hanki Sawickiej realizuje jednocześnie przyrzeczenie: **„Załoga naszych Zakładów będzie w dalszym ciągu pokonywała trudności".**

Dzięki temu, w miarę upływania dni, na kartach produkcyjnych członkiń zespołu stopniowo rośnie ilość ponadplanowych kilogramów niedoprzędu. Na karcie tow. Grykówny przed ogłoszeniem Programu Wyborczego w rubryce: „procent wykonanej normy" widniała liczba **128.** W dniu 12 września w tej samej rubryce widnieje nowa liczba: **131.** Te trzy procent oznaczają dodatkowe kilogramy niedoprzędu.

Przędzalnia dusząca się dotychczas z powodu braku materiału, nabiera coraz głębszego oddechu. Dodatkowe kilogramy niedoprzędu zasilają obrączniaki i maszyny kapturkowe przędzalni. Jest front pracy, toteż coraz rytmiczniej kręcą się szpule na długich maszynach zespołu im. **Raymonde Dien** z przędzalni obrączkowej. Zespół realizuje swoje zobowiązanie: zwiększyć wydajność o **0,5 proc.**

— Nie wolno nam dopuścić do zawalenia planu choćby jednego dnia. Nasze pół procent dodatkowej produkcji musimy osiągnąć poprzez skrócenie czasu obciągania maszyn — powiedziały sobie członkinie zespołu.

Zespół realizuje swoje zobowiązanie, choć i tutaj nie łatwo jest osiągnąć nadwyżkę. Trudno jest **Janinie Lasocie** przekroczyć na swoich trzech stronach plan dzienny, gdy akurat oderwie się siodełko od mechanizmu maszyny. Trzeba wtedy szukać samemu, wymieniać zepsutą część.

W takich dniach Lasota mogłaby wymówić się awarią, powiedzieć „nie z mojej winy zawaliłam plan", ale Janka nie mówi tak. Pamięta bowiem dobrze słowa czytanego na masówce Programu Frontu Narodowego: **„...obowiązkiem naszym wobec Polski i wobec ludzkości jest wzmacnianie siły naszego kraju".**

O tych słowach pamięta młodzież Zakładów im. Wł. Reymonta. O tym, jak wciela je ona w życie, mówi dobitnie wykres produkcji Zakładów. Biała linia tego wykresu znajdowała się zawsze powyżej stu procent dziennego wykonania planów, w dniu 9 września — pierwszym dniu realizacji zobowiązań — krzywa wykresu produkcji rozpoczęła systematyczny marsz w górę **125, 126, 126.5 proc.** W miarę upływu dni krzywa pnie się coraz bardziej. W dniu 14 września osiągnęła liczbę **128.**

Pozwala to przypuszczać, że swoje zobowiązania przedwyborcze Załoga ZPW im. Reymonta wykona z honorem. Zwycięstwo to będzie w poważnym stopniu zasługą jej młodzieży.

**T. SZCZEPAŃSKI**

# REFERAT SPRAWOZDAWCZY
# Komitetu Centralnego WKP(b) na XIX Zjeździe partii
## *Referat sekretarza KC WKP(b) tow. G. M. Malenkowa*

(Dokończenie)

### C. OBRÓT TOWAROWY, TRANSPORT, ŁĄCZNOŚĆ

Wraz ze wzrostem przemysłu i rolnictwa rozwijał się w kraju również obrót towarowy. W latach powojennych obrót towarowy handlu państwowego i spółdzielczego zwiększył się 2,9 raza i znacznie przekroczył poziom przedwojenny. W 1951 roku sprzedano ludności w sklepach państwowych i spółdzielczych w porównaniu z 1940 rokiem mięsa i przetworów mięsnych — o 80 procent więcej, ryb i przetworów rybnych — o 60 procent, masła — o 80 procent, tłuszczu roślinnego i innych tłuszczów blisko 2 razy więcej cukru — o 70 procent, tkanin — o 80 procent, obuwia — o 50 procent więcej. Wzrosła sieć detalicznego handlu państwowego i spółdzielczego, znacznie rozszerzono asortyment i ulepszono jakość sprzedawanych towarów. Jednakże w dziedzinie handlu mamy jeszcze sporo poważnych niedociągnięć. Organizacje handlowe słabo jeszcze badają zapotrzebowanie ludności, popełniają błędy w dowozie towarów do obwodów i republik i w ich dystrybucji. W szeregu miejscowości obsługa klientów jest niezadowalająca. Zadanie polega na tym, ażeby w krótkim terminie zlikwidować istniejące niedociągnięcia i podnieść handel radziecki na nowy, wyższy szczebel. Projekt dyrektyw w sprawie piątego planu 5-letniego przewiduje zwiększenie detalicznego obrotu towarowego państwowej i spółdzielczej sieci handlowej do końca pięciolatki w przybliżeniu o 70 procent w porównaniu z 1950 rokiem.

Wzrostowi produkcji i obrotu towarowego towarzyszył rozwój wszystkich rodzajów transportu i przewozów.

W latach Wielkiej Wojny Narodowej transport nasz, a przede wszystkim transport kolejowy, pomyślnie wywiązał się z trudnego zadania zabezpieczenia przewozów wojennych, jak również przewozu ładunków dla gospodarki narodowej. W latach powojennych wszystkie rodzaje transportu nie tylko zostały odbudowane, lecz wzrosły znacznie w porównaniu z okresem przedwojennym. W roku bieżącym obrót towarowy w transporcie kolejowym jest w przybliżeniu o 80 procent większy niż w 1940 roku, obrót towarowy w transporcie rzecznym i morskim — o 60 procent, w transporcie samochodowym — 3,1 raza większy, zaś obrót towarowy w cywilnym transporcie lotniczym jest 9,2 raza większy. Przeciętny dzienny załadunek wagonów na kolejach jest w roku bieżącym w przybliżeniu o 40 procent większy niż w 1940 roku.

Obecnie wszystkie rodzaje transportu posiadają potężniejszą bazę techniczną. Zwiększyła się zdolność przepustowa głównych linii kolejowych dzięki odbudowaniu i zbudowaniu nowych torów równoległych, dzięki rozbudowie torów na stacjach, dzięki ułożeniu szyn ciężkiego typu, dzięki szerszemu zastosowaniu automatycznego blokowania itd.; zbudowano i oddano do użytku nowe linie kolejowe; kontynuowano prace w dziedzinie elektryfikacji najbardziej przeciążonych tras; zwiększył się znacznie tabor lokomotyw i wagonów, zwłaszcza potężnych lokomotyw oraz wagonów o dużej ładowności.

W transporcie wodnym długość wewnętrznych dróg wodnych wykorzystywanych dla żeglugi była w 1951 roku o 23 tys. km większa niż w 1940 roku. Transport morski i rzeczny został uzupełniony nowymi statkami towarowymi i pasażerskimi. Poziom mechanizacji robót załadunkowo-wyładunkowych podniósł się znacznie w porównaniu z 1940 rokiem i wyniósł w 1951 roku 83 procent w zakresie ministerstwa floty rzecznej i 90 procent w zakresie ministerstwa floty morskiej.

Transport samochodowy został wyposażony w nowe doskonalsze samochody ciężarowe i osobowe. Sieć dróg samochodowych z ulepszoną nawierzchnią wzrosła 3,1 raza w porównaniu z 1940 rokiem.

W latach powojennych rozwijały się w dalszym ciągu środki łączności — poczta, telegraf, telefon, radio. Rozszerzono sieć telefoniczną i telegraficzną w kraju, zwiększono moc miejskich stacji telefonicznych, obecnie wszystkie ośrodki rejonowe mają łączność telefoniczną i telegraficzną z ośrodkami obwodowymi, w zasadzie zakończono telefonizację rad gminnych oraz stacji maszynowo-traktorowych. W chwili obecnej sieć radiowa jest blisko 2 razy większa niż w 1940 roku. Znacznie zwiększył się ruch pocztowy; długość pocztowych linii lotniczych zwiększyła się 2,5 raza.

Obok osiągniętych sukcesów istnieją w działalności transportu i łączności poważne niedociągnięcia. Wiele kolei żelaznych, linii żeglugowych i przedsiębiorstw transportu samochodowego nie wykonuje wyznaczonych im planów załadunku i przewozu ładunków. Przestoje wagonów i statków przy załadunku i wyładunku są wciąż jeszcze duże. Dotychczas nie zlikwidowano nieracjonalnych i zbyt dalekich przewozów towarowych koleją. Źle jest jeszcze zorganizowana praca transportu samochodowego, przestoje taboru samochodów ciężarowych są duże, a kursujące samochody mają dużo rejsów bez ładunku. Do braków w dziedzinie łączności należy zaliczyć to, że organy łączności wciąż jeszcze nie dość sprawnie obsługują gospodarkę narodową i ludność.

Trzeba dalej rozwijać i doskonalić pracę wszystkich rodzajów transportu i łączności, oszczędzać środki transportu i nieustannie dbać o ich konserwację, rozwijać i umacniać bazę techniczną wszystkich rodzajów transportu, wszechstronnie usprawniać pracę poczty, telegrafu, telefonu.

### D. REŻIM OSZCZĘDNOŚCI TO NAJWAŻNIEJSZA DŹWIGNIA DALSZEGO ROZWOJU GOSPODARKI NARODOWEJ

Podstawą rozwoju gospodarki narodowej ZSRR są własne zasoby, wewnętrzne źródła akumulacji. Dlatego partia nasza zawsze poświęcała i poświęca wiele uwagi walce o jak najsurowszy reżim oszczędności, traktując reżim oszczędności jako doniosły warunek stworzenia wewnętrzno-gospodarczych akumulacji i prawidłowego wykorzystania nagromadzonych środków. Reżim oszczędności jako metoda socjalistycznego gospodarowania odegrał wielką rolę w dziele uprzemysłowienia kraju. Obecnie, kiedy w kraju naszym następuje nowy potężny wzrost gospodarki narodowej, a równocześnie dokonuje się systematycznej obniżki cen towarów masowego spożycia, reżim oszczędności nabiera jeszcze większego znaczenia. Im pełniej i racjonalniej będą wykorzystywane zasoby produkcyjne, im oszczędniej i skrupulatniej będziemy prowadzić naszą gospodarkę, tym większe sukcesy odniesiemy w rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, tym większe rezultaty osiągniemy w podniesieniu materialnego i kulturalnego poziomu życia narodu.

Tymczasem w dziedzinie mobilizacji i prawidłowego wykorzystania wewnętrznych zasobów gospodarki narodowej istnieją znaczne niedociągnięcia.

Trzeba przede wszystkim wskazać na wielkie straty i nieprodukcyjne wydatki w przemyśle. W szeregu gałęzi przemysłu źle jeszcze przedstawia się sprawa wykorzystania mocy produkcyjnej. Wiele ministerstw określa moc przedsiębiorstw na podstawie „wąskiego gardła" produkcji, przy obliczaniu mocy stosuje się częstokroć zbyt niskie normy wydajności sprzętu, ustala się normy pracochłonności wyrobów bez uwzględnienia przodującej technologii i doskonalszych metod organizacji pracy. Zamiast zwiększać produkcję przez lepsze wykorzystanie wewnętrznych zasobów przedsiębiorstw, ministerstwa żądają nierzadko od państwa środków inwestycyjnych na budowę nowych zakładów. W wielu przedsiębiorstwach dopuszcza się do poważnych strat na skutek niegospodarności i nieoszczędnego wydatkowania materiałów, surowca, paliw, energii elektrycznej, narzędzi i innych dóbr materialnych. Ustalone normy rozchodowania są przy tym często naruszane, w słabym stopniu stosuje się pełnowartościowe materiały zastępcze; znaczna jest jeszcze wciąż ilość brakowanych wyrobów. Tak np. w 1951 roku straty i nieprodukcyjne wydatki w zakładach przemysłowych szczebla ogólnozwiązkowego wyniosły 4,9 miliarda rubli, w tym straty z powodu brakoróbstwa — 3 miliardy rubli.

W wyniku niezadowalającego wykorzystania mocy produkcyjnej i wielkich strat spowodowanych przez niegospodarność, wiele zakładów przemysłowych nie wykonuje wyznaczonych zadań w zakresie obniżki kosztów własnych produkcji i dopuszcza do dużego przekroczenia zatwierdzonych limitów finansowych. Zdarzają się w zakładach produkcyjnych wypadki poważnego naruszenia dyscypliny planowania kosztów własnych. Niektórzy kierownicy przedsiębiorstw, kierując się interesami własnego podwórka ze szkodą dla interesów państwa, sztucznie stwarzają „rezerwy" w planach kosztów własnych produkcji przez podnoszenie norm zużycia surowca i materiałów oraz nieuzasadnione zwiększanie wskaźników pracochłonności wyrobów. Taka antypaństwowa praktyka planowania kosztów własnych produkcji w niektórych przedsiębiorstwach świadczy o braku należytej kontroli w tej sprawie ze strony ministerstw. Zamiast tego, by wnikliwie badać warunki produkcji w każdym przedsiębiorstwie, podejmować niezbędne kroki zapewniające systematyczną obniżkę kosztów własnych produkcji, ministerstwa pozwalają na planowanie kosztów własnych bez sprawdzania i zatwierdzania obliczeń planowania.

Należy dalej zaznaczyć, że szczególnie źle realizuje się reżim oszczędności w budownictwie. Wciąż jeszcze dużo kosztuje nas budownictwo. Budowniczowie pozostają znacznie w tyle za pracownikami przemysłu, jeśli chodzi o obniżkę kosztów produkcji. W organizacji robót budowlanych istnieją poważne niedociągnięcia — w niezadowalającym stopniu wykorzystuje się środki mechanizacji, wydajność pracy jest niska, dopuszcza się do niegospodarnego zużycia materiałów, niezwykle wielkie są koszty administracyjne. Poważnym niedociągnięciem w dziedzinie budownictwa inwestycyjnego jest rozproszenie sił i środków między liczne organizacje budowlane, wśród których wiele jest organizacji drobnych, które nieefektywnie wykorzystują środki mechanizacji. Wszystko to powoduje podrożenie kosztów budowy, rozdęcie aparatu administracyjnego, zwiększenie nakładów. Tak np. w 1951 roku nakłady ponadnormatywne wyniosły w budownictwie przeszło 1 miliard rubli i zamiast zysku przewidzianego w planie w wysokości 2,9 miliarda rubli organizacje budowlane dopuściły do strat sięgających 2,5 miliarda rubli.

Dalej. Duże straty i nieprodukcyjne koszty mamy również w rolnictwie. Rolnictwo jest w chwili obecnej wyposażone w środki techniczne w znacznie większych rozmiarach, aniżeli w okresie przedwojennym, jednakże w dziedzinie wykorzystania traktorów i maszyn rolniczych istnieją poważne niedociągnięcia. W wielu MTS-ach i sowchozach niezadowalająco przedstawia się sprawa utrzymania i konserwacji taboru traktorowo-maszynowego, w wyniku czego maszyny rolnicze przedwcześnie się zużywają, dopuszcza się do znacznego przekraczania zatwierdzonych kredytów na remont maszyn; zdarzają się wypadki znacznego przekraczania norm zużycia paliwa i smarów. Wszystko to powoduje podrożenie kosztów własnych robót traktorowych. W wielu MTS-ach, kołchozach i sowchozach jeszcze nie wyzbyto się niegospodarności; na skutek złej organizacji dopuszcza się do niedoboru i dużych strat plonów; w niezadowalający sposób zorganizowane jest przechowywanie mienia kołchozowego; z powodu złej opieki nad bydłem w wielu kołchozach mamy wysoką śmiertelność bydła oraz niską wydajność hodowli.

W transporcie straty i nieprodukcyjne wydatki są również wielkie. Wiele dyrekcji kolei, linii żeglugowych i przedsiębiorstw transportu samochodowego dopuszcza do nadmiernego wydatkowania środków finansowych i do strat na skutek niewykonania planów przewozów, wielkich przestojów wagonów, statków i samochodów, nadmiernego zużycia paliwa oraz szkód spowodowanych przez niegospodarność. Zdarza się jeszcze wiele wypadków niedbałego utrzymywania taboru ruchomego, statków i samochodów, co przynosi wielką szkodę państwu.

Następnie, zbyt wielkie są nakłady na skup, przechowywanie i zbyt artykułów rolnych, wielkie są również koszty obrotowe organizacji handlowych. Aparat organizacji zajmujących się skupem, handlem i zbytem jest nadmiernie rozdęty. Zarówno w centrum, jak i w terenie, istnieje duża ilość organizacji skupu i zbytu, zajmujących się skupem i zbytem częstokroć jednych i tych samych produktów i surowców. Na skutek niedociągnięć w planowaniu skupu i zbytu zdarzają się nieracjonalne i zbyt dalekie przewozy. Wysokie nakłady związane ze skupem, przechowaniem i zbytem produktów rolnych są wynikiem tego, że ministerstwa, którym podlegają organizacje skupu i zbytu, niedostatecznie zajmują się sprawą zmniejszenia nakładów, nie kontrolują kosztów własnych skupu produktów. Brak kontroli ze strony ministerstw stwarza grunt dla wszelkiego rodzaju nadużyć, pozwala organizacjom skupu włączać wszystkie straty i szkody do wydatków na skup i w ten sposób ukrywać własną niegospodarność. Brak należytego porządku i reżimu oszczędności w organizacji skupu, zaopatrzenia i zbytu wyrządza państwu straty sięgające kilku miliardów rubli.

Wreszcie wielkie są wciąż jeszcze wydatki na aparat administracyjny. W ostatnich latach przeprowadzano niejednokrotnie redukcję aparatu administracyjno-kierowniczego w szeregu organów administracji państwowej. Jednakowoż redukcja ta dokonywana była z reguły odgórnie w trybie administracyjnym. Zmniejszanie wydatków na utrzymanie aparatu administracyjnego nie stało się jeszcze przedmiotem codziennej troski kierowników instytucji i organizacji. Wiele ministerstw i resortów toleruje przekraczanie ustalonych etatów pracowniczych. Znaczne przerosty istnieją w aparatach instytucji i organizacji obwodowych, miejskich i rejonowych.

Doświadczenie dowodzi, że usprawnianie pracy aparatu administracyjnego, jak również poprawa organizacji skupu i zbytu prowadzi i będzie prowadziło do zmniejszenia liczby pracowników. Obowiązkiem organizacji gospodarczych i partyjnych jest właściwe wykorzystanie zwolnionych pracowników w interesie rozwoju gospodarki narodowej. Obowiązkiem odpowiednich ministerstw, ministerstwa rezerw pracy, organizacji partyjnych i związkowych — jest troska o to, by kadry te uzyskały niezbędne kwalifikacje zawodowe i mogły pracować w tych dziedzinach gospodarki, których rozwój wymaga zwiększenia kadr.

Fakty nadmiernego rozchodowania zasobów materiałowych i pieniężnych oraz rezerw pracy we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej świadczą, że wielu kierowników zapomniało o reżimie oszczędności, nie troszczy się o rozsądne i oszczędne wydatkowanie środków państwowych, nie przejawia należytej troski o poprawę działalności finansowo-gospodarczej przedsiębiorstw i instytucji, którymi kierują, organizacje partyjne zaś nie dostrzegają tych braków i nie korygują takich kierowników.

Zadanie polega na tym, ażeby położyć kres obojętnemu stosunkowi działaczy gospodarczych i organizacji partyjnych do faktów niegospodarności i rozrzutności. Zagadnienie przestrzegania najściślejszego reżimu oszczędności powinno zawsze znajdować się w centrum naszej pracy gospodarczej i partyjnej. Powinniśmy dbać o nieustanne wychowywanie ludzi radzieckich w duchu troskliwego stosunku do społecznej własności socjalistycznej. Trzeba wyplenić wszelkie nadmierne rozchodowanie zasobów materiałowych i pieniężnych oraz rezerw pracy i systematycznie zapewniać wykonywanie i przekraczanie zadań w dziedzinie obniżki kosztów własnych produkcji. Trzeba wzmóc walkę z niegospodarnością, obniżyć radykalnie nakłady w przemyśle, w budownictwie, w transporcie, w rolnictwie, w organizacjach handlowych, w organizacjach skupu i zbytu, podjąć zdecydowane kroki w celu uproszczenia i potanienia aparatu państwowego i gospodarczego, wzmóc kontrolę gotówkową ze strony organów finansowych nad wykonywaniem planów gospodarczych i nad przestrzeganiem reżimu oszczędności. Nasze kadry gospodarcze powinny opanować doskonale metody socjalistycznego gospodarowania, muszą podnosić poziom swego przygotowania technicznego i ekonomicznego, polepszać systematycznie metody produkcji, szukać, znajdować i wykorzystywać rezerwy ukryte w gospodarce narodowej.

*

Dla pomyślnego rozstrzygnięcia zadań w dziedzinie rozwoju gospodarki narodowej ogromne znaczenie ma dalsze rozwijanie współzawodnictwa socjalistycznego. Partia poświęcała zawsze wiele uwagi sprawie organizacji współzawodnictwa i uważała, że najistotniejszą sprawą we współzawodnictwie socjalistycznym jest podciąganie tych, którzy pozostają w tyle, równanie w pracy do najlepszych. W naszych warunkach społecznych na każdym odcinku budownictwa socjalistycznego ogromną rolę odgrywa pozytywny przykład w pracy. Ludzie radzieccy przekonują się co dzień na podstawie własnego doświadczenia, że najlepszy przykład organizacji produkcji, zastosowanie nowej techniki, wszelkiego rodzaju udoskonalenia i wynalazki wiążą się zawsze z ułatwieniem pracy, prowadzą do podniesienia dobrobytu materialnego mas pracujących. Na wszystkich odcinkach budownictwa socjalistycznego mamy mnóstwo przykładów twórczej inicjatywy ludzi pracy, zmierzającej do zapewnienia nieustannego rozwoju i udoskonalenia produkcji socjalistycznej. Naród nasz słynie od dawna ze swej twórczej inicjatywy, ze swej wynalazczości i pomysłowości.

Wrogowie socjalizmu i ich wszelkiego rodzaju poplecznicy przedstawiają socjalizm jako system tłumienia indywidualności. Nie ma nic bardziej prymitywnego i wulgarnego niż tego rodzaju wyobrażenie. Jest dowiedzione, że system socjalistyczny zapewnił wyzwolenie jednostki, rozkwit twórczości indywidualnej i zespołowej, stworzył warunki wszechstronnego rozwoju talentów i uzdolnień, utajonych w masach ludowych.

W naszym kraju uczciwa praca jest wysoko ceniona i bardzo popierana. Partia i rząd stosują na szeroką skalę system premiowania i nagradzania ludzi pracy za osiągnięcia i sukcesy w pracy we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej i kultury. W okresie, który minął od chwili zakończenia Wojny Narodowej, odznaczono orderami i medalami ZSRR 1.346.000 robotników, kołchoźników, uczonych, inżynierów i pracowników technicznych, urzędników, lekarzy, nauczycieli i innych pracowników, a 6.480 wybitnym nowatorom w naszym kraju przyznano zaszczytne miano Bohatera Pracy Socjalistycznej.

Zadanie organizacji partyjnych, radzieckich, gospodarczych, związkowych i komsomolskich polega na tym, ażeby rozwinąć na szerszą skalę współzawodnictwo na wszystkich odcinkach budownictwa socjalistycznego, popierać ze wszystkich sił pozytywne przykłady pracy i postępową inicjatywę przodowników i nowatorów, popularyzować ze wszech miar przodujące doświadczenie wśród wszystkich ludzi pracy, ażeby okazywać pomoc tym, którzy pozostają w tyle i umożliwić im osiągnięcie poziomu ludzi przodujących. Jest rzeczą ważną, aby w walce nowego ze starym, w walce tego co przoduje z tym co jest zacofane, nie tylko widzieć siły które są twórcami nowego ustroju społecznego, lecz także siły te pielęgnować troszczyć się o ich wszechstronny rozwój, organizować je nieustannie i doskonalić je w interesie pomyślnego marszu naprzód.

### 2. Dalszy wzrost dobrobytu materialnego, ochrony zdrowia i kulturalnego poziomu życia narodu.

Sukcesy osiągnięte we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej doprowadziły do dalszego wzrostu materialnego i kulturalnego poziomu życia społeczeństwa radzieckiego. Jest to najzupełniej zgodne z prawami rozwoju, inaczej być nie mogło, ponieważ w naszym kraju celem rozwoju produkcji socjalistycznej jest zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa.

Głównym wskaźnikiem wzrostu dobrobytu narodu radzieckiego jest nieustanny wzrost dochodu narodowego.

W okresie od 1940 do 1951 roku dochód narodowy ZSRR wzrósł o 83 procent. W odróżnieniu od krajów kapitalistycznych, w których przeszło połowę dochodu narodowego zagarniają klasy wyzyskujące, w Związku Radzieckim cały dochód narodowy stanowi własność mas pracujących. Masy pracujące Związku Radzieckiego otrzymują dla zaspokojenia swych potrzeb osobistych, materialnych i kulturalnych około 3/4 dochodu narodowego, a pozostała część idzie na rozszerzenie produkcji socjalistycznej i na inne potrzeby ogólnopaństwowe i społeczne.

Jednym z najważniejszych źródeł wzrostu realnej wartości płac robotników i urzędników oraz realnych dochodów chłopów jest stosowane konsekwentnie przez rząd obniżanie cen artykułów masowego spożycia. W wyniku 5-krotnej obniżki państwowych cen detalicznych, dokonanej w latach 1947—1952, ceny artykułów żywnościowych i wyrobów przemysłowych są obecnie przeciętnie o połowę niższe od cen w IV kwartale 1947 roku.

Jak wiadomo, robotnicy i urzędnicy w naszym kraju otrzymują od państwa zasiłki i emerytury z tytułu ubezpieczeń społecznych, bezpłatne lub ze znaczną ulgą skierowania do sanatoriów, domów wypoczynkowych i ośrodków dziecięcych, otrzymują corocznie płatne urlopy. Wszyscy ludzie pracy w mieście i na wsi otrzymują bezpłatną pomoc lekarską. Państwo wypłaca w mieście i na wsi zasiłki matkom wielodzietnym i samotnym; zapewnia bezpłatne nauczanie w szkole podstawowej i 7-letniej; wypłaca stypendia studiującym. Łącznie suma tych wypłat i ulg dla ludzi pracy miasta i wsi wyniosła w 1940 roku 40,8 miliarda rubli, a w roku 1951 — 125 miliardów rubli.

Dzięki wzrostowi płac robotników i urzędników, dzięki zwiększeniu dochodów chłopstwa w gotówce i w produktach, dzięki obniżce cen artykułów masowego spożycia i wzrostowi innych świadczeń państwa na rzecz ludności, realna wartość dochodów robotników i urzędników w przeliczeniu na jednego pracującego była w 1951 roku w przybliżeniu o 57 procent wyższa niż w roku 1940, zaś realne dochody chłopów, w przeliczeniu na jednego pracującego były wyższe w przybliżeniu o 60 procent.

Projekt dyrektyw w sprawie piątego planu 5-letniego przewiduje wzrost dochodu narodowego ZSRR w ciągu pięciolecia co najmniej o 60 proc., wzrost realnej wartości płac robotników i urzędników, z uwzględnieniem obniżki cen detalicznych — co najmniej o 35 proc., wzrost dochodów kołchoźników w gotówce i w produktach (w przeliczeniu pieniężnym) — co najmniej o 40 proc.

W naszym kraju prowadzi się na wielką skalę budownictwo mieszkaniowe i komunalne. W samym tylko okresie powojennym w miastach i osiedlach robotniczych wybudowano domy mieszkalne o łącznej powierzchni przeszło 155 milionów metrów kwadratowych, zaś w miejscowościach wiejskich wybudowano 3,8 miliona domów mieszkalnych. Szczególnie wielkiej pracy w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego dokonano w okręgach, które znajdowały się poprzednio pod okupacją. Jednakże, mimo olbrzymiego rozmachu budownictwa mieszkaniowego, wszędzie jeszcze daje się odczuć dotkliwy brak mieszkań. Wiele ministerstw i rad terenowych z roku na rok nie wykonuje ustalanych dla nich planów budownictwa mieszkaniowego, a asygnowane na ten cel przez państwo kredyty nie są w pełni wykorzystywane. W ciągu ostatnich dwóch tylko lat, na skutek niewykonania planów budownictwa mieszkaniowego, nie dobudowano przeszło 4 milionów metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej. Wciąż jeszcze trafiają się u nas tacy kierownicy gospodarczy i partyjni, którzy troskę o warunki mieszkaniowe mas pracujących uważają za sprawę drugorzędną i nie podejmują kroków w kierunku wykonania planów budownictwa i remontu mieszkań. Zadanie polega na tym, aby ze wszech miar rozszerzać budownictwo mieszkaniowe. Projekt dyrektyw w sprawie piątego planu 5-letniego przewiduje mniej więcej dwukrotny — w porównaniu z czwartą pięciolatką — wzrost nakładów inwestycyjnych na państwowe budownictwo mieszkaniowe.

Partia i rząd zawsze przejawiały i przejawiają wielką troskę o ochronę zdrowia naszego narodu. Wydatki państwowe na ochronę zdrowia, łącznie z wydatkami na te cele z funduszów ubezpieczeń społecznych, wzrosły z 11,2 miliarda rubli w 1940 roku do 26,4 miliarda rubli w 1951 roku. Na tej podstawie osiągnięto dalsze usprawnienie i rozszerzenie zasięgu opieki lekarskiej i sanitarnej nad ludnością. Liczba łóżek szpitalnych w miastach i w miejscowościach wiejskich wzrosła w 1951 roku o 30 procent w porównaniu z rokiem 1940. Rozbudowana została sieć sanatoriów. Liczba lekarzy w kraju wzrosła o 80 procent.

Dzięki podniesieniu stopy życiowej i poziomu kulturalnego ludności oraz dzięki poprawie służby zdrowia, spadła śmiertelność w naszym kraju. W ciągu ostatnich trzech lat przyrost naturalny wyniósł 9 milionów 500 tysięcy osób. *(Długotrwałe oklaski).*

Wydatki na oświatę wzrosły z 22,5 miliarda rubli w 1940 roku do 57,3 miliarda rubli w 1951 roku, czyli przeszło 2,5 raza. Tylko w ciągu lat powojennych zbudowano 23.500 szkół. Liczba kształcących się w ZSRR wynosi obecnie 57 milionów osób, czyli prawie o 8 milionów osób więcej niż w 1940 roku. Rozbudowano znacznie szkolnictwo siedmioletnie i dziesięcioletnie. Liczba uczniów w klasach od piątej do dziesiątej wzrosła w okresie od 1940 do 1951 r. o 25 procent.

Liczba uczniów w uczelniach technicznych i w innych średnich szkołach specjalnych wzrosła w tymże okresie o 40 proc., a liczba studentów na wyższych uczelniach — o 67 proc. W 1952 roku wyższe uczelnie dały różnym gałęziom gospodarki narodowej 221 tysięcy młodych specjalistów, a w bieżącym roku akademickim przyjęły 375 tysięcy nowych studentów. Obecnie pracuje u nas około 5,5 miliona specjalistów z wyższym i średnim wykształceniem zawodowym, czyli 2,2 raza więcej niż przed wojną.

Uwzględniając coraz bardziej wzrastające znaczenie nauki w życiu naszego społeczeństwa, partia troszczy się nieustannie o jej rozwój. Państwo radzieckie podjęło na szeroką skalę budownictwo i wyposażenie wielkiej sieci instytutów naukowo-badawczych, stworzyło najbardziej sprzyjające warunki dla rozkwitu nauki, nadało szeroki rozmach szkoleniu kadr naukowych. Liczba instytutów naukowo-badawczych, laboratoriów i innych instytucji naukowych w ZSRR wzrosła z 1560 w 1939 roku do 2900 na początku 1952 roku. Liczba pracowników naukowych wzrosła w tym okresie prawie dwukrotnie. W latach 1946—1951 wydatki państwowe na rozwój nauki wyniosły 47,2 miliarda rubli.

W ciągu ubiegłych lat rozbudowana została szeroko sieć instytucji kulturalno-oświatowych w miastach i na wsi. W chwili obecnej mamy w kraju 368 tysięcy bibliotek wszelkich typów. W porównaniu z 1939 rokiem liczba bibliotek wzrosła o przeszło 120 tysięcy. Roczny nakład książek osiągnął liczbę 800 milionów egzemplarzy i wzrósł 1,8 raza w porównaniu z 1940 rokiem. Liczba stałych kin dźwiękowych w miastach i na wsi zwiększyła się w okresie od 1939 roku prawie trzykrotnie.

Niezwykle ważną, nieodłączną częścią kultury radzieckiej jest literatura i sztuka. Osiągnęliśmy wielkie sukcesy w rozwoju radzieckiej literatury, plastyki, teatru, filmu. Świadczy o tym dobitnie fakt, że wielu utalentowanym działaczom na polu kultury przyznaje się rokrocznie Nagrody Stalinowskie. 2339 pracowników literatury i sztuki otrzymało zaszczytne miano laureata Nagrody Stalinowskiej.

Byłoby jednak niesłuszne, gdybyśmy spoza wielkich sukcesów, nie dostrzegali poważnych niedociągnięć w rozwoju naszej literatury i sztuki. Idzie o to, że mimo znacznych sukcesów w rozwoju literatury i sztuki, poziom ideowo-artystyczny wielu utworów wciąż jeszcze jest nie dość wysoki. W literaturze i sztuce pojawia się jeszcze wiele miernych, banalnych, a niekiedy wręcz tandetnych utworów, które fałszują obraz rzeczywistości radzieckiej. Wielostronne, tętniące życie społeczeństwa radzieckiego, przedstawiane jest w twórczości niektórych pisarzy i artystów bezbarwnie i nudno. Nie przezwyciężono również niedociągnięć w tak ważnej i popularnej dziedzinie sztuki jak film. Umiemy robić dobre filmy o dużym znaczeniu wychowawczym, lecz filmów takich tworzy się wciąż jeszcze za mało. Kinematografia nasza ma wszelkie możliwości ku temu, aby produkować dużo dobrych i różnorodnych filmów, ale możliwości te nie są należycie wykorzystywane.

Należy liczyć się z tym, że ideologiczny i kulturalny poziom człowieka radzieckiego podniósł się niezmiernie, że partia kształtuje jego smak estetyczny na podstawie najlepszych utworów literatury i dzieł sztuki. Ludzie radzieccy nie cierpią szarzyzny, bezideowości, fałszu i stawiają twórczości naszych pisarzy i artystów wysokie wymagania. Pisarze nasi i artyści powinni w swych utworach piętnować wady, niedociągnięcia, zjawiska chorobliwe pokutujące w społeczeństwie, powinni ukazywać w pozytywnych obrazach artystycznych ludzi nowego typu w całym blasku ich godności ludzkiej i w ten sposób przyczyniać się do kształtowania w ludziach radzieckich charakterów, nawyków, przyzwyczajeń, wolnych od wypaczeń i wad zrodzonych przez kapitalizm. Tymczasem w naszej radzieckiej beletrystyce, w dramaturgii, podobnie jak w kinematografii brak dotychczas takiego gatunku twórczości artystycznej jak satyra. Błędem byłoby sądzić, że nasza rzeczywistość radziecka nie dostarcza materiału do satyry. Potrzebni nam są radzieccy Gogolowie i Szczedrinowie, którzy ogniem satyry wypalaliby z życia wszystko to, co jest negatywne, przegniłe, obumarłe, wszystko to, co

(Dalszy ciąg na stronie 4)

# REFERAT SPRAWOZDAWCZY
# Komitetu Centralnego WKP(b) na XIX Zjeździe partii
## *Referat sekretarza KC WKP(b) tow. G. M. Malenkowa*

(Dalszy ciąg ze strony 3)

hamuje marsz naprzód. Nasza literatura i sztuka radziecka powinna śmiało ujawniać życiowe sprzeczności i konflikty, umiejętnie posługiwać się bronią krytyki jako jednym ze skutecznych środków wychowania. Siła i znaczenie sztuki realistycznej polega na tym, że może ona i powinna wykrywać i ukazywać wysokie walory moralne i typowe, pozytywne cechy charakteru prostego człowieka, malować jego wyrazisty obraz artystyczny, godny tego, aby stać się dla ludzi przykładem i wzorem do naśladowania.

Nasi malarze, literaci, pracownicy sztuki w swej twórczej pracy nad obrazem artystycznym pamiętać powinni stale, że typowe jest nie tylko to, co się spotyka najczęściej, lecz również to, co najpełniej i z największą ostrością wyraża istotę danej siły społecznej. W ujęciu marksistowsko - leninowskim to co typowe nie oznacza bynajmniej jakiejś średniej statystycznej. Typowość odpowiada istocie danego zjawiska społeczno - historycznego, nie jest zaś po prostu zjawiskiem najbardziej rozpowszechnionym, najczęściej się powtarzającym, powszednim. Świadome przejaskrawienie, wyostrzenie obrazu nie wyklucza typowości, lecz w pełniejszej mierze ujawnia ją i podkreśla. Typowość stanowi podstawową sferę przejawiania się partyjności w sztuce realistycznej. Problem typowości jest zawsze problemem politycznym.

Wysokie i szlachetne zadania stojące przed pracownikami literatury i sztuki można rozwiązać pomyślnie jedynie wówczas, jeśli wydamy zdecydowaną walkę tandeciarstwu w pracy naszych artystów i literatów, jeśli z dzieł literatury i sztuki wypleni się bezlitośnie fałsz i zgniliznę. W wielkiej walce o troskliwą opiekę nad tym co wschodzi nowe i światłe w naszym życiu społecznym, i o karczowanie tego co zmurszałe i obumarłe, ogromne obowiązki ciążą na naszych pracownikach literatury i sztuki. Obowiązkiem naszych pisarzy, artystów, kompozytorów, pracowników kinematografii jest głębiej poznawać życie społeczeństwa radzieckiego, tworzyć wielkie dzieła artystyczne, godne naszego wielkiego narodu *(oklaski)*.

Towarzysze! Mamy poważne osiągnięcia w dziedzinie poprawy warunków materialnych i wzrostu kultury narodu radzieckiego. Ale nie możemy poprzestać na tych osiągnięciach. Zadanie polega na tym, aby na gruncie rozwoju całej gospodarki narodowej zapewnić dalsze konsekwentne podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu życia ludzi radzieckich. Partia nasza nadal będzie przejawiała nieustanną troskę o maksymalne zaspokojenie rosnących wciąż potrzeb ludzi radzieckich, gdyż dobro radzieckiego człowieka, rozkwit narodu radzieckiego jest dla naszej partii najwyższym prawem *(burzliwe, długotrwałe oklaski)*.

## 3. Dalsze umocnienie radzieckiego ustroju społecznego i państwowego.

W okresie, który upłynął od XVIII Zjazdu Partii, nasze państwo radzieckie w dalszym ciągu rosło, rozwijało się i umacniało.

Wzrosła i umocniła się ekonomiczna podstawa naszego państwa — socjalistyczna własność środków produkcji. W ciągu tego okresu jeszcze bardziej okrzepła przyjazna współpraca robotników, chłopów i inteligencji, tworzących radzieckie społeczeństwo socjalistyczne.

W obliczu ogromnych trudności nasz ustrój społeczny i państwowy okazał się, jak tego dowiodło doświadczenie wojny, najmocniejszym, najżywotniejszym i najtrwalszym ustrojem na świecie. Niezłomność radzieckiego ustroju socjalistycznego ma swe źródło w tym, że jest to ustrój prawdziwie ludowy, stworzony przez sam naród, że cieszy się potężnym poparciem narodu, że zapewnia rozkwit wszystkich materialnych i duchowych sił narodu.

Wrogowie i wulgaryzatorzy marksizmu głosili niezwykle szkodliwą dla naszej sprawy teorię o osłabieniu i obumieraniu państwa radzieckiego w warunkach otoczenia kapitalistycznego. Partia, rozgromiwszy i odrzuciwszy tę zgniłą teorię wysunęła i uzasadniła tezę, że w sytuacji, kiedy rewolucja socjalistyczna zwyciężyła w jednym kraju, zaś w większości innych krajów panuje kapitalizm — kraj zwycięskiej rewolucji powinien nie osłabiać, lecz wszechstronnie umacniać swoje państwo, że państwo zostanie zachowane również w ustroju komunistycznym, o ile nadal istnieć będzie kapitalistyczne otoczenie. Nie mielibyśmy tych sukcesów w naszym budownictwie pokojowym, którymi się teraz szczycimy, gdybyśmy dopuścili do osłabienia naszego państwa. Okazalibyśmy się bezbronnymi w obliczu wrogów i wobec niebezpieczeństwa klęski wojennej, gdybyśmy nie umacniali naszego państwa, naszej armii, naszych organów penitencjarnych i wywiadowczych. Partia dzięki temu właśnie przekształciła Kraj Rad w niezdobytą twierdzę socjalizmu, że wszechstronnie umacniała i umacnia państwo socjalistyczne *(burzliwe oklaski)*.

Dokonując napadu na nasz kraj najeźdźcy faszystowscy liczyli na wewnętrzną nietrwałość społecznego i państwowego ustroju radzieckiego, na słabość radzieckiego zaplecza. Lecz, jak wiadomo, wojna obaliła te rachuby. W całej rozciągłości znalazło potwierdzenie historyczne oświadczenie towarzysza Stalina, że na wypadek wojny zaplecze i front naszego kraju, dzięki swej jednorodności i wewnętrznej spoistości, będą mocniejsze niż w każdym innym kraju. W toku wojny okrzepły siły zbrojne i zaplecze państwa radzieckiego. Ofiarna praca ludzi radzieckich w zapleczu oraz bohaterska walka Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej na froncie weszły do historii jako bezprzykładny wzór poświęcenia narodu w obronie ojczyzny. Nasza armia i flota powstawała, krzepła i walczyła pod bezpośrednim kierownictwem towarzysza Stalina *(burzliwe, długo niemilknące oklaski)*. Genialny wódz i organizator historycznych zwycięstw narodu radzieckiego w Wielkiej Wojnie Narodowej, towarzysz Stalin, stworzył przodującą radziecką naukę wojenną, uzbroił naszą armię w sztukę zwyciężania wroga. Naród nasz kocha swą armię i flotę, otacza je stałą troską i uwagą. Siły zbrojne Związku Radzieckiego były, są i będą niezawodną ostoją bezpieczeństwa naszej ojczyzny *(burzliwe, długotrwałe oklaski)*.

Wielka Wojna Narodowa i następne lata pokojowego rozwoju jeszcze raz wykazały, że stworzony pod kierownictwem partii radziecki ustrój społeczny jest najlepszą formą organizacji społeczeństwa, że radziecki ustrój państwowy stanowi wzór wielonarodowego państwa. Wielu naszych wrogów i ludzi z burżuazyjnego obozu, którzy nam dobrze nie życzą, powtarzało bez końca, że radzieckie państwo wielonarodowe jest nietrwałe, żywiło nadzieję, że nastąpi rozłam między narodami ZSRR, przepowiadało Związkowi Radzieckiemu nieuchronny rozpad. Mierzyli oni nasze państwo miarą stosunków istniejących w ich państwach burżuazyjnych, gdzie panują sprzeczności i waśnie narodowe. Wrogowie socjalizmu nie potrafią zrozumieć, że w rezultacie Wielkiej Rewolucji Październikowej i przeobrażeń socjalistycznych wszystkie narody naszego kraju są związane ze sobą trwałą przyjaźnią, opartą na gruncie pełnego równouprawnienia *(oklaski)*. Partia nasza, realizując nieugięcie leninowsko-stalinowską politykę narodową, wzmacniała wielonarodowe państwo radzieckie, rozwijała przyjaźń i wzajemną współpracę narodów Związku Radzieckiego, wszechstronnie popierała, pobudzała i zapewniała rozkwit kultur narodowych ludów naszego kraju, walczyła nieprzejednanie z wszelkimi elementami nacjonalistycznymi. Radziecki ustrój państwowy, który wytrzymał ciężkie próby wojny, który stał się dla całego świata przykładem i wzorem prawdziwego równouprawnienia i wspólnoty narodów, jest świadectwem wielkiego triumfu leninowsko-stalinowskich idei w kwestii narodowej *(długotrwałe oklaski)*. Partia nasza strzeże i nadal strzec będzie jak źrenicy oka jedności i przyjaźni narodów ZSRR, umacniała i będzie umacniać nadal wielonarodowe państwo radzieckie *(burzliwe oklaski)*.

W okresie sprawozdawczym do rodziny radzieckiej przystąpiły nowe narody. Utworzono Socjalistyczne Republiki Radzieckie: Litewską, Mołdawską, Łotewską i Estońską. Zjednoczony został w jednym państwie cały naród ukraiński. Białoruś skupiła cały naród białoruski w jedną rodzinę. Na północnym zachodzie posiadamy nowe granice, bardziej sprawiedliwe i bardziej odpowiadające interesom obrony kraju. Na Dalekim Wschodzie Związek Radziecki odzyskał oderwany dawniej od Rosji południowy Sachalin i Wyspy Kurylskie. Obecne granice państwowe Związku Radzieckiego najbardziej odpowiadają historycznie ukształtowanym warunkom rozwoju narodów naszego kraju *(oklaski)*.

Przy pomocy narodów bratnich republik, nowe republiki związkowe w krótkim czasie nie tylko posunęły się naprzód w dziedzinie uprzemysłowienia, lecz wprowadziły również drobne gospodarstwo chłopskie na drogę socjalizmu, zakończyły kolektywizację i rozwijają pomyślnie socjalistyczną gospodarkę rolną.

W okresie powojennym jeszcze bardziej rozwinęła się i wzmogła podstawowa funkcja naszego państwa — funkcja pracy gospodarczo-organizacyjnej i kulturalno-wychowawczej. Wielki rozmach budownictwa socjalistycznego i zadania dalszego zbliżenia kierownictwa partyjnego i radzieckiego do rejonu, miasta i wsi, spowodowały konieczność dokonania szeregu zmian w podziale administracyjno-terytorialnym naszego państwa — utworzenia nowych obwodów, okręgów i rejonów. Rozwój gospodarki narodowej dyktował dalsze zmiany w formach organizacyjnych kierownictwa państwowego różnymi gałęziami przemysłu, rolnictwa i innych dziedzin gospodarki narodowej. Znalazło to swój wyraz w dzieleniu i tworzeniu nowych centralnych organów zarządu państwowego.

Niezwykle doniosłe znaczenie dla wzmocnienia naszego państwa miało konsekwentne urzeczywistnienie zasad demokratyzmu socjalistycznego stanowiących podstawę Konstytucji Stalinowskiej. W okresie powojennym odbyły się dwukrotnie wybory do Rady Najwyższej ZSRR, do Rad Najwyższych Republik Związkowych i Autonomicznych oraz do terenowych rad delegatów ludu pracującego. Wybory te odbyły się w atmosferze ogromnego entuzjazmu politycznego i stały się nowym wyrazem jedności naszego narodu, bezgranicznego zaufania narodu do naszej Partii Komunistycznej i do rządu radzieckiego *(burzliwe oklaski)*.

*

Zadania partii w dziedzinie polityki wewnętrznej:

1) W dalszym ciągu wzmacniać wytrwale potęgę gospodarczą naszego państwa, organizując twórczą pracę narodu radzieckiego w kierunku wykonania i przekroczenia wielkich zadań 5-letniego planu rozwoju ZSRR, będącego ważnym etapem na drodze przejścia od socjalizmu do komunizmu;

2) Rozwijać w dalszym ciągu przemysł i transport. Stosować na szerszą skalę w przemyśle, budownictwie i transporcie najnowsze zdobycze nauki i techniki, podnosić wszechstronnie wydajność pracy, wzmacniać dyscyplinę w dziedzinie wykonywania planów państwowych, zapewniać wysoką jakość produkcji. Obniżać nieustannie koszty własne produkcji, co stanowi podstawę systematycznej obniżki cen hurtowych i detalicznych wszystkich towarów;

3) Rozwijać w dalszym ciągu rolnictwo, ażeby w krótkim czasie zapewnić ludności obfitość żywności, a lekkiemu przemysłowi — obfitość surowców. Zapewnić bezwarunkowe wykonanie głównego zadania w rolnictwie — wszechstronnego podniesienia urodzajności wszystkich upraw rolnych i wzrostu pogłowia zwierząt gospodarskich, przy jednoczesnym podwyższeniu jego produktywności, zwiększenia globalnej i towarowej produkcji rolnictwa i hodowli. Polepszyć pracę MTS i sowchozów. Podnosić wydajność pracy kołchoźników, umacniać nadal społeczną gospodarkę kołchozów, pomnażać ich bogactwo i na tych podstawach zapewniać dalszy wzrost dobrobytu materialnego chłopstwa kołchozowego;

4) Przestrzegać jak najściślejszego reżimu oszczędności we wszystkich ogniwach gospodarki narodowej i we wszystkich dziedzinach administracji;

5) Rozwijać nadal przodującą naukę radziecką, stawiając przed nią zadanie zajęcia pierwszego miejsca w nauce światowej *(oklaski)*. Nastawiać wysiłki uczonych w kierunku szybszego rozstrzygania naukowych problemów wykorzystania olbrzymich zasobów naturalnych naszego kraju. Wzmacniać twórczą współpracę nauki z produkcją mając na uwadze fakt, że współpraca ta wzbogaca naukę doświadczeniami praktyki i że dopomaga działaczom-praktykom w szybszym rozstrzyganiu stojących przed nimi zadań;

6) Rozwijać wszechstronnie twórczą inicjatywę ludzi pracy naszej ojczyzny, rozwijać szerzej współzawodnictwo socjalistyczne, troszczyć się nieustannie o to, ażeby na wszystkich odcinkach budownictwa socjalistycznego powstawało coraz więcej pozytywnych, wzorowych przykładów organizowania pracy w nowy sposób, popularyzować wytrwale wśród wszystkich pracujących te wzorowe przykłady, z tym, ażeby na froncie pracy coraz więcej ludzi dorównywało przodującym pracownikom naszego społeczeństwa;

7) Podnosić nadal na wyższy poziom dobrobyt materialny naszego narodu; podnosić nieustannie realną wartość płac robotników i urzędników, polepszać warunki mieszkaniowe ludzi pracy, przyczyniać się ze wszech miar do wzrostu dochodów chłopstwa. Rozwijać kulturę radziecką; podnosić poziom oświaty i ochrony zdrowia ludności; troszczyć się nieustannie o dalszy rozwój radzieckiej literatury i sztuki;

8) Umacniać wszechstronnie nasz ustrój państwowy i społeczny. Rozwijać nadal polityczną aktywność i patriotyzm ludzi radzieckich, umacniać moralno-polityczną jedność i przyjaźń narodów naszego kraju;

9) Śledzić czujnie knowania podżegaczy wojennych. Umacniać wszechstronnie Armię Radziecką, Marynarkę Wojenną i organy wywiadu *(burzliwe oklaski)*.

## III
## PARTIA

Nieustanny wzrost potęgi naszej radzieckiej Ojczyzny jest wynikiem słusznej polityki Partii Komunistycznej i jej pracy organizatorskiej nad wcieleniem tej polityki w życie. Partia, jako przewodnia i kierownicza siła społeczeństwa radzieckiego, zapewniła we właściwym czasie przygotowanie kraju do aktywnej obrony, skierowała wszystkie wysiłki narodu na rozgromienie wroga w latach wojny i ku pracy nad nowym, potężnym rozwojem gospodarki narodowej w okresie powojennym.

Historyczne zwycięstwo narodu radzieckiego w Wielkiej Wojnie Narodowej, przedterminowe wykonanie planu czwartej pięciolatki, dalszy rozwój gospodarki narodowej, podniesienie dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego życia narodu radzieckiego, umocnienie jedności moralno - politycznej radzieckiego społeczeństwa i przyjaźni narodów naszego kraju, zespolenie wokół Związku Radzieckiego wszystkich sił obozu pokoju i demokracji — oto główne wyniki potwierdzające słuszność polityki naszej partii *(burzliwe, długotrwałe oklaski)*.

Okres sprawozdawczy był okresem dalszego umocnienia partii, okresem utrwalenia całkowitej jedności i zwartości szeregów partyjnych. Zdobyta w zaciekłej walce z wrogami leninizmu jedność naszej partii jest najcharakterystyczniejszą cechą jej stanu wewnętrznego, jej życia wewnętrznego. W tym tkwi źródło siły i niezwyciężoności naszej partii *(długotrwałe oklaski)*.

Jedność szeregów partii była rozstrzygającym warunkiem zwycięstwa narodu radzieckiego w Wielkiej Wojnie Narodowej. W dniach najcięższych doświadczeń Wielkiej Wojny Narodowej, kiedy rozstrzygały się losy ojczyzny, partia nasza działała jak jednolita organizacja bojowa, nie znająca wahań i rozbieżności w swych własnych szeregach. W świetle wyników wojny odsłania się przed nami ogrom znaczenia tej nieubłaganej walki, którą prowadziła w ciągu szeregu lat nasza partia z wszelkimi wrogami marksizmu-leninizmu, z wyrodkami trockistowsko-bucharinowskimi, z kapitulantami i zdrajcami, którzy usiłowali sprowadzić partię ze słusznej drogi i rozbić jedność jej szeregów. Dowiedzione zostało, że ci nikczemni zaprzańcy i zdrajcy oczekiwali napaści zbrojnej na Związek Radziecki, liczyli na to, że w ciężkiej chwili zadadzą państwu radzieckiemu cios w plecy, aby przysłużyć się wrogom naszego narodu. Rozgromiwszy podziemie trockistowsko-bucharinowskie, które było ośrodkiem przyciągania wszystkich antyradzieckich sił w kraju, oczyściwszy od wrogów narodu nasze organizacje partyjne i radzieckie, partia zniweczyła w ten sposób w porę wszelką możliwość ukazania się w ZSRR „piątej kolumny" i przygotowała politycznie kraj do aktywnej obrony. Nie trudno zrozumieć, że gdyby nie zrobiono tego na czas, znaleźlibyśmy się w dniach wojny w sytuacji ludzi ostrzeliwanych i z frontu i z zaplecza i moglibyśmy przegrać wojnę.

Niezachwianą zwartość swoich szeregów zawdzięcza partia przede wszystkim naszemu wodzowi i nauczycielowi, towarzyszowi Stalinowi, który obronił leninowską jedność partii. *(Wszyscy wstają. Burzliwe, długotrwałe oklaski, przechodzące w owację)*. Jedność szeregów partyjnych była, jest i będzie podstawą mocy i niezwyciężoności naszej partii. Zahartowana w ogniu surowych doświadczeń wojny i w walce z trudnościami okresu powojennego, partia przyszła na obecny Zjazd jeszcze bardziej wzmocniona i zjednoczona, jak nigdy jeszcze zespolona wokół swego Komitetu Centralnego *(burzliwe, długotrwałe oklaski)*.

Siła naszej partii polega na tym, że jest ona związana organicznie z szerokimi masami i jest partią prawdziwie ludową, partią, której polityka odpowiada żywotnym interesom narodu. W pracy nad zespoleniem mas pracujących wokół partii, nad wychowaniem ich w duchu komunizmu podniosła się poważnie rola takich organizacji masowych jak radzieckie związki zawodowe i Komsomoł. W walce o wolność i niezawisłość naszego kraju, o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego, partia nasza zespoliła się jeszcze ściślej z narodem i zacieśniła więź z szerokimi masami pracującymi. Naród radziecki jednomyślnie popiera politykę partii i darzy ją całkowitym zaufaniem *(burzliwe oklaski)*.

Dobitnym świadectwem umocnienia więzi partii z masami i jej autorytetu w narodzie radzieckim jest wzrost szeregów partyjnych. Gdy zbierał się XVIII Zjazd, partia liczyła w swych szeregach 1.588.852 członków partii i 888.814 kandydatów na członków partii, czyli łącznie 2.477.666 osób. Na dzień 1 października 1952 r. do partii należy 6.882.145 osób, w tym 6.013.259 członków partii i 868.886 kandydatów na członków partii *(oklaski)*.

W latach Wielkiej Wojny Narodowej, pomimo poważnych strat partii na frontach, jej stan liczebny nie tylko się nie zmniejszył, lecz zwiększył o przeszło 1.600 tysięcy osób. Do partii weszli najbardziej niezłomni ludzie radzieccy spośród żołnierzy i oficerów Radzieckiej Armii i Marynarki, którzy walczyli dzielnie na frontach, spośród przodujących przedstawicieli klasy robotniczej, chłopstwa kołchozowego i inteligencji radzieckiej, którzy ofiarnie wykuwali na zapleczu zwycięstwo nad wrogiem.

Po zakończeniu wojny, KC partii postanowił nieco zahamować przyjmowanie do partii, ale mimo to odbywało się ono intensywnie. Partia nie mogła nie zauważyć, że szybki wzrost jej szeregów ma również swoje minusy, prowadzi do pewnego spadku poziomu świadomości politycznej szeregów partyjnych, do pewnego pogorszenia jakościowego składu partii.

Wytworzyła się pewna dysproporcja między ilościowym wzrostem szeregów partii, a poziomem szkolenia politycznego członków i kandydatów na członków partii. W celu zlikwidowania tej dysproporcji oraz dalszej poprawy jakościowego składu partii, Komitet Centralny uznał za konieczne nie forsować dalszego wzrostu szeregów partii i skupić uwagę organizacji partyjnych na zadaniach podniesienia poziomu politycznego członków i kandydatów na członków partii. Zgodnie ze wskazaniami KC organizacje partyjne zaczęły staranniej dobierać kandydatów do szeregów partii, zwiększyły wymagania wobec wstępujących, rozwinęły szeroko pracę nad szkoleniem politycznym komunistów. W rezultacie mamy niewątpliwe podniesienie się poziomu politycznego szeregów partyjnych, świadomości marksistowsko-leninowskiej naszych kadr. Nie można jednak uważać, że rozwiązane już zostało postawione przez partię zadanie likwidacji takiego stanu rzeczy, by wzrost szeregów partyjnych wyprzedzał przygotowanie polityczne komunistów. Wobec tego należy kontynuować politykę ograniczonego przyjmowania do partii, podniesienia pracy nad wyszkoleniem politycznym i zahartowaniem partyjnym komunistów, albowiem partia jest silna nie tylko ilością swych członków, lecz przede wszystkim ich jakością.

W okresie powojennym szczególnego znaczenia nabrały zagadnienia umocnienia organów partyjnych, usprawnienia ich działalności i wzmożenia pracy organizacji partyjnych.

Nowe zadania, jakie stanęły przed krajem w związku z zakończeniem wojny i przejściem do budownictwa pokojowego, wymagały poważnego podniesienia pracy wewnątrzpartyjnej i podniesienia poziomu kierownictwa organizacji partyjnych w zakresie działalności państwowej i gospodarczej. Chodzi o to, że warunki okresu wojennego narzuciły metodom kierownictwa partyjnego pewne specyficzne właściwości, a także wywołały poważne braki w pracy organów partyjnych i organizacji partyjnych. Znalazło to wyraz przede wszystkim w tym, że organy partyjne osłabiły uwagę udzielaną pracy partyjno-organizacyjnej i ideologicznej, wskutek czego w wielu organizacjach partyjnych praca ta została zaniedbana. Powstawało pewne niebezpieczeństwo oderwania organów partyjnych od mas i przekształcenia ich z organów kierownictwa politycznego, z organizacji bojowych i samodzielnych w swoiste instytucje administracyjno-dyspozycyjne, niezdolne do przeciwstawienia się wszelkim objawom partykularyzmu i zasklepiania się w ramach danego resortu oraz innym tendencjom antypaństwowym, nie dostrzegające oczywistych wypaczeń polityki partii w budownictwie gospodarczym, naruszania interesów państwa.

Ażeby zapobiec temu niebezpieczeństwu i pomyślnie rozwiązać zadanie umocnienia terenowych organów partyjnych i wzmożenia pracy organizacji partyjnych, trzeba było zlikwidować zaniedbanie w pracy partyjno-organizacyjnej oraz ideologicznej i położyć kres takim zjawiskom, jak przeszczepianie na grunt partyjnych organizacji metod administracyjnych kierowania, wiodących do biurokratyzacji pracy partyjnej, osłabiających aktywność i inicjatywę mas partyjnych.

Komitet Centralny ześrodkował uwagę organizacji partyjnych na zadaniu konsekwentnego wcielania w życie zasady wewnątrzpartyjnej demokracji, na zadaniu rozwijania krytyki i samokrytyki, na zadaniu wzmożenia na tym gruncie kontroli mas partyjnych nad działalnością organów partyjnych, to bowiem jest kluczem do wzrostu całej pracy partyjnej, do podniesienia aktywności i inicjatywy organizacji partyjnych i członków partii. Dokonane przez partię posunięcia w dziedzinie rozwijania wewnątrzpartyjnej demokracji i samokrytyki dopomogły w znacznej mierze organizacjom partyjnym do przezwyciężenia braków w stanie pracy partyjno-politycznej, odegrały poważną rolę w jej rozwoju. Na tym gruncie wzmogła się aktywność i inicjatywa członków partii, umocniły się podstawowe organizacje partyjne przedsiębiorstw, kołchozów i instytucji, ożywiła się ich praca, wzmogła się kontrola mas partyjnych nad działalnością organów partyjnych, wzrosła rola plenarnych posiedzeń komitetów partyjnych i aktywu partyjnego.

Byłoby jednak błędem nie widzieć, że poziom pracy partyjno-politycznej wciąż jeszcze pozostaje w tyle za wymogami życia, za zadaniami wysuwanymi przez partię. Trzeba stwierdzić, że w pracy organizacji partyjnych są jeszcze niedociągnięcia i błędy; w życiu naszych organizacji partyjnych jest jeszcze niemało ujemnych, a niekiedy nawet chorobliwych zjawisk, które należy poznać, które należy widzieć, ujawniać, ażeby je usuwać, przezwyciężać i zapewniać dalszy pomyślny marsz naprzód.

Na czym polegają te niedociągnięcia, błędy, ujemne i chorobliwe zjawiska i jakie są w związku z tym zadania partii?

**1) Samokrytyka i zwłaszcza krytyka oddolna bynajmniej nie w pełnej mierze i nie we wszystkich organizacjach partyjnych stała się główną metodą, przy pomocy której powinniśmy ujawniać i przezwyciężać nasze błędy i braki, nasze słabości i bolączki.**

W organizacjach partyjnych obserwuje się jeszcze niedocenianie roli krytyki i samokrytyki w życiu partii i państwa, toleruje się prześladowanie i szykany za krytykę. Nierzadko można się zetknąć z działaczami, którzy nieustannie krzyczą o swym oddaniu dla partii, w rzeczywistości zaś nie znoszą krytyki od dołu, tłumią ją i mszczą się na krytykujących. Znanych jest niemało faktów, kiedy biurokratyczny stosunek do krytyki i samokrytyki wyrządzał wielką szkodę sprawie partii, zabijał inicjatywę organizacji partyjnej, podważał autorytet kierownictwa w masach partyjnych i zakorzeniał w życiu poszczególnych organizacji partyjnych antypartyjne nawyki biurokratów, śmiertelnych wrogów partii.

Partia nie może nie brać pod uwagę faktu, że tam, gdzie krytyka i samokrytyka traktowana jest po macoszemu, gdzie osłabła kontrola mas nad działalnością organizacji i instytucji — tam nieuchronnie rodzą się takie potworne zjawiska, jak biurokratyzm, gnicie, a nawet rozkład poszczególnych ogniw naszego aparatu. Oczywiście, że tego rodzaju zjawiska nie są u nas szeroko rozpowszechnione. Nasza partia jest silna i zdrowa jak nigdy. Należy jednak zdać sobie sprawę, że te niebezpieczne bolączki nie rozpowszechniły się na szeroką skalę jedynie dlatego, iż partia stosując broń krytyki i samokrytyki w porę, otwarcie i śmiało je ujawniała, zadawała stanowcze ciosy konkretnym przejawom zarozumialstwa, biurokratyzmu i gnicia. Mądre kierowanie polega właśnie na tym, żeby umieć dojrzeć niebezpieczeństwo w zarodku i nie pozwolić mu rozrosnąć się do groźnych rozmiarów.

Krytyka i samokrytyka — to wypróbowany oręż partii w walce z brakami, błędami, chorobliwymi zjawiskami, które podkopują zdrowy organizm partii. Krytyka i samokrytyka nie osłabiają, lecz umacniają państwo radzieckie, radziecki ustrój społeczny — i to jest oznaką jego siły i żywotności.

W chwili obecnej rzeczą szczególnie ważną jest zapewnienie rozwoju samokrytyki i krytyki od dołu, wydanie nieubłaganej walki — jako najgorszym wrogom partii — tym, którzy przeszkadzają w rozwijaniu krytyki naszych braków, tłumią krytykę, tolerują prześladowania i szykany za krytykę. Rzecz w tym, iż w związku ze zwycięskim zakończeniem wojny i wielkimi sukcesami gospodarczymi w okresie powojennym, w szeregach partii rozwinął się bezkrytyczny stosunek do braków i błędów w pracy organizacji partyjnych, gospodarczych i innych.

Fakty świadczą, że sukcesy zrodziły w szeregach partii nastrój samozadowolenia, błogostanu i filisterskiej niefrasobliwości, chęć spoczywania na laurach i życia zasługami przeszłości. Pojawiło się niemało pracowników, którzy uważają, że „wszystko możemy", „cóż to jest dla nas", że „wszystko idzie dobrze" i nie ma co zawracać sobie głowy taką mało przyjemną sprawą jak ujawnianie braków i błędów w pracy, jak walka z ujemnymi i chorobliwymi zjawiskami w naszych organizacjach. Te szkodliwe w swych następstwach nastroje ogarnęły część wadliwie wychowanych i chwiejnych pod względem partyjnym kadr. Kierownicy organizacji partyjnych, radzieckich i gospodarczych nierzadko przekształcają zebrania, posiedzenia aktywu, posiedzenia plenarne i konferencje w popisy, w okazje do samochwalstwa, wskutek czego błędy i braki w pracy, bolączki i słabości nie są ujawniane i poddawane krytyce, co wzmaga nastroje zadowolenia z siebie i niefrasobliwości. Do organizacji partyjnych przeniknęły nastroje beztroski. Wśród pracowników partyjnych, gospodarczych, radzieckich i innych obserwuje się osłabienie czujności, gapiostwo, fakty rozgłaszania tajemnic partyjnych i państwowych. Niektórzy pracownicy, pochłonięci gospodarczymi sprawami i sukcesami, zaczynają zapominać, że wciąż jeszcze istnieje kapitalistyczne otoczenie i że wrogowie państwa radzieckiego uporczywie usiłują nasyłać do nas swoje agentury, wykorzystywać do swych brudnych celów chwiejne elementy społeczeństwa radzieckiego.

(Dalszy ciąg na stronie 5)

# REFERAT SPRAWOZDAWCZY
# Komitetu Centralnego WKP(b) na XIX Zjeździe partii
## *Referat sekretarza KC WKP(b) tow. G. M. Malenkowa*

(Dalszy ciąg ze strony 4)

Ażeby pomyślnie posuwać naszą sprawę naprzód, trzeba prowadzić zdecydowaną walkę z ujemnymi zjawiskami, skierowywać uwagę partii i wszystkich ludzi radzieckich na usuwanie braków w pracy, w tym celu zaś rzeczą konieczną jest rozwijanie na szeroką skalę samokrytyki, a zwłaszcza krytyki od dołu.

Aktywny udział najszerszych mas pracujących w walce z brakami w pracy i z ujemnymi zjawiskami w życiu naszego społeczeństwa jest dobitnym świadectwem prawdziwego demokratyzmu ustroju radzieckiego i wysokiego stopnia uświadomienia politycznego ludzi radzieckich. W krytyce oddolnej znajduje swój wyraz twórcza inicjatywa i samodzielna twórczość milionów ludzi pracy, ich troska o umocnienie państwa radzieckiego. Im szerzej będzie się rozwijała samokrytyka i krytyka oddolna, tym pełniejsze ujście znajdą twórcze siły i energia naszego narodu, tym mocniej będzie wzrastało i krzepło w masach uczucie, iż są one gospodarzem kraju.

Błędem jest sądzić, że krytyka oddolna może rozwijać się sama przez się, samorzutnie. Krytyka oddolna może narastać, rozszerzać się jedynie pod tym warunkiem, że każdy, kto występuje ze zdrową krytyką, będzie przekonany, iż znajdzie w naszych organizacjach poparcie, a wskazane przez niego braki będą rzeczywiście usuwane. Trzeba, żeby organizacje partyjne i pracownicy partyjni, wszyscy nasi kierownicy przodowali tej sprawie i dawali przykład uczciwego i sumiennego stosunku do krytyki. Obowiązkiem wszystkich kierowników, zwłaszcza działaczy partyjnych, jest stwarzanie takich warunków, żeby wszyscy uczciwi ludzie radzieccy mogli śmiało i bez obawy występować z krytyką braków w pracy organizacji i instytucji. Zebrania, posiedzenia aktywu, posiedzenia plenarne, konferencje we wszystkich organizacjach powinny w rzeczywistości stać się szeroką trybuną śmiałej i ostrej krytyki braków.

Wytrwała walka z brakami i bolączkami w pracy organizacji partyjnych, radzieckich, gospodarczych i innych powinna być codzienną sprawą całej partii. Komunista nie ma prawa obojętnie odnosić się do chorobliwych zjawisk i braków w pracy, a tym bardziej ukrywać ich przed partią. Jeśli w tej lub innej organizacji sprawy stoją źle, jeśli dzieje się coś ze szkodą dla interesów partii i państwa, obowiązkiem członka partii jest, bez względu na osoby, powiadamiać o brakach kierownicze organa partyjne aż do Komitetu Centralnego partii włącznie. Jest to obowiązkiem każdego komunisty, jego najważniejszą powinnością partyjną. Spotykamy u nas kierowników, którzy uważają, że jeśli podlegli im pracownicy powiadamiają o brakach Komitet Centralny partii, przeszkadza im to w kierowaniu i podważa ich autorytet. Trzeba stanowczo położyć kres tego rodzaju szkodliwym i głęboko antypartyjnym poglądom.

Zadanie partii polega na tym, żeby na coraz szerszą skalę rozwijać krytykę i samokrytykę, usuwać wszystko, co stoi temu na przeszkodzie. Im szerzej będziemy wciągali masy do walki z brakami w pracy, im silniejsza będzie oddolna kontrola działalności wszystkich naszych organizacji, tym większe będziemy osiągali sukcesy we wszystkich dziedzinach. Konsekwentne wprowadzenie w życie hasła krytyki i samokrytyki wymaga stanowczej walki ze wszystkimi, którzy przeszkadzają w jej rozwoju, którzy prześladują i szykanują za krytykę. Pracownicy, którzy nie sprzyjają rozwijaniu krytyki i samokrytyki, są hamulcem w naszym marszu naprzód, nie dojrzeli do tego, żeby być kierownikami i nie mogą liczyć na zaufanie partii.

**2) Wśród części naszych pracowników partyjnych, radzieckich, gospodarczych i innych wciąż jeszcze słaba jest dyscyplina partyjna i państwowa.**

W naszych kadrach jest jeszcze niemało pracowników, którzy mają formalny stosunek do uchwał partii i rządu, nie przejawiają aktywności i wytrwałości w walce o wcielanie tych uchwał w życie, nie troszczą się o to, że stan ich pracy jest zły i że przynosi to szkodę interesom państwa. Formalny stosunek do uchwał partii i rządu, bierny stosunek do ich wykonywania, to wady, które należy wypleniać w najbardziej bezwzględny sposób. Partii potrzebni są nie zaskorupiali i bezduszni urzędnicy, którzy stawiają osobisty spokój ponad interesy sprawy, lecz niestrudzeni i ofiarni bojownicy o wykonanie dyrektyw partii i rządu, którzy stawiają interesy państwowe ponad wszystko.

Jednym z najniebezpieczniejszych i najgorszych przejawów naruszania dyscypliny partyjnej i państwowej jest ukrywanie przez niektórych pracowników prawdy o istotnym stanie rzeczy w podległych im przedsiębiorstwach i instytucjach, upiększanie wyników pracy. Komitet Centralny i rząd ujawniły fakty, kiedy niektórzy pracownicy stawiali ciasno resortowe i partykularne interesy ponad interesy ogólnopaństwowe i pod pozorem troski o podległe im przedsiębiorstwa ukrywali przed państwem zasoby materialne, którymi dysponowali, wkraczali na drogę naruszania ustaw partyjnych i państwowych. Znane są również fakty, kiedy pracownicy gospodarczy, za pobłażliwym przyzwoleniem organizacji partyjnych, świadomie przedstawiają zbyt wysokie zapotrzebowania na surowiec i materiały lub w wypadku niewykonania planów produkcyjnych zezwalają na dopisywanie pozycji w sprawozdaniach o produkcji.

Znalazło się niemało pracowników, którzy zapominają, że powierzone ich pieczy i kierownictwu przedsiębiorstwa są przedsiębiorstwami państwowymi i usiłują przekształcić je we własny folwark, gdzie taki, za przeproszeniem, kierownik rządzi się jak szara gęś *(śmiech na sali)*. Wielkie zło tkwi w tym, że mamy niemało pracowników, którzy uważają, iż uchwały partyjne i ustawy radzieckie ich nie obowiązują, którzy wyobrazili sobie, iż rzekomo istnieją u nas dwie dyscypliny: jedna — dla ludzi szeregowych, druga zaś — dla kierowników. Tacy „kierownicy" sądzą, że wszystko im wolno, że mogą nie liczyć się z porządkami państwowymi i partyjnymi, że mogą naruszać ustawy radzieckie, warcholić i uprawiać samowolę.

Partia wymaga od wszystkich swoich członków, a tym bardziej od kadr kierowniczych, szczerości i uczciwości, bezapelacyjnego spełniania obowiązku partyjnego i państwowego, i partia nie może ufać ludziom działającym na szkodę państwa, usiłującym uprawiać krętactwa wobec rządu, oszukiwać partię i państwo. Jakiegokolwiek oszukiwania partii i państwa, bez względu na formę, w jakiej się ono wyraża, jakichkolwiek prób oszukania przez zatajenie, względnie przez wypaczenie prawdy, nie wolno traktować inaczej niż jako najcięższe przestępstwo wobec partii. Czas już zrozumieć, że w naszej partii jedna jest dyscyplina zarówno dla członków szeregowych jak i dla kierowników, że ustawy radzieckie jednakowo obowiązują wszystkich ludzi radzieckich — wielkich i małych. Dla kierowników winnych nieuczciwego stosunku do wykonywania uchwał partii i rządu, dopuszczających się bezprawia i samowoli, nie może być żadnych względów z tytułu ich stanowiska.

Zadanie polega na tym, żeby stanowczo położyć kres naruszaniu dyscypliny partyjnej i państwowej, przejawom braku odpowiedzialności, ślamazarności, formalnego stosunku do uchwał partii i rządu, żeby nieustannie zwiększać u wszystkich naszych pracowników poczucie obowiązku wobec partii i państwa, nieubłaganie tępić nieszczerość i nieuczciwość. Jest rzeczą niedopuszczalną, by w szeregach partii pozostawali pracownicy, którzy usiłują ukryć przed partią prawdę i oszukiwać ją. Nieugięte stanie na straży interesów naszej ojczyzny, aktywna i nieustanna walka o wykonanie uchwał partii i rządu — oto pierwszy obowiązek każdego pracownika partii i państwa.

**3) Wskazanie wielkiego Lenina, że główną rzeczą w pracy organizacyjnej jest właściwy dobór ludzi i kontrola wykonania — wcielane jest w życie w sposób jeszcze niezadowalający.**

Fakty wykazują, że właściwy dobór ludzi i kontrola wykonania bynajmniej nie stały się jeszcze w rzeczywistości rzeczą główną w kierowniczej działalności centralnych i terenowych organizacji partyjnych, radzieckich i gospodarczych.

Zła organizacja faktycznego wykonywania dyrektyw centralnych i własnych uchwał, brak należytej kontroli ich wykonania — oto jeden z najbardziej rozpowszechnionych i głęboko zakorzenionych braków w praktycznej pracy organizacji radzieckich, gospodarczych i partyjnych. Nasze organizacje i instytucje wydają więcej niż trzeba rozmaitych uchwał, dyrektyw i poleceń, mało jednak troszczą się o to, czy są one wykonywane i jak są wykonywane. A przecież istota rzeczy polega na tym, żeby je wykonywać nie w sposób biurokratyczny, lecz jak należy. Nieuczciwy, nieodpowiedzialny stosunek do wykonywania dyrektyw organów kierowniczych jest najniebezpieczniejszym i najgorszym przejawem biurokratyzmu. Doświadczenie wykazuje, że nawet dobrzy pracownicy, jeśli są pozostawieni sami sobie, bez kontroli i sprawdzania ich działalności — zaczynają się psuć i popadać w biurokratyzm.

Najważniejsze zadanie partii polega na tym, ażeby wzmóc wszechstronnie kontrolę i sprawdzanie wykonania w całym systemie kierownictwa, w pracy wszystkich organizacji i instytucji od góry do dołu. W tym celu trzeba zwiększyć osobistą odpowiedzialność kierowników wszystkich organizacji i instytucji za kontrolę wykonania decyzji partii i rządu, poważnie usprawnić pracę aparatu kontrolnego i rewizyjnego zarówno w centrum jak i w terenie, zasilić go kadrami w taki sposób, aby skierować do tej pracy ludzi cieszących się autorytetem, doświadczonych i politycznie wyrobionych, zdolnych do bezapelacyjnego strzeżenia interesów państwa. Konieczne jest znaczne wzmocnienie roli kontroli partyjnej, skupienie uwagi organów partyjnych na kontroli wykonania uchwał partii i rządu. Trzeba ażeby nasze organy kierownicze opierały się w swej pracy w dziedzinie kontroli wykonania na szerokich masach ludzi pracy, na organizacjach partyjnych, związkowych i komsomolskich, na aktywie rad terenowych. Jedynie połączenie odgórnej kontroli wykonania z kontrolą oddolną ze strony partyjnych i bezpartyjnych mas zapewni usunięcie w porę niedociągnięć w pracy naszych organizacji i instytucji, stworzy warunki, w których uchwały i dyrektywy będą wykonywane w porę i sprawnie, po bolszewicku.

Decydującą siłą kierownictwa partyjnego i państwowego są kadry i bez prawidłowego doboru i wychowania kadr niemożliwe jest wcielenie w życie linii politycznej partii. Główne zadanie w dziedzinie doboru kadr polega na tym, ażeby polepszać wszechstronnie skład jakościowy pracowników, umacniać nasze organizacje partyjne, państwowe i gospodarcze ludźmi oddanymi interesom partii i państwa, znającymi się dobrze na rzeczy i zdolnymi do posuwania pracy naprzód.

W wyniku przeprowadzonej przez partię pracy, skład kadr kierowniczych znacznie się poprawił. Nie oznacza to jednak, że zadanie poprawy jakościowego składu kadr kierowniczych zostało całkowicie rozwiązane. Obecnie, gdy wszystkie gałęzie gospodarki wyposażone zostały w nowoczesną technikę, a poziom kulturalny narodu radzieckiego niezmiernie wzrósł, wymagania w stosunku do kadr kierowniczych zmieniły się, wzrosły. Kierować przemysłem i gospodarką rolną oraz aparatem partyjnym i państwowym powinni ludzie kulturalni, znający się na rzeczy, zdolni do wniesienia świeżego prądu i do popierania wszystkiego co przodujące, postępowe i do rozwijania tego w sposób twórczy. Mamy ku temu wszystkie możliwości, ponieważ baza dla doboru i wysuwania kadr kierowniczych, odpowiadających takim wymaganiom, stała się szersza niż była dotychczas.

Dalsze wzmocnienie składu kadr kierowniczych zależy obecnie w głównej mierze od prawidłowej organizacji poznawania i doboru pracowników, a dla osiągnięcia tego celu konieczne jest przede wszystkim usunięcie niedociągnięć, błędów i wypaczeń w pracy z kadrami. A niedociągnięć w tej dziedzinie mamy niemało.

Główne niedociągnięcie polega na tym, że niektórzy kierownicy dobierają kadry nie według kryteriów politycznych i rzeczowych, lecz sposobem familijnym, przyjacielskim, po sąsiedzku. Zdarza się nierzadko, że pracownicy uczciwi i znający się na rzeczy, lecz szorstcy i odnoszący się w sposób nieprzejednany do niedociągnięć i dlatego sprawiający kłopoty kierownictwu, są rugowani pod różnymi pretekstami i zastępowani przez ludzi wątpliwej wartości, względnie przez ludzi zgoła nieodpowiednich do danej pracy, lecz za to dogodnych dla niektórych kierowników i idących im na rękę.

Wskutek tego rodzaju wypaczeń linii partii w doborze i wysuwaniu kadr, tworzą się w niektórych organizacjach rodzinki złożone ze swoich ludzi związanych kumoterstwem, stawiających interesy grupowe ponad interesy partyjne i państwowe. Nic przeto dziwnego, że podobna sytuacja prowadzi zazwyczaj do demoralizacji i gnicia. Tak było np. w Ulianowskiej organizacji partyjnej, gdzie część pracowników gospodarczych, radzieckich i partyjnych z kierownictwa organizacji obwodowej zdemoralizowała się, wkroczyła na drogę defraudacji, trwonienia i rozkradania mienia państwowego.

Wielką szkodę sprawie dalszego polepszenia składu kadr kierowniczych wyrządza kancelaryjne, biurokratyczne podejście do poznawania i doboru pracowników. Częstokroć dokonuje się doboru pracowników według danych ankietowych i formalnych zaświadczeń, bez gruntownego sprawdzenia zawodowych i politycznych walorów pracownika. W dziedzinie doboru kadr zakorzeniła się wadliwa praktyka zaocznego zatwierdzania lub mianowania pracowników, bez osobistego z nimi kontaktu. Jest rzeczą zrozumiałą, że przy tego rodzaju formalnym, biurokratycznym podejściu do sprawy doboru kadr, nie można w sposób właściwy rozstrzygnąć zagadnienia, czy dany pracownik nadaje się do pracy do której jest polecany, czy też nie nadaje się. Nie wyjaśniwszy zalet i wad pracownika, nie sposób określić, na jakim stanowisku jego zdolności osobiste mogą znaleźć najlepsze zastosowanie.

Obowiązkiem organizacji partyjnych jest dbać o to, aby we wszystkich ogniwach naszego aparatu ściśle przestrzegano ustalonych przez naszą partię zasad doboru i rozmieszczenia kadr. Należy prowadzić zdecydowaną walkę ze stosunkami familijnymi i kumoterstwem, zerwać z biurokratycznym stosunkiem do sprawy poznawania i doboru kadr. Należy podnieść na wyższy poziom pracę organów partyjnych w dziedzinie poznawania i doboru kadr oraz w znacznym stopniu wzmóc kontrolę partyjną nad stanem tej sprawy w organizacjach radzieckich i gospodarczych.

Zadanie polega na tym, aby dobór ludzi i kontrola wykonania stały się rzeczywiście głównym momentem w kierowniczej działalności centralnych i terenowych organizacji partyjnych, radzieckich i gospodarczych. Należy pamiętać, że cel kontroli wykonania polega przede wszystkim na tym, aby wykryć niedociągnięcia, ujawnić fakty bezprawia, pomóc radą uczciwym pracownikom, niepoprawnych ukarać i doprowadzić do wykonania powziętej uchwały, studiować doświadczenie i na jego podstawie zapewnić najsłuszniejsze, najkorzystniejsze, najlepsze z punktu widzenia oszczędności rozwiązanie postawionego zadania. Nie wolno tolerować biurokratycznego podejścia do kontroli wykonania, nie należy obawiać się anulowania lub skorygowania powziętej uchwały, jeżeli wyjdzie na jaw błędność lub nieścisłość. Kontrola wykonania związana jest nierozerwalnie z zadaniem likwidowania niedociągnięć na odcinku doboru kadr; zgodnie z wynikami kontroli należy usuwać złych, nie nadających się, zacofanych i nierzetelnych pracowników i zastępować ich ludźmi lepszymi, odpowiednimi przodującymi i uczciwymi; kontrola wykonania powinna przyczynić się do wysuwania nowych ludzi, umiejących nadać bieg sprawom, stojących na straży interesów państwa.

**4) W wielu organizacjach partyjnych nie docenia się pracy ideologicznej, na skutek czego praca ta nie nadąża za zadaniami partii, a w szeregu organizacji jest całkowicie zaniedbana.**

Praca ideologiczna jest naczelnym obowiązkiem partii i niedocenianie jej może wyrządzić interesom partii i państwa szkody nie do powetowania. Powinniśmy zawsze pamiętać, że wszelkie osłabienie wpływu ideologii socjalistycznej oznacza wzmożenie wpływu ideologii burżuazyjnej.

W naszym społeczeństwie radzieckim nie ma i być nie może bazy klasowej dla panowania ideologii burżuazyjnej. Panuje u nas ideologia socjalistyczna, której niewzruszoną podstawą jest marksizm-leninizm. Jednakże zachowały się u nas jeszcze pozostałości ideologii burżuazyjnej, przeżytki psychologii i moralności prywatnego posiadacza. Przeżytki te nie obumierają same przez się, są bardzo żywotne, mogą się rozwijać i należy je zdecydowanie zwalczać. Nie jesteśmy również zabezpieczeni przed przenikaniem do nas obcych poglądów, idei i nastrojów z zewnątrz, ze strony państw kapitalistycznych, i od wewnątrz — ze strony nie rozgromionych jeszcze ostatecznie przez partię resztek grup wrogich władzy radzieckiej. Nie wolno zapominać, że wrogowie państwa radzieckiego usiłują rozpowszechniać, podsycać i rozdmuchiwać wszelkie niezdrowe nastroje, demoralizować pod względem ideologicznym chwiejne elementy naszego społeczeństwa.

Niektóre nasze organizacje partyjne, pochłonięte sprawami gospodarczymi, zapominają o zagadnieniach ideologii, pozostawiają je na uboczu. Nawet w takich przodujących organizacjach partyjnych, jak np. moskiewska, poświęca się pracy ideologicznej nie dość uwagi.

A to nie uchodzi płazem. Tam, gdzie słabnie zainteresowanie sprawami ideologii, powstaje podatny grunt dla ożywienia wrogich nam poglądów i pojęć.

Te odcinki pracy ideologicznej, które z jakichś względów wypadają z pola widzenia organizacji partyjnych, te odcinki, na których słabnie kierownictwo i wpływy partii, usiłują opanować obcy ludzie, wszelkiego rodzaju elementy, rekrutujące się z niedobitków rozgromionych przez partię grup antyleninowskich, i wykorzystać dla przemycania swej linii, dla wskrzeszania i rozpowszechniania najrozmaitszych niemarksistowskich „punktów widzenia" i „koncepcji".

Niedocenianie pracy ideologicznej jest w znacznej mierze wynikiem tego, że pewna część naszych kadr kierowniczych nie pracuje nad podniesieniem poziomu swego uświadomienia, nie uzupełnia swych wiadomości z dziedziny marksizmu-leninizmu, nie przyswaja sobie bogatego historycznego doświadczenia partii. A bez tego nie można stać się pełnowartościowym, dojrzałym kierownikiem. Ten kto pozostaje w tyle pod względem ideologiczno-politycznym, kto żyje wyuczonymi formułkami i nie widzi tego co nowe, ten nie potrafi orientować się dobrze w sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej, nie może i nie jest godzien stać na czele ruchu, ten prędzej czy później zostanie przez samo życie wyrzucony poza nawias. Tylko taki kierownik może stać na wysokości zadań naszej partii, który nieustannie pracuje nad sobą, twórczo opanowuje marksizm-leninizm, wyrabia w sobie i kształtuje cechy działacza typu leninowsko-stalinowskiego.

Organizacje partyjne wciąż jeszcze słabo pracują nad podniesieniem ideologiczno - politycznego przygotowania członków i kandydatów partii, źle organizują i kontrolują ich studia nad teorią marksistowsko-leninowską, wskutek czego wielu komunistów nie ma nieodzownych wiadomości z dziedziny marksizmu-leninizmu. Pogłębienie wiedzy politycznej członków i kandydatów partii jest nieodzownym warunkiem podniesienia ich przodującej roli we wszystkich dziedzinach życia, dalszego uaktywnienia mas partyjnych i usprawnienia pracy organizacji partyjnych.

Z powodu niedostatecznego kierowania pracą ideologiczną i braku kontroli nad jej treścią popełniane są nieraz poważne błędy i wypaczenia w książkach, dziennikach i czasopismach, w działalności instytucji naukowych i innych instytucji ideologicznych. Dzięki interwencji Komitetu Centralnego partii, w wielu dziedzinach nauki wykryto obce ludziom radzieckim obyczaje i tradycje, ujawniono fakty zasklepienia kastowego i nietolerancyjnego stosunku do krytyki, zdemaskowano i rozgromiono rozmaite przejawy ideologii burżuazyjnej i wszelkiego rodzaju wulgaryzatorskie wypaczenia. Znane dyskusje poświęcone zagadnieniom filozofii, biologii, fizjologii, językoznawstwa, ekonomii politycznej, ujawniły poważne luki ideologiczne w różnych dziedzinach nauki, stały się bodźcem do rozwijania krytyki i walki poglądów, odegrały doniosłą rolę w rozwoju nauki. Rozgromiony został reżim Arakczejewa, który istniał na wielu odcinkach frontu naukowego. Mimo to w szeregu gałęzi nauki nie zlikwidowano jeszcze w zupełności monopolu poszczególnych grup uczonych, odsuwających rosnące świeże siły, odgradzających się od krytyki i usiłujących rozstrzygać kwestie naukowe w drodze administracyjnej. Żadna gałąź nauki nie może rozwijać się pomyślnie w zatęchłej atmosferze wzajemnych pochwał i przemilczania błędów; próby utrwalenia monopolu poszczególnych grup uczonych rodzą nieuchronnie zastój i gnicie w nauce.

Ideologiczna praca partii powinna odegrać doniosłą rolę w oczyszczeniu świadomości ludzi z przeżytków kapitalizmu, z przesądów i szkodliwych tradycji starego społeczeństwa. Trzeba nadal rozwijać w masach wysokie poczucie obowiązku wobec społeczeństwa, wychowywać ludzi pracy w duchu radzieckiego patriotyzmu i przyjaźni narodów, w duchu troski o interesy państwa, doskonalić najlepsze cechy ludzi radzieckich — wiarę w zwycięstwo naszej sprawy, gotowość i umiejętność pokonywania wszelkich trudności.

Zadanie organizacji partyjnych polega na tym, ażeby zdecydowanie położyć kres szkodliwemu niedocenianiu pracy ideologicznej, wzmóc tę pracę we wszystkich ogniwach partii i państwa, nieustannie demaskować wszelkie przejawy ideologii obcej marksizmowi. Należy rozwijać i doskonalić socjalistyczną kulturę, naukę, literaturę, sztukę, wykorzystywać wszystkie środki oddziaływania ideowo-politycznego, naszą propagandę, agitację, prasę dla polepszenia przygotowania ideologicznego komunistów, dla podniesienia czujności politycznej i świadomości robotników, chłopów i inteligencji. Wszystkie nasze kadry i wszyscy bez wyjątku obowiązani są pracować nad podniesieniem swego poziomu ideologicznego, opanowywać bogate doświadczenie polityczne partii, ażeby nie pozostawać w tyle za życiem i ażeby stać na wysokości zadań partii. Trzeba, by organizacje partyjne prowadziły stałą pracę z członkami i kandydatami partii nad podniesieniem ich poziomu ideologicznego, by uczyły ich marksizmu - leninizmu, kształtowały z nich politycznie przygotowanych, świadomych komunistów.

*

Nasze zadania w dziedzinie dalszego umacniania partii są następujące:

1) Kontynuować polepszanie składu jakościowego partii, nie dopuszczać do pogoni za ilością, lecz skoncentrować się na podnoszeniu poziomu politycznego i hartu marksistowskiego członków i kandydatów partii; podnosić aktywność polityczną komunistów, uczynić wszystkich członków partii niezłomnymi bojownikami o wcielenie w życie jej polityki i uchwał, nieubłaganymi wobec braków w pracy, zdolnymi do uporczywej walki o ich usunięcie; polepszać i doskonalić pracę związków zawodowych i Komsomołu, zacieśniać codziennie więź z masami, pomnąc, że siła i niezwyciężoność naszej partii polega na jej organicznej i nierozerwalnej więzi z narodem;

2) Położyć kres szkodliwym i niebezpiecznym dla naszej sprawy nastrojom zadowolenia z siebie i upajania się sukcesami, przejawom pokazowej pomyślności i kwietyzmu w szeregach partii, śmiało i stanowczo ujawniać i usuwać niedociągnięcia i słabe strony w naszej pracy; konsekwentnie realizować demokrację wewnątrzpartyjną, szerzej rozwijać samokrytykę i krytykę od dołu, zapewnić taki stan rzeczy, by wszyscy uczciwi ludzie radzieccy mogli śmiało i bez obawy występować z krytyką niedociągnięć w pracy naszych organizacji i instytucji, zwalczać bez litości wszelkie próby tłumienia krytyki, prześladowania i szykany za krytykę; wzmacniać jak najusilniej dyscyplinę partyjną i państwową, tępić formalny stosunek do uchwał partii i rządu, prowadzić zdecydowaną walkę z brakiem dyscypliny, z naruszaniem interesów państwowych;

3) Wznieść na wyższy poziom pracę organów partyjnych w dziedzinie właściwego doboru, rozmieszczenia i wychowania kadr, ściśle przestrzegać ustalonych przez partię zasad właściwego doboru pracowników, zwalczać nieubłaganie tych, którzy gwałcą te zasady, walczyć bez litości z biurokratycznym podejściem do sprawy doboru kadr, polepszać skład jakościowy kadr kierowniczych, śmielej wysuwać na stanowiska kierownicze ludzi oddanych interesom partii i państwa, znających dobrze sprawę i zdolnych do posuwania jej naprzód, eliminować złych, nieprzydatnych, zacofanych, niesumiennych pracowników; wzmóc jak najbardziej kontrolę i sprawdzanie wykonania w całym systemie kierownictwa od góry do dołu, podnieść osobistą odpowiedzialność kierowników wszystkich organizacji i instytucji za sprawdzanie wykonania uchwał partii i rządu, łączyć sprawdzanie wykonania od góry ze sprawdzaniem od dołu przez masy partyjne i bezpartyjne; zapewnić taki stan rzeczy, by właściwy dobór ludzi i sprawdzanie wykonania w praktyce stały się główną zasadą w kierowniczej działalności centralnych i terenowych organizacji partyjnych, radzieckich i gospodarczych;

4) Położyć kres niedocenianiu pracy ideologicznej, prowadzić zdecydowaną walkę z liberalizmem i beztroską w stosunku do ideologicznych błędów i wypaczeń, systematycznie podnosić i doskonalić ideologiczne i polityczne przygotowanie naszych kadr, wykorzystywać wszystkie środki ideologicznego oddziaływania, naszą propagandę, agitację, prasę dla komunistycznego wychowania ludzi radzieckich, podnieść na wyższy poziom naukę radziecką, rozwijając krytykę i walkę poglądów w pracy naukowej, pamiętając, że tylko na tej drodze nauka radziecka może wykonać swoją misję — zająć pierwsze miejsce w nauce światowej;

5) Strzec nadal jak źrenicy oka leninowskiej jedności szeregów partyjnych, będącej podstawą mocy i niezwyciężoności naszej partii: *(burzliwe, długotrwałe oklaski)*.

*

Towarzysze!

W naszej epoce wielka nauka Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina oświetla całej ludzkości drogę rozwoju cywilizacji światowej.

Partia nasza silna jest tym, że kieruje się w całej swej działalności teorią marksistowsko-leninowską. Jej polityka opiera się na naukowej znajomości praw rozwoju społecznego.

Historyczna rola naszych wielkich nauczycieli Lenina i Stalina polega na tym, że zgłębiwszy do gruntu teoretyczne podstawy marksizmu i władając doskonale metodą dialektyczną, uchronili i obronili marksizm od wszystkich wypaczeń i rozwinęli genialnie naukę marksistowską. Lenin i Stalin wiązali zawsze marksizm, przy każdym nowym zwrocie dziejowym, z określonymi praktycznymi zadaniami epoki, dając swoim twórczym podejściem do nauki Marksa-Engelsa świadectwo, że marksizm nie jest martwym dogmatem, lecz żywą wytyczną działania.

Teoria marksistowsko - leninowska stanowi przedmiot nieustannej troski towarzysza Stalina. Opracowanie problemów o światowym historycznym znaczeniu, problemów rozwoju ekonomiki socjalistycznej, stopniowego przechodzenia do komunizmu, znajduje się w centrum działalności teoretycznej towarzysza Stalina w ciągu całego ostatniego okresu. Twórczo wzbogacając i rozwijając naukę marksistowsko-leninowską, towarzysz Stalin uzbraja ideowo partię i naród radziecki w walce o triumf naszej sprawy.

Olbrzymie znaczenie dla teorii marksistowsko - leninowskiej, dla całej naszej działalności praktycznej ma opublikowana właśnie praca towarzysza Stalina: „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" *(burzliwe długotrwałe oklaski)*. W pracy tej zostały wszechstronnie zbadane prawa produkcji społecznej i podziału dóbr materialnych w społeczeństwie socjalistycznym, sprecyzowane naukowe podstawy rozwoju ekonomiki socjalistycznej, wskazane drogi stopniowego przechodzenia od socjalizmu do komunizmu. Opracowanie zagadnień teorii ekonomicznej przez towarzysza Stalina posunęło daleko naprzód marksistowsko - leninowską ekonomię polityczną.

Towarzysz Stalin wysunął tezy programowe, dotyczące podstawowych warunków wstępnych przygotowania przejścia do komunizmu. Ażeby przygotować rzeczywiste przejście do komunizmu — uczy towarzysz Stalin — należy uczynić zadość co najmniej trzem podstawowym warunkom wstępnym.

„Trzeba, po pierwsze, zapewnić na trwałe... nieprzerwany wzrost całej produkcji społecznej z przewagą wzrostu produkcji środków produkcji. Przeważający wzrost produkcji środków produkcji niezbędny jest nie tylko dlatego, że musi on zapewnić wyposażenie w sprzęt zarówno własnych przedsiębiorstw, jak i przedsiębiorstw wszystkich pozostałych gałęzi gospodarki narodowej, lecz również dlatego, że bez niego niemożliwa jest w ogóle reprodukcja rozszerzona" (J. Stalin „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR", str. 66—67 — wydanie rosyjskie).

„Trzeba, po drugie, w drodze stopniowych przejść realizowanych z korzyścią dla kołchozów, a więc i dla całego społeczeństwa, podnieść własność kołchozową do poziomu własności ogólnonarodowej, a cyrkulację towarów zastąpić, również w drodze stopniowych przejść, systemem wymiany produktów, ażeby władza centralna czy jakiś inny ośrodek społeczno-ekonomiczny mógł ogarnąć całokształt wytworów produkcji społecznej w interesie społeczeństwa" (tamże, str. 67).

Oczywiście, cyrkulacja towarów i własność kołchozowa są obecnie wykorzystywane pomyślnie dla rozwoju gospodarki socjalistycznej i dają naszemu społeczeństwu niewątpliwą korzyść. Będą one dawały korzyść również w najbliższej przyszłości. Trzeba mieć jednak na oku perspektywy naszego rozwoju.

„...Nie można osiągnąć — wskazuje towarzysz Stalin — ani obfitości produktów, zdolnej do zaspokojenia wszystkich potrzeb społeczeństwa, ani przejścia do formuły „każdemu według potrzeb", skoro utrzymuje się w mocy takie fakty ekonomiczne jak własność kołchozowo-grupowa, cyrkulacja towarów itp." (tamże str. 66).

**(Dokończenie na stronie 6)**

# REFERAT SPRAWOZDAWCZY
# Komitetu Centralnego WKP(b) na XIX Zjeździe partii
## *Referat sekretarza KC WKP(b) tow. G. M. Malenkowa*

**(Dokończenie ze strony 5)**

Dopóki w ekonomice socjalistycznej pozostają dwa podstawowe sektory produkcyjne — państwowy i kołchozowy — powinna pozostać w mocy cyrkulacja towarów z jej „gospodarką pieniężną", jako niezbędny i użyteczny element w systemie naszej gospodarki narodowej. Istnienie produkcji towarowej i cyrkulacji towarów decyduje też o istnieniu w warunkach socjalizmu prawa wartości, chociaż przestało już ono w naszym ustroju odgrywać rolę regulatora produkcji.

Jednakowoż ani cyrkulacja towarów, ani prawo wartości nie są wieczne. Gdy zamiast dwóch podstawowych form produkcji socjalistycznej — ogólnonarodowej i kołchozowej — pojawi się jeden wszechogarniający sektor produkcyjny, cyrkulacja towarów z jej „gospodarką pieniężną", podobnie jak prawo wartości zniknie. Nic wspólnego z marksizmem nie mają poglądy tych ludzi, którzy uważają, że cyrkulacja towarów utrzyma się w warunkach komunizmu. Cyrkulacja towarów nie da się pogodzić z perspektywą przejścia od socjalizmu do komunizmu.

Towarzysz Stalin opracował teoretycznie zagadnienie środków podniesienia własności kołchozowej do poziomu własności ogólnonarodowej, stopniowego przechodzenia do systemu wymiany produktów między przemysłem państwowym a kołchozami. Istniejące w chwili obecnej zalążki wymiany produktów znajdujące wyraz w „opłacie towarami" produkcji kołchozów, uprawiających bawełnę, len, buraki oraz innych kołchozów, będą się rozwijały w szeroki system wymiany produktów.

„System taki — wskazuje towarzysz Stalin — będzie wymagał ogromnego zwiększenia produkcji zbywanej wsi przez miasto, dlatego wypadnie wprowadzać go bez szczególnego pośpiechu, w miarę nagromadzania wyrobów miejskich. Ale wprowadzać go trzeba konsekwentnie, bez wahań, zwężając krok za krokiem sferę działania cyrkulacji towarów i rozszerzając sferę działania wymiany produktów.

System taki, zwężając sferę działania cyrkulacji towarów, ułatwi przejście od socjalizmu do komunizmu. Ponadto umożliwi on włączenie podstawowej własności kołchozów, wytworów produkcji kołchozowej do ogólnego systemu ogólnonarodowego planowania.

To właśnie będzie realnym i decydującym środkiem podniesienia własności kołchozowej do poziomu własności ogólno-narodowej w naszych współczesnych warunkach" (tamże, str. 94).

System wymiany produktów jest bezwarunkowo korzystny dla chłopstwa kołchozowego, będzie ono bowiem otrzymywało od państwa znacznie więcej produktów i po cenach niższych niż w warunkach cyrkulacji towarów. Kołchozy, które już obecnie korzystają z „opłaty towarami", co stanowi zalążek systemu wymiany produktów, odczuwają ogromne korzyści i zalety tego systemu. Wiadomo, że wśród takich kołchozów jest szczególnie wiele kołchozów bogatych.

Dla przygotowania podstawowych warunków wstępnych przejścia do komunizmu — jak wskazuje towarzysz Stalin — „Trzeba, po trzecie, osiągnąć taki poziom kulturalny społeczeństwa, który zapewniłby wszystkim członkom społeczeństwa wszechstronny rozwój ich zdolności fizycznych i umysłowych, ażeby członkowie społeczeństwa mieli możność uzyskania takiego wykształcenia, które mogłoby uczynić z nich aktywnych działaczy rozwoju społecznego, ażeby mieli oni możność swobodnego wyboru zawodu, a nie byli przykuci na całe życie, wskutek istniejącego podziału pracy, do jakiegoś jednego zawodu" (tamże, str. 68).

„W tym celu trzeba przede wszystkim skrócić dzień roboczy co najmniej do sześciu, a potem nawet do pięciu godzin. Jest to niezbędne po to, by członkowie społeczeństwa uzyskali dość wolnego czasu na zdobycie wszechstronnego wykształcenia. Trzeba dalej w tym celu wprowadzić powszechny obowiązek nauczania politechnicznego, co niezbędne jest po to, by członkowie społeczeństwa mieli możność swobodnego wyboru zawodu, a nie byli przykuci na całe życie do jakiegoś jednego zawodu. Trzeba dalej w tym celu radykalnie polepszyć warunki mieszkaniowe i podnieść realne płace robotników i urzędników co najmniej dwukrotnie, jeśli nie więcej, zarówno w drodze bezpośredniego podnoszenia płac pieniężnych, jak i w szczególności w drodze dalszego systematycznego obniżania cen przedmiotów masowego spożycia" (tamże, str. 69).

Dopiero po spełnieniu tych wszystkich warunków wstępnych łącznie — uczy towarzysz Stalin — można będzie spodziewać się, że praca zostanie przekształcona w oczach członków społeczeństwa z ciężkiego brzemienia, jakim była w warunkach kapitalizmu, w pierwszą potrzebę życiową, a własność społeczna traktowana będzie przez wszystkich członków społeczeństwa jako niewzruszona i nietykalna podstawa jego istnienia. Dopiero po spełnieniu tych wszystkich warunków wstępnych łącznie, można będzie przejść od formuły socjalistycznej — „od każdego według zdolności, każdemu według pracy" — do formuły komunistycznej — „od każdego według zdolności, każdemu według potrzeb".

Towarzysz Stalin ostrzega z naciskiem przed lekkomyślnym wybieganiem naprzód i przechodzeniem do wyższych form ekonomicznych bez uprzedniego stworzenia przesłanek niezbędnych do takiego przejścia.

Towarzysz Stalin dał naukowe rozwiązanie takich wielkich problemów socjalnych i zagadnień programowych komunizmu, jak zniesienie przeciwieństwa między miastem a wsią, między pracą fizyczną i umysłową, jak również opracował nowe w nauce marksistowskiej zagadnienie likwidacji, pozostających jeszcze w społeczeństwie socjalistycznym, istotnych różnic między nimi.

W ten sposób plany partii na przyszłość, określające perspektywy i drogi naszego ruchu naprzód, opierają się na znajomości praw ekonomicznych, opierają się na nauce o budownictwie społeczeństwa komunistycznego, opracowanej przez towarzysza Stalina *(burzliwe, długo niemilknące oklaski)*.

Ogromne znaczenie zasadnicze ma uzasadnienie przez towarzysza Stalina obiektywnego charakteru praw ekonomicznych. Towarzysz Stalin uczy, że prawa rozwoju ekonomicznego, prawa ekonomii politycznej — wszystko jedno czy mowa o kapitalizmie czy też socjalizmie — są prawami obiektywnymi, odzwierciedlającymi proces rozwoju ekonomicznego, dokonujący się niezależnie od woli ludzi. Ludzie mogą odkryć te prawa, poznać je, wykorzystać je w interesie społeczeństwa, ale nie mogą unicestwić starych praw ekonomicznych, ani też stworzyć nowych. Prawa ekonomiczne nie są tworzone z woli ludzi, lecz powstają na bazie nowych warunków ekonomicznych.

Z gruntu błędne są poglądy ludzi, którzy sądzą, że można tworzyć lub unicestwiać prawa rozwoju ekonomicznego, że wobec szczególnej roli jaką historia wyznaczyła państwu radzieckiemu, może ono znieść istniejące prawa ekonomii politycznej, „sformować" nowe prawa lub „przeobrazić" je. Negowanie istnienia obiektywnych prawidłowości życia ekonomicznego w warunkach socjalizmu doprowadziłoby do chaosu i przypadkowości. Tego rodzaju negowanie spowodowałoby, że ekonomia polityczna jako nauka zostałaby zlikwidowana, albowiem nauka nie może żyć i rozwijać się bez uznania obiektywnych prawidłowości, bez poznania tych prawidłowości. Zaprzeczanie obiektywnego charakteru praw ekonomicznych jest ideologiczną podstawą awanturnictwa w polityce gospodarczej, całkowitej samowoli w praktyce kierowania gospodarką.

Niezwykle doniosłym wkładem do marksistowskiej ekonomii politycznej jest odkrycie przez towarzysza Stalina podstawowego ekonomicznego prawa współczesnego kapitalizmu i podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu. Podstawowe prawo ekonomiczne określa istotę danego sposobu produkcji, wszystkie główne strony i wszystkie główne procesy jej rozwoju, daje klucz do zrozumienia i wyjaśnienia wszystkich prawidłowości danego ustroju ekonomicznego.

Towarzysz Stalin dowiódł, że głównymi cechami i wymogami podstawowego prawa ekonomicznego współczesnego kapitalizmu jest „zapewnienie maksymalnego zysku kapitalistycznego drogą wyzysku, ruiny i pauperyzacji większości ludności danego kraju, drogą ujarzmienia i systematycznego ograbiania narodów innych krajów, zwłaszcza krajów zacofanych, wreszcie drogą wojen i militaryzacji gospodarki narodowej wykorzystywanych dla zapewnienia najwyższych zysków" (tamże, stronica 38). Prawo to odsłania i wyjaśnia rażące sprzeczności kapitalizmu, ujawnia przyczyny i źródła agresywnej grabieżczej polityki państw kapitalistycznych. Działanie tego prawa prowadzi do pogłębienia ogólnego kryzysu kapitalizmu, do nieuchronnego narastania i wybuchu wszystkich sprzeczności społeczeństwa kapitalistycznego.

Wręcz przeciwstawny gnijącemu kapitalizmowi jest wschodzący i rozkwitający system socjalistyczny. Istotnymi cechami i wymogami podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu, odkrytego przez towarzysza Stalina są: „zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa drogą nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki" (tamże, str. 40). Towarzysz Stalin dowiódł, że celem socjalistycznego sposobu produkcji nie jest zysk, lecz człowiek z jego potrzebami, zaspokojenie jego potrzeb materialnych i kulturalnych. Zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa jest celem produkcji socjalistycznej, a nieprzerwany wzrost i doskonalenie produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki — środkiem do osiągnięcia tego celu. Działanie tego prawa prowadzi do wzrostu sił wytwórczych społeczeństwa, do jego rozkwitu, do nieprzerwanego wzrostu dobrobytu i poziomu kulturalnego mas pracujących *(oklaski)*.

Odkrycie przez towarzysza Stalina podstawowego prawa ekonomicznego współczesnego kapitalizmu i podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu zadaje druzgocący cios wszystkim apologetom kapitalizmu. Te podstawowe prawa ekonomiczne świadczą, że podczas gdy w społeczeństwie kapitalistycznym człowiek podporządkowany jest bezlitosnemu prawu osiągania maksymalnego zysku, w imię czego skazuje się ludzi na niewymowne cierpienia, nędzę, bezrobocie i krwawe wojny, to w społeczeństwie socjalistycznym cała produkcja podporządkowana jest człowiekowi z jego rosnącymi nieustannie potrzebami. Na tym polega decydująca przewaga nowego, wyższego niż kapitalizm ustroju społecznego — komunizmu *(oklaski)*.

Komunizm powstaje jako rezultat świadomego, twórczego wysiłku milionowych rzesz ludu pracującego. Teoria samorzutnego rozwoju i żywiołowości jest z gruntu obca całemu ekonomicznemu ustrojowi socjalizmu. Ekonomika kapitalistyczna, na skutek działania prawa konkurencji i anarchii produkcji, rozdzierana jest przez najostrzejsze sprzeczności. Towarzysz Stalin dowiódł, że na bazie uspołecznienia środków produkcji powstało w naszym kraju — w przeciwieństwie do prawa konkurencji i anarchii produkcji — prawo planowego (proporcjonalnego) rozwoju gospodarki narodowej.

Prawo planowego rozwoju gospodarki narodowej nie jest podstawowym ekonomicznym prawem socjalizmu, a nasza praktyka planowania sama przez się nie może dać należytych, pozytywnych wyników, jeżeli nie będzie uwzględniać głównego zadania produkcji socjalistycznej, jeśli nie będzie się opierała na podstawowym prawie ekonomicznym socjalizmu. Aby zapewnić nieprzerwany wzrost całej produkcji społecznej i stworzyć w naszym kraju obfitość produktów, należy do gruntu opanować sztukę planowego i rozsądnego wykorzystywania wszystkich zasobów materialnych i finansowych, wszystkich rezerw pracy, kierując się wymogami prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej i stosując się we wszystkim do wymogów podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu.

W swych pracach poświęconych ekonomicznym problemom socjalizmu w ZSRR, towarzysz Stalin wykazał całą zawiłość zadań, które będziemy musieli rozwiązać w walce z trudnościami, przezwyciężając sprzeczności, wyłaniające się w toku budownictwa komunistycznego.

Towarzysz Stalin odkrył obiektywne ekonomiczne prawo konieczności zgodności stosunków produkcji i charakteru sił wytwórczych oraz uzasadnił jego ogromną rolę poznawczą i przeobrażającą. Wnikliwie ujawniając procesy zachodzące w naszej ekonomice, towarzysz Stalin wykazał głęboką błędność poglądów, jakoby w warunkach socjalizmu nie istniała żadna sprzeczność pomiędzy stosunkami produkcji a siłami wytwórczymi społeczeństwa. Sprzeczności niewątpliwie istnieją i będą istniały, gdyż rozwój stosunków produkcji pozostaje i będzie pozostawał w tyle za rozwojem sił wytwórczych. Oczywiście, w społeczeństwie socjalistycznym zazwyczaj nie dochodzi do konfliktu między stosunkami produkcji a siłami wytwórczymi, byłoby jednak rzeczą niebezpieczną nie zauważać, że sprzeczności między nimi istnieją i mogą istnieć. Musimy w porę dostrzegać te sprzeczności i przez prowadzenie właściwej polityki w odpowiednim czasie je przezwyciężać, mając na względzie, że stosunki produkcji powinny spełniać swą rolę głównej i decydującej siły, która stanowi o potężnym rozwoju sił wytwórczych.

Zadania, wynikające z naszego marszu naprzód, zobowiązują działaczy partii, pracowników w dziedzinie nauk społecznych, przede wszystkim ekonomistów, do tego, aby kierując się programowymi wskazaniami towarzysza Stalina wszechstronnie opracowywali zagadnienia teorii marksistowsko-leninowskiej w nierozerwalnym związku z praktyczną pracą twórczą.

Prace towarzysza Stalina są dobitnym świadectwem tego, jak doniosłe znaczenie przywiązuje nasza partia do teorii. Teoria rewolucyjna była, jest i będzie niegasnącym światłem, które rozjaśnia drogę posuwania się naszej partii i naszego narodu naprzód do całkowitego triumfu komunizmu *(burzliwe oklaski)*.

Towarzysz Stalin nieustannie rozwija teorię marksistowską. W swej klasycznej pracy „Marksizm a zagadnienia językoznawstwa" towarzysz Stalin podniósł na nowy, wyższy szczebel podstawowe tezy teorii marksizmu o prawidłowym charakterze rozwoju społecznego, wszechstronnie opracował zagadnienia ekonomicznej bazy i nadbudowy społeczeństwa, sił wytwórczych i stosunków produkcji. Rozwinął dalej naukę materializmu dialektycznego i historycznego jako teoretyczną podstawę komunizmu. Towarzysz Stalin ujawnił rolę języka jako narzędzia rozwoju społeczeństwa, wskazał perspektywy dalszego rozwoju kultur i języków narodowych. W pracy tej towarzysz Stalin, wzbogaciwszy w nowe tezy naukę marksistowsko - leninowską, odsłonił nowe perspektywy dla postępu wszystkich dziedzin nauki.

Prace towarzysza Stalina dotyczące zagadnień ekonomicznych i zagadnień językoznawstwa oznaczają nowy etap w rozwoju marksizmu, są znakomitym przykładem twórczego podejścia do nauki Marksa — Engelsa — Lenina. Towarzysz Stalin uczy, że wszelkie dogmatyczne podejście do teorii jest niedopuszczalne i może wyrządzić wielką szkodę sprawie politycznego wychowania mas. Teoretyczne odkrycia towarzysza Stalina mają znaczenie historyczne na miarę światową, uzbrajają wszystkie narody w znajomość dróg rewolucyjnej przebudowy społeczeństwa i w nadzwyczaj bogate doświadczenie walki naszej partii o komunizm *(burzliwe, długotrwałe oklaski)*.

Ogromne znaczenie teoretycznych prac towarzysza Stalina polega na tym, że ostrzegają one przed ślizganiem się po powierzchni, sięgają do głębi zjawisk, do samej istoty procesów rozwoju społeczeństwa, uczą widzieć w zarodku te zjawiska, które będą określały bieg wydarzeń, co daje możność marksistowskiego przewidywania.

Nauka Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina daje naszej partii niezwyciężoną siłę, umiejętność torowania nowych dróg w historii, pozwala jasno widzieć cel naszego stałego posuwania się naprzód, pozwala szybciej i trwalej odnosić i umacniać zwycięstwo.

Idee leninowsko-stalinowskie oświetlają jasnym światłem rewolucyjnej teorii zadania i perspektywy walki mas ludowych wszystkich krajów przeciwko imperializmowi, o pokój, demokrację i socjalizm *(burzliwe, długo nie milknące oklaski)*.

* * *

Towarzysze!

Państwo radzieckie nie jest już osamotnioną wyspą otoczoną kapitalistycznymi krajami. Kroczymy naprzód wraz z wielkim narodem chińskim *(długotrwałe oklaski)*, z wielomilionowymi masami ludowymi krajów demokracji ludowej i z Niemiecką Republiką Demokratyczną *(długotrwałe oklaski)*. Sympatyzuje z nami i popiera nas cała postępowa ludzkość *(długotrwałe oklaski)*. Wraz ze wszystkimi tymi siłami bronimy sprawy pokoju i przyjaźni między narodami.

Nasza potężna ojczyzna jest w rozkwicie swych sił i kroczy ku nowym sukcesom. Mamy wszystko, co jest konieczne do zbudowania w pełni komunistycznego społeczeństwa. Bogactwa naturalne Kraju Rad są niewyczerpane. Nasze państwo udowodniło, że zdolne jest do wykorzystywania tych ogromnych bogactw na pożytek mas pracujących. Naród radziecki dowiódł, że umie budować nowe społeczeństwo i pewnie patrzy w przyszłość *(długotrwałe oklaski)*.

Na czele narodów Związku Radzieckiego stoi wypróbowana i zahartowana w bojach partia, która niezłomnie realizuje politykę leninowsko-stalinowską. Pod kierownictwem partii komunistycznej osiągnięte zostało historyczne na miarę światową zwycięstwo socjalizmu w ZSRR i na zawsze zlikwidowany został wyzysk człowieka przez człowieka. Pod kierownictwem partii narody Związku Radzieckiego skutecznie walczą o zrealizowanie wielkiego celu zbudowania komunizmu w naszym kraju *(długotrwałe oklaski)*.

Nie ma na świecie sił, które mogłyby powstrzymać stały marsz naprzód społeczeństwa radzieckiego. Nasza sprawa jest niezwyciężona. Trzeba mocno dzierżyć ster i kroczyć po swej drodze, nie poddając się ani prowokacjom, ani zastraszaniu *(burzliwe, długotrwałe oklaski)*.

Pod sztandarem nieśmiertelnego Lenina, pod światłym przewodem wielkiego Stalina naprzód do zwycięstwa komunizmu!

*(Po zakończeniu referatu wszyscy delegaci wstają, gorąco pozdrawiają towarzysza Stalina burzliwą, długotrwałą owacją. Ze wszystkich krańców sali rozlegają się okrzyki: „Hurra! Niech żyje wielki Stalin!", „Ukochanemu Stalinowi — hurra!", „Niech żyje nasz ukochany wódz i nauczyciel towarzysz Stalin!").*

# OBRADY XIX ZJAZDU WKP(b)

**(Dokończenie ze str. 2)**

### Wystąpienie delegata Griszina (Stalingrad)

Ani jedno państwo na świecie — mówi delegat **Griszin** (Stalingrad) — nie zdołałoby wytrzymać tak ciężkiej próby, jaką była minionа wojna.

Nasze państwo socjalistyczne wytrzymało z honorem tę próbę i w krótkim czasie osiągnęło dalszy potężny rozwój ekonomiki i kultury. Sukcesy te świadczą jak najdobitniej o zaletach ustroju socjalistycznego i o jego wyższości nad ustrojem kapitalistycznym.

Mówca opowiada o ogromnej pracy nad odbudową zniszczonej gospodarki Stalingradu, o zwiększonej w porównaniu z poziomem przedwojennym produkcji traktorów, stali, wyrobów walcowanych, statków.

Znaczną część swego przemówienia poświęca **Griszin** zagadnieniom związanym z gigantycznymi pracami w dziedzinie przeobrażenia przyrody. Stwierdza on, że ziściły się odwieczne marzenia narodu o połączeniu Wołgi z Donem. Szybko posuwa się naprzód budowa Stalingradzkiej Elektrowni Wodnej i Kanału Wołga-Ural. **Griszin** wyraża pogląd, że praca przygotowawcza dla pełnego wykorzystania ogromnych możliwości ekonomicznych, powstających dzięki budowlom komunizmu, prowadzona jest w niedostatecznym stopniu. Uważa on, że ministerstwa, instytucje naukowe, Państwowa Komisja Planowania powinny zawczasu przystąpić do opracowania wszechstronnego, kompleksowego planu rozwoju ekonomiki południowo-wschodniej części kraju.

### Wystąpienie delegata Jefimowa (Kraj Chabarowski)

Delegat **Jefimow** (Kraj Chabarowski) omówił ogromną pracę w dziedzinie budownictwa gospodarczego i kulturalnego, jakiej dokonano w Kraju Chabarowskim w okresie między XVIII a XIX Zjazdem partii. Zbudowano tam i oddano do użytku dziesiątki przedsiębiorstw przemysłowych, stworzono nowe gałęzie przemysłu. Globalna produkcja całego przemysłu w Kraju Chabarowskim zwiększyła się przeszło dwukrotnie.

Masy pracujące Chabarowska nie bez podstaw nazywają swój Kraj gigantyczną budowlą stalinowską.

**Jefimow** zaznaczył, że ministerstwa: hutnictwa żelaza, budowy przedsiębiorstw, przemysłu ciężkiego oraz przemysłu leśnego — niedostatecznie pomagają Krajowi Chabarowskiemu w rozwoju przemysłowym.

Komuniści i wszyscy ludzie pracy na Dalekim Wschodzie — mówi **Jefimow** — stale pamiętają, że w pobliżu daleko-wschodnich granic ZSRR znajdują się imperialiści amerykańscy, którzy w żądzy opanowania świata usiłują wzniecić nową pożogę światową. Masy pracujące Dalekiego Wschodu, podobnie jak cały naród radziecki, swoją ofiarną pracą dla dobra ojczyzny zwiększają codziennie niezłomną potęgę państwa radzieckiego.

### Wystąpienie delegata Mgeladze (Gruzińska SRR)

Delegat **Mgeladze** (Gruzińska SRR), mówiąc o wspaniałym budownictwie, jakie rozwinęło się w Związku Radzieckim, podkreśla, iż żaden kraj kapitalistyczny, nie wyłączając Ameryki, nie może się zdobyć na tak gigantyczne przedsięwzięcie, jak wielkie stalinowskie budowle komunizmu. Jedynie ustrój radziecki może zdobyć się na dzieła, o których marzyła ludzkość przez wiele wieków.

Lata po XVIII Zjeździe Partii — mówi **Mgeladze** — były latami nowych świetnych zwycięstw prowadzonej przez partię leninowsko-stalinowskiej polityki narodowościowej. Wzmocniła się jeszcze bardziej i scementowała leninowsko-stalinowska przyjaźń narodów Związku Radzieckiego. Również radziecka Gruzja, która była w przeszłości jedną z ujarzmionych kolonii carskich, stała się teraz krajem hutnictwa i przemysłu samochodowego. Mangan, stal, wyroby walcowane, węgiel, obrabiarki, maszyny, wyroby przemysłu spożywczego, przemysłu lekkiego, materiały budowlane — wszystko to daje Gruzja Związkowi Radzieckiemu Gruzja jest dzisiaj krajem przemysłowym, rozporządzającym również rolnictwem na wysokim poziomie rozwoju. W najbliższych latach Gruzja zaopatrzy obficie ludzi radzieckich w smaczne, soczyste owoce o wielkiej zawartości witamin. W 1957 r. Gruzja powinna ostatecznie rozwiązać problem zbożowy i stać się samowystarczalna.

**Mgeladze** porusza sprawę konieczności budowy nowych wytwórni herbaty, rozwinięcia na szeroką skalę mechanizacji robót na plantacjach herbaty. Uważa on, że należy zorganizować w Gruzji produkcję nawozów sztucznych i zwiększyć bazę energetyczną Republiki.

Kończąc swe przemówienie **Mgeladze** mówi o niedociągnięciach w pracy gruzińskiego aparatu partyjnego i państwowego, na które zwrócił uwagę XV Zjazd Partii Gruzji, i o krokach, jakie należy podjąć dla zlikwidowania wspomnianych niedociągnięć.

### Wystąpienie delegata Fadiejewa (Moskwa)

Delegat **Fadiejew** (Moskwa) poświęca swe przemówienie literaturze radzieckiej. Partia — mówi **Fadiejew** — natchnęła naszą literaturę najbardziej przodującymi ideami epoki, wielkimi ideami komunizmu. Skupiła ona uwagę sztuki na człowieku radzieckim, budującym nowe społeczeństwo.

**Fadiejew** podkreśla ogromne znaczenie znanych uchwał Komitetu Centralnego w sprawach ideologicznych dla podniesienia ideologicznego i artystycznego poziomu literatury radzieckiej. Wytyczne udzielone przez partię pomogły do zadania druzgocącego ciosu przejawom kosmopolityzmu i płaszczenia się przed współczesną pseudo kulturą burżuazyjną, jakie miały miejsce wśród pewnej części naszej inteligencji. Wytyczne te umożliwiły zadanie ciosu rozmaitym przejawom nacjonalizmu burżuazyjnego, bezideowego ślizgania się po powierzchni życia.

**Fadiejew** podkreśla głęboką słuszność uwagi **G. M. Malenkowa** w referacie sprawozdawczym, że w pokazywaniu tego co nowe, co przodujące, literatura radziecka bynajmniej nie zawsze odsłania nieustraszenie i wiernie sprzeczności i trudności, które ZSRR napotyka w swym marszu naprzód.

W dramaturgii, na przykład, wśród części pisarzy obiegała fałszywa teoria, że radzieckie sztuki teatralne powinny być pozbawione konfliktu. Trzeba było interwencji **STALINA** do „zdemaskowania" tej teorii. Dla całej sztuki radzieckiej — mówi **Fadiejew** — ogromne znaczenie ma rozwinięta w referacie **Malenkowa** teza o typowych zjawiskach i charakterach w rzeczywistości radzieckiej. Wśród długotrwałych oklasków całej sali **Fadiejew** kończy swe przemówienie słowami:

— Jesteśmy wdzięczni **STALINOWI** za pomoc i naukę i zapewniamy go, że wszystkie nasze siły duchowe poświęcimy sprawie stworzenia literatury nowego, komunistycznego świata, literatury, która byłaby gwiazdą przewodnią dla naszych wolnych narodów i dla wszystkich narodów kuli ziemskiej.

### Wystąpienie delegata Andrianowa (Leningrad)

Delegat **Andrianow** (Leningrad) zaznaczył, że w referacie **Malenkowa** znalazła wymowne odzwierciedlenie nauka **STALINA** o ekonomicznych problemach socjalizmu w ZSRR. Ta klasyczna praca wielkiego wodza jest ogromnym wydarzeniem w życiu ideowym partii bolszewików. Uzbraja ona partię i naród radziecki w potężny środek walki o komunizm.

W organizacji leningradzkiej — oświadcza dalej mówca — dokonana została poważna praca nad wzmocnieniem organów partyjnych, radzieckich i gospodarczych wyszkolonymi i oddanymi partii kadrami. Wśród oklasków delegatów **Andrianow** stwierdza, że leningradzka organizacja partyjna, podobnie jak cała partia, przyszła na XIX Zjazd zjednoczona i zespolona wokół leninowsko-stalinowskiego KC, wokół wielkiego wodza i nauczyciela — **JÓZEFA STALINA**.

Historyczna uchwała KC WKP(b) o czasopismach „Zwiezda" i „Leningrad" — stwierdza **Andrianow** — stała się programem działania dla wzniesienia na wyższy poziom całej pracy ideologicznej.

Następnie **Andrianow** szczegółowo omówił pracę przemysłu leningradzkiego. Leningrad staje się niezwykle ważnym ośrodkiem technicznego postępu ZSRR. Przedsiębiorstwa tego miasta zastosowały i stworzyły setki nowych typów doskonałych maszyn, obrabiarek, przyrządów i aparatów, będących ogromną zdobyczą techniki krajowej i światowej.

### Wystąpienie delegata Szajachmetowa (Kazachska SRR)

Delegat **Szajachmetow** (Kazachska SRR) omówił drogę przebytą przez naród kazachski wraz z całym Krajem Rad w okresie między XVIII a XIX Zjazdem partii. **Szajachmetow** przytacza wymowne cyfry i fakty, świadczące o nieustannym rozwoju Republiki. W ciągu tego czasu wzrosła o 24 proc. ilość zakładów przemysłowych Kazachstanu, zwiększyło się wydobycie węgla, nafty, metali, wzrosła produkcja energii elektrycznej. Nadal rozwijało się rolnictwo. Rozszerzyła się znacznie sieć szkół, uczelni średnich i wyższych. Fakty te — mówi **Szajachmetow** — raz jeszcze potwierdzają słuszność narodowościowej polityki naszej partii.

Nawiązując do zadań stojących przed masami pracującymi i organizacjami partyjnymi Kazachstanu, mówca poświęca szczególną uwagę zagadnieniom rozwoju produkcji roślinnej i zwierzęcej w rolnictwie. Krytykuje on poważnie ministerstwo rolnictwa ZSRR, które — jego zdaniem — zajmuje niewłaściwe stanowisko w sprawie stworzenia trwałej bazy paszowej. Plany nakreślone przez ministerstwo hamują w gruncie rzeczy wprowadzenie i opanowanie prawidłowych metod plodozmianów. Ministerstwo nie pomaga też Republice w tak ważnym przedsięwzięciu, jak sztuczne nawadnianie łąk. **Szajachmetow** krytykuje również ministerstwo uprawy bawełny ZSRR i ministerstwo budowy maszyn rolniczych.

### Wystąpienie delegata Breżniewa (Mołdawska SRR)

Delegat **Breżniew** (Mołdawska SRR), podobnie jak liczni inni delegaci przemawiający na Zjeździe, podkreślił ze szczególnym naciskiem rolę partii komunistycznej jako promotora i organizatora walki o zwiększenie potęgi państwa socjalistycznego. Partia, **STALIN** — oświadczył mówca — ukoronowali epokowymi zwycięstwami tytaniczną bitwę narodu radzieckiego z wrogami naszej Ojczyzny. W latach powojennych naród radziecki pod kierownictwem partii bolszewickiej, pod przewodem **STALINA** realizuje pomyślnie wspaniały program budownictwa komunistycznego.

W nowym potężnym wzroście ekonomiki i kultury naszego kraju — mówi **Breżniew** — w gigantycznych budowlach komunizmu, w wielkich przeobrażeniach przyrody, w niestrudzonej walce narodu o pokój na świecie — cała postępowa ludzkość widzi dowód, jak nasza okryta chwałą partia służy wiernie i z oddaniem swojemu narodowi i walczy ofiarnie o szczęście wszystkich ludzi pracy.

Pod sztandarem **LENINA-STALINA** — stwierdza na zakończenie mówca — partia bolszewicka dała wielkość naszej socjalistycznej Ojczyźnie, uczyniła z niej niezdobytą twierdzę i potężną ostoję pokoju i socjalizmu.

### Wystąpienie delegata Muratowa (Tatarska ASRR)

Delegat **Muratow** (Tatarska ASRR) nakreślił plastyczny obraz rozkwitu gospodarki narodowej Tatarskiej ASRR. W Republice rozwija się przemysł naftowy. Na XVIII Zjeździe Partii Komunistycznej — przypomina mówca — towarzysz **STALIN** mówił o stworzeniu drugiego Baku na wschodnich obszarach kraju. Słowa wielkiego wodza stały się rzeczywistością. Ukryte w głębi ziemi zasoby ropy naftowej służą dzisiaj budowie komunizmu.

Organizacja partyjna Tatarskiej ASRR uważa za swoje niezmiernie doniosłe zadanie realizację wszystkich przedsięwzięć związanych z dalszym rozwojem wydobycia ropy naftowej.

Na zakończenie **Muratow**, mówiąc o ogromnym znaczeniu nowej pracy **STALINA „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR"**, oświadczył:

— Na wszystkich etapach walki o wolność i szczęście narodu, o niezawisłość i rozkwit Kraju Rad, o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego partia nasza osiągała sukcesy dlatego właśnie, że wszędzie i zawsze szła nieugięcie za wskazaniami swego wielkiego nauczyciela, towarzysza **STALINA**; nie ulega wątpliwości, że partia, uzbrojona w nowy oręż ideologiczny wykona z honorem nowy plan pięcioletni.

*Z najlepszymi wynikami pracy do urn wyborczych*

# Walka o pierwsze miejsce na budowie socjalistycznego miasta Nowe Tychy trwa

Na terenie dawnej wiejskiej gminy wyłaniają się zarysy ulic, wyrastają wielkie gmachy przyszłego centrum miasta, socjalistycznego miasta najbliższej przyszłości — **Nowych Tych.** Pod względem ilości mieszkańców stanie ono w rzędzie największych skupisk woj. katowickiego, obok Katowic, Chorzowa, Gliwic, Sosnowca, Częstochowy.

Na ogromnym placu budowy wre praca. Wszędzie stosy cegieł, drzewa i innych materiałów budowlanych. Robotnicy uwijają się przy maszynach — budowa jest całkowicie zmechanizowana.

Huczą olbrzymie betoniarki krajowej i radzieckiej produkcji. Długie taśmy z błyskawiczną szybkością przenoszą cegły. W szalonych obrotach świszczą piły tnące drzewo potrzebne do budowy. Śmigają w górę windy naładowane płynnym betonem i cegłą.

Obok nowowybudowanych bloków znajduje się olbrzymi gmach nr 26. **Tę część osiedla buduje brygada młodzieżowa kol. HENRYKA KUCZOWICZA. W odpowiedzi na wezwanie 9 wielkich zakładów do poparcia czynem Programu Wyborczego Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b) brygada ta podpisała umowę o współzawodnictwie z brygadą Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego z Katowic kol. JÓZEFA PRZYGODY.**

Walka rozpoczęła się 1 września. Już w pierwszym dniu na czoło wysunęła się brygada Henryka Kuczowicza, **osiągając 205 proc. normy.** Tego samego dnia brygada Józefa Przygody osiągnęła 174 proc.

W następnych dniach walka o pierwsze miejsce była coraz bardziej zacięta, wyniki coraz lepsze.

A oto kalendarzyk najciekawszych wyników:

| | Brygada Henryka Kuczowicza | Brygada Józefa Przygody |
|---|---|---|
| 5.9. — | 206% | 255% |
| 12.9. — | 259% | 236,7% |
| 13.9. — | 335% | 346,2% |
| 17.9. — | 342% | 298% |
| 20.9. — | 336,3% | 460,6% |

Ostatni wynik słyszymy przez megafony:

— *...brygada murarska Henryka Kuczowicza wykonała 336,3 proc. normy...*

Chłopcy z brygady Kuczowicza spoglądają po sobie. Wszyscy przeczuwają przegraną i myślą o jednym.

— *Mało dziś zrobiliśmy.*

— *...współzawodnicząca z wami* — padają dalsze słowa z megafonu — *brygada murarska Józefa Przygody z Katowic pobiła was, wykonując 460,6 proc. normy.*

— *Zwyciężyli nas...* — powtarzają ze smutkiem chłopcy, ale Heniek Kuczowicz nie wtóruje im.

— *Nie damy się* — mówi do członków swej brygady — *biją nas, ale dogonimy ich. Jutro ostro weźmiemy się do pracy. Zobaczymy 26 października, kto z lepszym wynikiem pójdzie do urny wyborczej.*

Z niemniejszym zapałem, z niemniejszą wolą zwycięstwa realizują swoje zobowiązania: murarze z brygady **MARIANA MICALI,** którzy biorą udział we współzawodnictwie międzyzjednoczeniowym, zajmując czwarte miejsce przez wykonanie 314 proc. normy, kol. kol. **GERTRUDA GRZESIK I MONIKA KOKOSZKA** — szlifierki, stale wysoko przekraczające normy brygady **JANA SIEDLACZA, JÓZEFA WIŚNIEWSKIEGO, TOMASZA DOMAGAŁY, JANA KANIUTA, ROBERTA FURCZYKA** i wielu innych.

**„Wzmagajmy wytrwały, ofiarny wysiłek dla urzeczywistnienia wielkich zadań Planu 6-letniego, podnośmy stale wydajność pracy, rozwijajmy ruch współzawodnictwa pracy, mnóżmy szeregi racjonalizatorów i przodowników pracy, produkujmy więcej, taniej, lepiej..."**

Tak pojmują swój udział w realizacji zadań Frontu Narodowego przodujące zespoły i brygady zatrudnione przy budowie socjalistycznego miasta — Nowe Tychy. **A ich wyniki są świadectwem dojrzałości politycznej i głębokiego patriotyzmu.**

**K. T.**

## NASI KANDYDACI

### Przedstawiciel młodzieży Tadeusz Wieczorek

*...Orkiestra kopalniana w galowych mundurach odprowadzała raz pięciu, raz trzech, potem znów siedmiu... Grywała zawsze marsza żałobnego Chopina A droga koło domu była taka, że koń mógł się utopić... Odwozili ich na cmentarz z kopalni „Modrzejów" z kręgosłupem złamanym policyjną pałką lub z czaszką strzaskaną w wypadku na dole...*

*— Takie jest najwcześniejsze wspomnienie dzieciństwa.*

*Dom stał tuż koło kopalni. Głośno i równomiernie mierzył czas stukot kopalnianej maszyny parowej A często, coraz częściej, kopalnia „stygła". Wtedy było cicho w domu. Wtedy wystarczyło wyjrzeć, aby przed bramą kopalni zobaczyć dziesiątki matek i żon — niespokojnych, zbitych w gromadę. To znaczyło: strajk na „Modrzejowie".*

*I tą samą błotnistą drogą, która w niczym nie przypominała ulicy, uciekali zgarbieni ludzie — z biedaszybów goniła ich policja.*

*Ojciec mówił, że najważniejsza jest nauka. I troje z pięciorga dzieci zdołał wyprawić do szkoły. Brat o świcie jeździł do szkoły w Dąbrowie, a nocą zjeżdżał do roboty na „Modrzejowie". Drugi — którego nie było już za co uczyć — pracował także na „Modrzejowie". Tadeusz zaś, nadludzkim wysiłkiem ojcowskim, dobrnął aż do gimnazjum.*

*Niewiele z życia szkoła ta wyjaśniała. Gdyby nie ojciec, znany w Sosnowcu działacz robotniczy, sortowacz węgla na „Modrzejowie", gdyby nie dom, w którym tak wiele mówiło się o prawdziwym, nie książkowym życiu — trudno by było zrozumieć, skąd rodzi się nędza dlaczego błotniste rozjazdy zastępują ulice na robotniczych przedmieściach dlaczego ponuro i strasznie „stygnie" kopalnia. I ojcowska nauka lepsza była od szkolnej.*

*W styczniu 1940 r początkujący gimnazjalista pożegnał szkołę i — jak ojciec i bracia, jak wszyscy mieszkańcy modrzejowskiej błotnistej ulicy — zjechał do szybu kopalni „Modrzejów". Lodowata woda sięgała po pas. Ciężko popychał wózki w kopalni. Potem poganiał kopalniane konie w mrocznych chodnikach. Potem ładował węgiel... I nadomiar wszystkiego — hardy był chłopak, chowany w górniczym domu — brać w pysk — nie umiał. Hitlerowskiemu dozorcy umiał oddać, za bary go wziąć. Dlatego przyszło mu uciekać z Zagłębia. Nie na długo udało się zagubić w Krakowie. Starczyła uliczna łapanka, by czas do końca wojny spędzić na przymusowych robotach.*

*...Inny był ten Sosnowiec roku 1945. Śladu nie zostało z francuskich właścicieli „Modrzejowa". Choć nieprawda — nie tak to prosto: śladów, przeklętych śladów zostało właśnie dużo Przecież nie zabrali z sobą z robotniczych przedmieść błota, „w którym koń może się utopić". Ani wody z kopalnianych chodników. Ani lampek naftowych — skwierczących towarzyszek robotniczego dzieciństwa... Ale robotnicy rządzą Sosnowcem, rządzą „Modrzejowem" — nigdy nie będą „stygły" zagłębiowskie kopalnie. Teraz życie trzeba zmieniać..*

*Na kopalni „Modrzejów" przyjaciele starego Wieczorka przymówali Tadeusza w szeregi Polskiej Partii Robotniczej. Partia skierowała go do nowej pracy—do pracy wśród młodzieży robotniczej. Do organizowania wydziału i sekcji młodzieżowych Związku Zawodowego Metalowców. Rosnąć zaczęły pod rękami problemy trudne i zawiłe. Dała władza ludowa młodzieży robotniczej wielkie prawa, otworzyła przed nią życie. Ale w młodziutkim państwie ludowym było przed czym tych prawa bronić. Zanim ludzie zrozumieją, że pracy jest dość dla wszystkich... zanim pojmą, że za jednakową pracę niezależnie od wieku przysługuje jednakowa płaca... zanim zapomną o „majsterskim" prawie pokładnia młodych po pysku... Trzeba życie zmieniać.*

*Przy tym rodziły się już zalążki nowego potężnego ruchu, socjalistycznego współzawodnictwa pracy. Rodziły się właśnie wśród młodych. I trzeba było temu nowemu odważnie wychodzić naprzeciw. Troskliwie się nim opiekować..*

*I wtedy — już w 1946 r. — Tadeusz poszedł do Zarządu Wojewódzkiego Związku Walki Młodych w Katowicach na stanowisko kierownika wydziału młodzieży robotniczej. Wtedy to spotkał się z braćmi Budodotami i z tysiącami innymi dzielnymi chłopcami. I razem budowali pierwsze na Śląsku i w Zagłębiu młodzieżowe brygady, razem dobijali się o ustalenie norm, razem zagospodarowywali pierwsze hotele robotnicze.*

*Po dwóch latach opuszczał Katowice powołany na stanowisko zastępcy kierownika Wydziału Organizacyjnego ZG ZWM Wiózł ze sobą zdobyte na Śląsku doświadczenie: człowiek — to nie imię, nazwisko i funkcja — to zalety i wady, myśli i zamierzenia, troski i trudności; wielki i potężny ruch socjalistycznego współzawodnictwa — to nie cyfry i wykresy, to nawet nie tylko węgiel i stal, ale także wielka szkoła, wielkie wychowywanie setek i tysięcy ludzi. Potem przyszedł zjednoczeniowy zlot wrocławski, którego był komendantem i później dalsza praca w Zarządzie Głównym ZMP. Małomówny jak na zagłębiaka przystało, był ten kierownik wydziału organizacyjnego. Ale swemu w pracy zdobytemu doświadczeniu został wierny i dlatego zyskuje sobie nie tylko szacunek, a również cenniejszą dla działacza — przyjaźń ludzką.*

*Po powrocie na krótko do działalności młodzieżowej w ruchu związkowym — wrócił na swoje stanowisko w ZG ZMP Już jako sekretarz Zarządu Głównego był głównym komendantem Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej.*

*I kiedy dziś sekretarz Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej, kandydat na posła do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej usiłuje w najkrótsze słowa zebrać doświadczenie swego zwykłego życia, powiada: „Siła polega na tym, żeby ludziom wierzyć i kochać ludzi. Oczywiście, nie ślepo. Mądrze: surowo i czujnie... ale bardzo głęboko"*

*A. P.*

*Z listów młodych wyborców*

## Polska Ludowa zwróciła mi młodość i szczęście

Pierwszy raz w życiu będę głosował. Cieszę się z tego ogromnie i piszę do Was, aby podzielić się swoją radością.

Zawsze, kiedy się z czegoś cieszę, wspominam mniej radosną przeszłość. Przeszłość, która nie znała radości. **I cieszę się podwójnie, bo wiem, że przeszłość ta nigdy nie wróci, że życie jest teraz lepsze. Nie muszę już, jak mój ojciec, siedzieć w ciemnym warsztacie szewskim. Światem ojca było to, co mógł objąć wzrokiem, patrząc przez okno swojego warsztatu. Dla mnie świat jest znacznie większy.**

Zaraz po wojnie opuściłem rodzinną wieś Mareczki i pojechałem do Strzeżonowa a potem do Hrubieszowa. Początkowo wiodło mi się źle, bo byłem już wtedy sierotą, skazanym na łaskę obcych ludzi. **Ale znalazłem drogę do Związku Młodzieży Polskiej. Dzięki pomocy organizacji dostałem skierowanie do Szkoły Przysposobienia Przemysłowego w Lubsku.**

**W szkole zaczęła się nowa karta mojego życia. Po latach byłem wreszcie syty i ubrany. Mogłem śmiać się beztrosko.**

Po skończeniu szkoły otrzymałem skierowanie do pracy w cegielni w Strzelinie.

Przystąpiłem do niej z zapałem i radością, wiedząc, że z cegieł, które przechodzą przez moje ręce buduje się nowe domy, nową Polskę.

Napisałem już, że jestem sierotą. Tak, rodziców wydaria mi wojna, a wraz z nimi jedyną radość dzieciństwa. Po wojnie Polska Ludowa przytuliła mnie serdecznie i zwróciła mi młodość i szczęście. Dlatego kocham swoją Ojczyznę jak drugą matkę.

Wiem, że zbrodniarze zza oceanu chcieliby wydrzeć mi i tę matkę. Marzą oni o nowej wojnie, popierają hitlerowskich odwetowców — którzy chcieliby wrócić do swych nadodrzańskich majątków. Ale nic z tego. **Nikt nie zdoła nam wydrzeć naszej matki — Ojczyzny.**

Zdaję sobie sprawę z tego, że miłość do Ojczyzny nie może wyrażać się tylko w słowach. Prawdziwy patriota wyraża ją czynem. Dlatego ja stale wykonuję 180 proc. normy, a teraz przed wyborami postanowiłem pracować jeszcze lepiej i wydajniej.

**Tak, jak ja myślą wszyscy moi koledzy w cegielni. Wszyscy nienawidzimy tych, którzy czyhają na niepodległość naszej Ojczyzny, którzy wyciągają zbrodnicze łapy po odwiecznie polski Wrocław.**

Kiedy 26 października pójdziemy do urn wyborczych oddać swój głos za Frontem Narodowym, przyrzekniemy słowami poety Kazimierza Koszutskiego:

„Ja — jeśli trzeba — życie oddam
Jak dziś mój głos oddaję.
Za uśmiech syna, za własną odzyskaną młodość
Za pogodne niebo nad ojczystym krajem"

**ZENON JARUGA**
**Strzelin**

## Te prawa zapewniła nam nowa Konstytucja

Pragnę opowiedzieć wszystkim kolegom i koleżankom jak my, żołnierze, powitaliśmy Program Wyborczy Frontu Narodowego.

Nie ma wśród nas takich, którzy pamiętają wybory do sejmu w Polsce sanacyjnej, ale wiemy, jak one wyglądały z opowiadań naszych rodziców. wiemy, że młodzież nie miała prawa głosowania, żołnierze również. W Polsce przedwrześniowej żołnierz służył interesom obszarników i fabrykantów, był zmuszony do rozgramiania strajków, musiał strzelać do swoich przyjaciół i bliskich... **Jakże inna jest rola i zadania naszego wojska, które powstało z ludu i praw ludu broni zahartowane w bojach o wolność robotnika i chłopa. Nie każą nam teraz gromić strajków robotniczych, a przeciwnie uczą strzec interesów klasy robotniczej. Szkolimy się zaś po to, aby gdy zajdzie tego potrzeba, stanąć w obronie swojej Ojczyzny.**

Otrzymaliśmy prawo udziału w wyborach na równi z wszystkimi obywatelami. **To prawo zagwarantowała nam Ordynacja Wyborcza w oparciu o nową Konstytucję.**

Mój głos i głosy moich kolegów żołnierzy oddane na Front Narodowy będą ostrzeżeniem dla podżegaczy wojennych, którzy liczą na naszą słabość. **Ale przeliczą się — bo Polska nie miała jeszcze takiej armii, która by praw ludu i pokoju broniła, która by tak z ludem była zwarta.**

Dzień wyborów my, żołnierze powitamy nowymi osiągnięciami w nauce. Będziemy stale podnosić poziom naszego wyszkolenia bojowego i politycznego i nie zawiedziemy zaufania, jakie pokłada w nas naród. Pod dowództwem **Marszałka Rokossowskiego** czujnie stać będziemy na straży granic na Odrze i Nysie.

**Treść Ślubowania złożonego przez całą młodzież polską w dniu 22 lipca przekujemy w czyn, jak nasi koledzy w cywilu w zakładach pracy.**

**kapral**
**JAN SNADNY**

## Dlaczego młodzi technicy nie chcą pracować w gdańskich zakładach M-11?

Ukończyłem 4-letnie Technikum Elektryczne w Bydgoszczy i jako technik zostałem przydzielony do pracy w M-11 w Gdańsku. Do Zakładów pojechałem z kolegami na miesiąc przed rozpoczęciem pracy. W zakładzie pracy kierownik kadr przyjął nas dość uprzejmie obiecując „złote góry".

Zostawiłem tam swój nakaz pracy, by zakład mógł starać się o mieszkanie. Po miesiącu tj. 1 sierpnia stawiłem się do pracy, lecz kierownictwo zakładów nie postarało się o żadne mieszkanie, a zakwaterowało mnie i wielu kolegów tymczasowo w domu akademickim na okres — do 28 sierpnia.

Jeszcze gorzej było z pracą dla nas. Kierownik kadr tłumacząc się tym, że musimy zapoznać się z produkcją, wysłał nas na warsztat. Jak wygląda to „poznanie się z produkcją" postaram się opisać. Przez cały miesiąc pracowałem przy pchaniu wózków, wkręcaniu lub wykręcaniu śrub, lub wykonywaniu różnych drobnych prac na zawołanie. W ten sposób wykonywałem pracę niewykwalifikowanego robotnika.

Po miesiącu musiałem przerwać pracę, ponieważ zakład nie wystarał się o mieszkanie. Uważam, że jest tu coś nie w porządku. Nie po to uczyłem się by wykonywać pracę, która nie potrzebuje żadnego przygotowania zawodowego. Nie po to wykładowcy ze szkoły z poświęceniem uczą nas zawodu, nie po to wreszcie państwo łoży ogromne sumy na szkolnictwo zawodowe, by nie umiano wykorzystać nowych kadr.

**ZBIGNIEW NAWROCKI**
**Bydgoszcz**

*

Kierownik Wydziału Kadr Zakładów M-11 w Gdańsku powinien wiedzieć o znaczeniu w produkcji wykwalifikowanych pracowników, o ich braku w wielu jeszcze zakładach przemysłowych, o potrzebie specjalnej troski przy właściwym wykorzystaniu w produkcji wykwalifikowanych kadr.

Nieuzasadniona i szkodliwa jest więc obawa przed powierzaniem odpowiedzialniejszej pracy młodym ludziom — **zwłaszcza, że są to ludzie o dość wysokich kwalifikacjach.** Z listu czytelnika wnioskować również można, że niewłaściwe wykorzystanie w produkcji młodych techników wynika stąd, że nie ma dla nich roboty odpowiadającej ich kwalifikacjom i że przyjęto ich do pracy „na zapas", kosztem innych zakładów — odczuwających brak techników.

Dowodem braku troski o młodych techników jest także niezałatwienie dla nich mieszkań. Być może, że są tutaj duże trudności. Jedno jednak jest pewne — kierownictwo zakładów nie powinno dopuścić do tego, żeby wykwalifikowani technicy musieli z powodu braku mieszkań opuścić zakład pracy.

**REDAKCJA OCZEKUJE SZYBKIEGO WYJAŚNIENIA TEJ SPRAWY OD DYREKTORA ZAKŁADÓW ORAZ ZAINTERESOWANIA SIĘ NIĄ PRZEZ MIN. PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO.**

*Zobowiązanie wykonane przed terminem — podejmujemy nowe*

## Na spotkaniu młodzieży ZBMiA z kandydatami na posłów...

Nikt nie spodziewał się, że właśnie tego dnia, 26 września, **brygada im. Korabielnikowej** z oddziału blacharni, kierowana przez **Staszka Szwedę** wykona na 4 dni przed terminem swoje zobowiązania na cześć wyborów i XIX Zjazdu WKP(b). Toteż wiadomość ta lotem błyskawicy obiegła całe **Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury w Krakowie.** „Co, oni już wykonali?" — pytają członkowie rywalizującej ze zwycięzcami **brygady im. Marcelego Nowotki** z tego samego oddziału. „To nic" — mówi po chwili brygadzista tej brygady tow. **Sutek.** „Musimy wykonać jako drudzy po nich" — wtóruje mu kol. **Rybek.** Rzeczywiście, w dwa dni później, to jest 28 września, i oni mogli zameldować o wykonaniu zobowiązania.

29 września cała załoga zebrała się w sali teatralnej Zakładu, by spotkać się z kandydatami Frontu Narodowego na posłów: tow. **Mancewiczem z Zakładu Wytwórczego Prototypów i tow. Kozłowską robotnicą „Semperitu",** która uczestniczyła w bohaterskich walkach załogi tego zakładu przeciw wyzyskowi, oraz z kandydatem na zastępcę posła — brygadzistą **z Nowej Huty, Mietkiem Duljanem.**

Młodzież rozmawiała z tymi, na których będzie oddawała swoje głosy, przekazywała im swoje życzenia.

Brat brygadzisty Staszka Szwedy, Aleksander, długo rozmawiał z Mietkiem Duljanem i pod wpływem tej rozmowy zachęcił nazajutrz całą brygadę do podjęcia dodatkowych zobowiązań dla uczczenia wyborów. Zobowiązania mówią o podniesieniu wydajności pracy do przeszło 190 proc. normy i ożywieniu pracy społecznej.

Śladami brygady im. Korabielnikowej poszły inne brygady młodzieżowe, podejmując także dodatkowe zobowiązania, **które razem przyniosą państwu przeszło 220 tysięcy złotych oszczędności. I nie ma ani jednego młodego człowieka, który po tym spotkaniu nie włączyłby się do ogólnego ruchu podejmowania zobowiązań dla uczczenia wyborów. Brygada im. Feliksa Dzierżyńskiego** kierowana przez **Bogusława Schiele** na oddziale mechanicznym podjęła zobowiązanie przekraczania 200 proc. normy oraz wykonywania co miesiąc części do dwóch dodatkowych sprężarek. Za jej przykładem poszła **młodzieżowa brygada ślusarsko - monterska im. Mariana Buczka** oraz znana **odlewnicza brygada Kazika Halika.**

**Jankowi Siemieńcowi członkowi Prezydium Dzielnicowego Komitetu Frontu Narodowego** młodzieżowemu przodownikowi ZBMiA pomagają w jego pracy agitatorzy **Michał Lech, Czesiek Walsza, Józek Koziołek** i wielu innych. A **Władek Fergecki** podjąwszy zobowiązania dzień w dzień zjawia się w radiowęźle zakładowym z napisaną przez siebie notatką satyryczną na bumelantów, lub artykułem mówiącym jak młodzież ZBMiA wykonuje zobowiązania podjęte dla uczczenia wyborów.

Taki oto jest skutek spotkania młodzieży ZBMiA z kandydatami na posłów.

**Korespondent**
**MICHAŁ SZNAPKA**
**Kraków**

## Preserom w Żarowskich Zakładach Materiałów Ogniotrwałych dzieje się krzywda

**„Pracuję w Żarowskich Zakładach Materiałów Ogniotrwałych jako preser na wytłaczarce ręcznej. Normę wyrabiam średnio w 150 proc., a zarobek mój wynosi 500 zł. Ponieważ 500 zł. to w stosunku do tej normy stanowczo za mało postanowiłem szukać swych pieniędzy, aż znalazłem. Okazało się, że grupę moją obniżają w ciągu jednego dnia".**

Tak rozpoczął swój list do redakcji **Stanisław Śmiałowski** z Żarowa. W Zakładach Materiałów Ogniotrwałych pracuje on 15 miesięcy i w ciągu tego czasu kilkakrotnie był już przegrupowany, przy czym obniżane były jego zarobki — z 1 zł. 86 gr. na godzinę na 1 zł. 26 gr.

W liście swym Śmiałowski także pisze, że nie tylko on jest w ten sposób krzywdzony, ale wszyscy preserzy, którym kierownictwo nie zapewnia frontu pracy. Z braku pracy musieli oni wykonywać inne zajęcia nie związane z ich zawodem. Śmiałowski w tej sprawie zwracał się do kierownika produkcji obywatela Jaworskiego, ale bez skutku. Preserzy nadal nie mają należytego frontu pracy, a kierownictwo nadal uważa, że jest w porządku wobec siebie, planu i preserów.

Jasne, że preserom dzieje się krzywda z winy kierownictwa. Nie można przecież obniżać grupy bez wypowiedzenia, nie można także dopuszczać do tego, aby wykwalifikowani pracownicy w godzinach pracy trudnili się zwożeniem odpadków, bo... nie mają co robić.

Jak przedstawia się w tym zakładzie zagadnienie realizacji planów produkcyjnych, skoro kierownictwo zakładu nie jest zdolne zabezpieczyć frontu pracy?

Prosimy **Centralny Zarząd Materiałów Ogniotrwałych w Gliwicach o zbadanie poruszonej przez naszego czytelnika sprawy i ukaranie winnych.**

(Red.)

## RADIO

**na dzień 9 października**

**Program I na fali 1322 m.**

5.10 Koncert poranny. 6.10 Audycja dla wsi. 6.20 Stylizowana muzyka ludowa różnych narodów. 7.20 Muzyka operetkowa. 7.50 Kalendarz Radiowy. 8.00 Muzyka baletowa. 8.55 „Jak redagowałem dziennik w Tennessee" — humoreska Marka Twaina, przekład Aliny Świderskiej. 9.10 Muzyka rozrywkowa. 9.35 Pieśni Kazimierza Kratzera w wyk. Jerzego Kozubskiego. 9.50 Przerwa. 10.35 Aud. dla kl. III i IV. 11.15 Muzyka i aktualności. 11.45 Głos mają kobiety. 12.15 Mazowieckie tańce i pieśni ludowe w oprac. kompozytorów polskich. 12.45 Aud. dla wsi. 13.00 Popularna muzyka symfoniczna. 13.20 Utwory kompozytorów polskich. 13.55 Przerwa. 15.30 Aud. dla dzieci. 16.20 Muzyka ludowa w wyk. Kapeli Rozgł. Śląskiej i Chóru pod dyr. Karola Stryji. 16.45 „Pozostałem sam jeden" — fragopow. Jacka Bocheńskiego. 17.05 „Przybysz z nad rzeki Salado" — pog. przyrodnicza inż. Wacława Geldnera. 17.20 Koncert Orkiestry Wrocławskiej Rozgł. P. R. p.d. Tadeusza Seredyńskiego. 18.00 Mikrofonem po kraju. 18.20 „Wolne Chiny" — kantata Kocz mazowa. 18.45 Aud. dla wsi. 19.00 Na młodzieżowej antenie. 19.30 Utwory fortepianowe w wyk. Benno Mojsiewicza. 20.26 Wiad. sportowe. 20.30 Muzyka taneczna. 20.45 Na fali humoru i satyry. 21.00 Z cyklu: Muzyka radziecka — aud. słuchowisko w oprac. dr. Z. Lissa p.t. „Wybitni artyści wykonawcy ZSRR". 22.10 Laureaci nagród państwowych na rok 1952 w dziale muzyki — Grażyna Bacewiczówna. 22.40 Muzyka rozrywkowa i taneczna.

**Program II na fali 367 m.**

5.10 Koncert poranny. 6.10 Kalendarz Radiowy. 6.15 Muzyka rozrywkowa. 6.50 Koncert Ork. Łódzkiej Rozgł. P. R. p.d. Henryka Debicha. 7.30 Muzyka operetkowa. 8.00 Przerwa. 14.10 Aud. dla kl. I. 14.30 Aud. dla kl. V. 14.50 „Na swojską nutę" — gra Zespół Harmonistów T. Wesołowskiego. 15.10 „Kariera Piotra Wygiendy" — odc. 3, Jerzego Pytlakowskiego. 15.30 Aud. dla dzieci. 16.00 Muzyka. 16.20 Koncert solistów. 16.45 Pogadanka sportowa. 17.15 W rytmie polki. 17.30 Lokalne audycje Warszawy. 18.00 Audycja literacka. 18.15 Muzyka 18.20 Odpowiedzi „Fali 49". 18.40 Koncert solistów. 19.10 Uczmy się języka rosyjskiego. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Dla każdego coś miłego. 21.26 Wiad. sportowe. 21.30 Muzyka taneczna. 22.00 Aud. z cyklu: „Ludzie Wielkiego Proletariatu". 22.20 Sonata na skrzypce i fortepian — Władysław Żeleński. 22.45 Muzyka rozrywkowa i taneczna. 23.00 Muzyka symfoniczna. 23.30 Koncert solistów.

90)

IGOR NEWERLY

POWIEŚĆ

## Pamiątka z CELULOZY

Chrobotek mieszkał w pół drogi między Rzekuciem a osiedlem kolejarzy, trzy kilometry od sadu, przy trakcie płockim. Domek tam sobie postawił na stare lata, praktykę rzucił, czasem tylko chłopów leczył za darmo, żyjąc z tego, co sobie na książeczkę odłożył, no i brat mu pomagał. Brata miał inżyniera. Wprawdzie Chrobotek był doktorem wewnętrznym, dokładnie sercowym, ale dwie wojny przerobił w szpitalach wojskowych, na ranach musiał się znać. Do Szczęsnego po jabłka przychodził, a właściwie na żuki i motylki. Z siateczką. Upodobał sobie jakieś owady, które trzymały się tylko w Dojmach, pod krzakami szypszyny za rumowiskiem.

Był u siebie w ogródku — wysoki, wyschnięty, zeszłowieczny — w krótkich spodenkach i koszulce z bielonego lnu. Gołe nogi i ręce pokrywał siwy meszek. Głowa lśniła w słońcu czerwonawą łysiną zamiast szklanej kuli czy innej bogatej ozdóbki nad niskim żywopłotem.

Na odgłos kroków Szczęsnego obrócił się, spojrzał z ukosa ponad opadłe okulary.

— Zbliż się, chlubo Achiwów. Odyssie z Itaki! Czemu, powiedz, przybyłeś w tak odległe strony? — spytał potrząsając sekatorem. — W sprawie swojej czy ludu przybyłeś? Mów szczerze!

— Panie doktorze, ja do pana z wielką prośbą...

Opowiedział, co zaszło w Rzekuciu.

— A tak — skinął gową stary — Wikta mówiła. Jakieś rozruchy komunistyczne.

— Krew się leje, droga jest każda chwila — naglił Szczęsny, a Chrobotek ciął ze złością jesienne róże burcząc:

— Ano właśnie. Od razu wiedziałem: nie łajdaczy się, zatem musi komunizować... S e x u s albo komunizm, tylko to was teraz naprawdę obchodzi!

— Doktorze?

— Ale w jakim celu ja bym go ratował? Żeby mi potem to zabrał — kwiaty, dom i wszystkie e n t o n y? Sakramencka sprawa... W pierś, mówicie? Krwawi? No to zaczekajcie, wezmę, co trzeba.

Po kwadransie szli polną ścieżką do lasu, gdzie była kiedyś gajówka. Od kilku lat nikogo tam hrabia nie trzymał, bo nie miał już lasów i pieniędzy nie miał; ostatni gajowy odszedł uwoląc za długi chałupę, resztę później rozebrano do czystego kamienia, tego bowiem niesposób było udźwignąć ani porąbać. Kamień ogromny, około metra średnicy, ociosany na płytę stołową, z wyrytymi nazwiskami wielkich panów, którzy przy nim ucztowali polując tu za dobrych czasów.

Przy kamieniu stali Władek i Jesionowski przytrzymując końce drabiny, żeby się nie przechyliła. Na drabinie leżał Staszek, Był bardzo blady, ale przytomny.

— Widziałeś? Coś podobnego! Tak mi to nie na rękę — skarżył się — nie masz pojęcia...

— Wierzę panu, młody człowieku. Może pan unieść tę rękę — pytał Chrobotek rozbierając go. — Dobrze. Odwróćmy się teraz na bok...

Wszyscy trzej patrzyli w napięciu na palce i twarz doktora, jak bada czerwono-fioletowy siniec z niedużą raną na piersi Staszka, obmywa jodyną i eterem, jak szuka wylotu kuli na plecach, na boku — coraz wyżej.

— Ślepy postrzał — mruczał, wtem domacawszy się czegoś pod pachą, znieruchomiał w zdumieniu swego odkrycia. — Patrzcie, taki w i t z... — W czepku urodziłeś się, panie pyknicznyl w czepku!

— Co pan znalazł, doktorze? — zagadnął go Szczęsny. — Nie ma komplikacji?

— Głupstwo. Co pan miał na piersi, panie pyknik? — spytał Staszka.

— Klucz miałem w bluzie.

— No to zawieś go pan sobie na sznurku i noś na szyi zamiast medalika. Dzięki niemu żyjesz. Gdzie ten klucz?

Podali mu bluzę. Z kieszeni jej wyjął duży klucz od kłódki. Z blaszką na druciku.

— Zgadza się. Blaszka przebita, widzicie? Pocisk trafił w blaszkę, przebił i osłabiony poszedł wzdłuż żeber. Zaraz będziemy go mieli.

Wyjął z torby narzędzia, zaczął Staszka golić pod pachą.

— Ale cały dowcip polega na tym, że pocisk stanął przy tętnicy pachowej! Jakby się rozmyślił. Tu biegnie tętnica — wiecie? — taka gruba żyła. Gdyby została przerwana, to krew chlusnęłaby fontanną i nim nadeszłaby pomoc... E, szkoda gadać. Ale swoją drogą, to mi się już trafia drugi raz, tak, drugi raz.

Lancetem musnął nacinając i wyłuskawszy, podał kulę Staszkowi. Ten obejrzał: — Ścierwo, byłoby zabiło! — podał Władkowi, od niego wziął kulę Szczęsny.

Chrobotek w tym czasie robił opatrunek i zastrzyk — „na wszelki wypadek, żeby nie było tężca".

— Jak się pan czuje?

— Dobrze. Ja bym nawet poszedł, tylko piekielnie boli.

— Nie, chodzić nie radzę. Spokój potrzebny, nie jątrzyć, nie brudzić. Po dziesięciu dniach zmienić opatrunek.

Zamknął torbę, wziął kulkę z rąk Szczęsnego, podniósł na wysokość zaczerwienionych, starczych powiek.

— No tak, ten sam kaliber i wypadek identyczny — mówił patrząc na pocisk przymrużonym okiem, jak przez pryzmat. — Dwadzieścia pięć lat, może więcej, ale pamiętam. Zamach był na pocztę pod Fabiankami, sprawa potem była, jeden został skazany na śmierć, Olesiński czy Olechniewicz...

— Olejniczak — podpowiedział Szczęsny.

— Racja — teraz sobie przypomniałem — Olejniczak. A jego towarzysza postrzelono w ten sam sposób, tylko zamiast klucza miał na piersi zapasowy magazynek, a kula była kozacka. Ale dla mnie, dla lekarza, nie ma przecież znaczenia — kozacka czy polskiej policji...

— Dla mnie też bez różnicy — wtrącił ranny.

— Naturalnie. Tylko, wiecie, gdyby mi kto wtedy powiedział, że tak samo po kryjomu będę się znów grzebał w piersi polskiego robotnika i wyjmował polską kulę no to nie wiem — wariat, pomyślałbym, albo bluźniercal

— Zabombony — wyjaśnił mu pobłażliwie Staszek — mieliście też swoje zabombony.

— Możliwe — „szpakamiś ty karmiony, nie od kształtu głowa, gdy w każdym słowie wietrzysz cel ukryty"... Czytaj Homera, młody człowieku, bo nasze czasy gówna warte.

Zarzucił rzemień torby na ramię i wyciągnął rękę.

— Dogonię pana doktora — zapewnił go Szczęsny.

A pogodajcie sobie o swoich sprawach, ja się przejdę spacerkiem.

Poszedł sztywnym, czaplim krokiem, a Szczęsny począł śpiesznie tłumaczyć Władkowi, że musi zaraz sprowadzić tu ojca, by przewiózł Staszka bocznymi drogami do majątku Rutkowskiego, Górny Szpetal, trzydzieści kilometrów stąd: tam u fornali, właściwie u pastucha jednego, ranny wydobrzeje.

Wszystko, zdawało się, załatwił, dziwiło go tylko, że Staszek uporczywie przywołuje trzymanym w dłoni kluczem. Nachylił się nad nim.

— Masz — szepnął Staszek wtykając mu klucz do ręki — zamknąłem na kłódkę.

Wymownym gestem streścił całą sytuację.

Szczęsny nie od razu zrozumiał, ale gdy sobie uprzytomnił, co się teraz dzieje na Piekarskiej i co jutro wyniknie, jeśli kłódka nie będzie zdjęta — to aż go ciarki przeszły.

— Ale z ciebie udko!

— Zawsze tak robię — usprawiedliwiał się Staszek. — Zamknąłem, co robiący byłem pewien, że dziś wrócę.

Szczęsny milczał nie wiedząc, co pilniejsze, za co się wpierw brać: pilnować Madzi i Juliana przed policją, która lada chwila będzie chciała powetować sobie w okolicy? — ratować Staszka? — mknąć do Włocławka?

— Która może być teraz godzina?

Wszyscy spojrzeli na słońce, przeświecające matowo poprzez wysypkę wietrznych, pierzastych obłoczków.

— Czwarta chyba dochodzi.

O siódmej płocki statek rzucał kładkę na brzeg pod Rzekuciem. Do sadu było stąd cztery kilometry, do Oktawii dwa, z Oktawii do sadu — sześć. Można było zdążyć.

(c. d. n.).

# W trzecią rocznicę powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej

*Powiększa się stale liczba ośrodków maszynowych w NRD. Na zdjęciu: kierownik ośrodka maszynowo - traktorowego w Hesttstadt objaśnia kolegom pracę kombajnu.*

Foto CAF

## Depesza gratulacyjna M. Szwernika do W. Piecka

W związku z trzecią rocznicą proklamowania NRD, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Mikołaj Szwernik skierował do Prezydenta NRD — Wilhelma Piecka depeszę następującej treści:

W dniu Narodowego Święta narodu niemieckiego, przyjmijcie, Towarzyszu Prezydencie, przyjacielskie pozdrowienia od Prezydium Rady Najwyższej ZSRR oraz ode mnie osobiście, jak również szczere życzenia dalszych sukcesów dla narodu niemieckiego w walce o jedność i niezawisłość narodową kraju, w budowie demokratycznego, pokój miłującego państwa niemieckiego.

## Depesza A. Wyszyńskiego do G. Dertingera

Minister spraw zagranicznych ZSRR — A. Wyszyński wystosował do ministra spraw zagranicznych NRD — G. Dertingera depeszę treści następującej:

W związku ze Świętem Narodowym — trzecią rocznicą proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej proszę Was, Towarzyszu Ministrze, o przyjęcie moich serdecznych pozdrowień i życzeń nowych sukcesów dla narodu niemieckiego w budowie zjednoczonego, niezawisłego, demokratycznego i pokój miłującego państwa niemieckiego oraz w umocnieniu przyjaźni narodów Związku Radzieckiego i Niemiec — gwarancji trwałego pokoju w Europie.

## Depesze do FDGB i „Służby dla Niemiec"

W 3 rocznicę utworzenia NRD Centralna Rada Związków Zawodowych przesłała do Zarządu Głównego Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych (FDGB) depeszę, w której w imieniu związkowców polskich przekazuje towarzyszom niemieckim serdeczne i braterskie pozdrowienia.

„Masy pracujące Polski Ludowej — czytamy m. in. w depeszy — w pełni zdają sobie sprawę, że powstanie NRD, które było punktem zwrotnym w dziejach Europy, pozwoliło na nawiązanie przyjacielskich stosunków między naszymi narodami, które łączy dziś granice pokoju na Odrze i Nysie".

★

**Komendant Główny Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" płk. Aleksander Sław** wystosował do **Komendanta Głównego** nowopowstałej na wzór **SP „Służby dla Niemiec"** depeszę treści następującej:

**„Z okazji trzeciej rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej przesyłam w imieniu junaczek i junaków „Służba Polsce" i w swoim własnym — serdeczne pozdrowienia dla wszystkich junaczek i junaków „Służby dla Niemiec" — i dla Was osobiście.**

**Gorąco życzę junaczkom i junakom brygad „Służba dla Niemiec" sukcesów w zaszczytnej służbie dla narodu niemieckiego — w dziele pracy na wielkich budowlach socjalizmu, w dziele walki o pokój i zjednoczone, wolne i demokratyczne Niemcy".**

# NARÓD RADZIECKI ŻYCZY NARODOWI NIEMIECKIEMU NOWYCH SUKCESÓW W WALCE O UTWORZENIE ZJEDNOCZONYCH, POKÓJ MIŁUJĄCYCH NIEMIEC

## Przemówienie przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR M. Szwernika na akademii w Berlinie

**Na uroczystej akademii w Berlinie z okazji 3 rocznicy proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR M. Szwernik wygłosił następujące przemówienie:**

Drodzy towarzysze, przyjaciele!

W imieniu i na polecenie Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Rządu Radzieckiego, Komitetu Centralnego WKP(b), w imieniu narodu radzieckiego i osobiście towarzysza **STALINA** delegacja radziecka pozdrawia Was i cały naród niemiecki i składa serdeczne życzenia z okazji święta narodowego — trzeciej rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Przed trzema laty, w związku z utworzeniem NRD, w dziejach narodu niemieckiego rozpoczęła się nowa era: naród niemiecki wkroczył w okres wytężonej walki o swą jedność narodową, o zbudowanie zjednoczonych, niepodległych, demokratycznych, miłujących pokój Niemiec.

Wielki wódz całej postępowej ludzkości i chorąży pokoju na całym świecie towarzysz **STALIN** w swej historycznej depeszy do prezydenta **Wilhelma Piecka** i premiera **Otto Grotewohla** z dnia 13 października 1949 r. podkreślił doniosłe znaczenie utworzenia NRD dla losów świata.

**„Utworzenie pokój miłującej Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest zwrotnym punktem w dziejach Europy. Nie ulega wątpliwości, że istnienie Niemiec demokratycznych i pokój miłujących obok istnienia miłującego pokój Związku Radzieckiego — wyklucza możliwość nowych wojen w Europie, kładzie kres przelewowi krwi w Europie i uniemożliwia ujarzmienie krajów europejskich przez imperialistów świata"** (oklaski).

Trzy lata, które upłynęły od chwili utworzenia NRD pokazały całemu światu, że tu, na wschodzie waszego kraju, narodziły się nowe Niemcy — wolne, demokratyczne, miłujące pokój, niezawisłe Niemcy. Te nowe Niemcy zerwały zdecydowanie z odwieczną agresywną polityką militaryzmu pruskiego, z ponurym dziedzictwem imperializmu kajserowskiego, z potwornymi krwawymi zbrodniami hitlerowskiego faszyzmu. Te nowe Niemcy wkroczyły mocno na drogę demokratycznego pokojowego rozwoju, na drogę przyjaźni i współpracy ze wszystkimi narodami (oklaski). „Zakładając podwaliny demokratycznych i miłujących pokój Niemiec — mówił towarzysz **STALIN — dokonujecie zarazem dla całej Europy wielkiego dzieła, zapewniając jej trwały pokój".**

W okresie swego dotychczasowego istnienia NRD zajęła godne miejsce w wielkim obozie pokoju i demokracji, obozie, któremu przewodzi Związek Radziecki. Dzięki pokojowej drodze rozwoju NRD, dzięki dokonanym na jej terytorium ważnym reformom demokratycznym i dzięki bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego osiągnięte zostały w Republice wielkie sukcesy w rozwoju ekonomiki i kultury, w budowaniu wolnego i szczęśliwego życia narodu niemieckiego. Ogromna wyższość ustroju demokratycznego, niebywała w dziejach Niemiec inicjatywa twórcza i aktywność klasy robotniczej, chłopstwa i inteligencji umożliwiły nie tylko zabliźnienie ran spowodowanych wojną i pomyślne przezwyciężenie następstw reżimu faszystowskiego — chaosu gospodarczego, upadku i degradacji nauki i kultury — lecz ponadto osiągnięcie poważnych sukcesów w dziele rozwoju całej gospodarki narodowej. Produkcja przemysłowa w NRD poważnie przekroczyła poziom przedwojenny. Wielkie sukcesy osiągnięte zostały również w rolnictwie, które także przekroczyło przedwojenny poziom rozwoju, i w którym przodujące, bardziej postępowe formy pracy stanowią rękojmię jeszcze większego rozkwitu na przyszłość. Znaczne sukcesy w rozwoju gospodarki narodowej NRD w ciągu trzech lat jej dotychczasowego istnienia, nieustanne podnoszenie się stopy życiowej ludności i zacieśniająca się coraz bardziej współpraca ekonomiczna i kulturalna ze Związkiem Radzieckim i z krajami demokracji ludowej — wszystko to pozwala przewidywać, że zadania pierwszego planu pięcioletniego Republiki zostaną pomyślnie wykonane (oklaski).

Delegacja radziecka życzy szczerze rządowi NRD, kierowniczej awangardzie klasy robotniczej — Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, całemu narodowi niemieckiemu dalszych sukcesów w rozwoju pokojowej ekonomiki, nauki i kultury dla dobra narodu niemieckiego, w imię sprawy utrwalenia pokoju na całym świecie (oklaski).

NRD wniosła wielki wkład do sprawy walki o pokój i odbudowy zjednoczonego, niezawisłego, demokratycznego, miłującego pokój państwa niemieckiego.

W swej depeszy gratulacyjnej do premiera **Otto Grotewohla** w związku z trzecią rocznicą utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej towarzysz **STALIN** pisze: **„Proszę Was o przyjęcie życzeń dalszych sukcesów w wielkim dziele tworzenia zjednoczonych, niezawisłych, demokratycznych, miłujących pokój Niemiec"** (oklaski).

W ciągu trzech lat swego dotychczasowego istnienia NRD zamanifestowała przed całym światem, że wkroczyła zdecydowanie na drogę pokoju i demokracji, na drogę przyjaźni ze wszystkimi narodami. Cała działalność NRD w polityce zagranicznej i wewnętrznej przyczyniała się do ugruntowania się zaufania narodów, które ucierpiały na skutek agresji hitlerowskiej. NRD stała się ważnym czynnikiem utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów, ostoją i nadzieją wszystkich demokratycznych sił narodu niemieckiego w ich walce o jedność kraju i o pokój, przeciwko przygotowaniom do rozpętania nowej wojny.

Reprezentując żywotne interesy narodu niemieckiego rząd NRD prowadzi nieustanną szlachetną walkę przeciwko tworzeniu najemnej armii zachodnio- niemieckiej z generałami faszystowsko - hitlerowskimi na czele, przeciwko narzuconym Niemcom zachodnim przez rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, i Francji „układom" bońskiemu i paryskiemu w sprawie otwartego sojuszu wojskowego agresywnych sił tych krajów z odwetowcami zachodnio - niemieckimi.

Niejednokrotne szczere propozycje rządu NRD do rządu Niemiec zachodnich zmierzające do zlikwidowania rozbicia Niemiec, do przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich i do utworzenia rządu ogólnoniemieckiego pokazały całemu światu, że NRD walczy konsekwentnie o utworzenie zjednoczonych, demokratycznych, niezawisłych, miłujących pokój Niemiec, o jak najrychlejsze zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami. W tej walce o słuszną sprawę sympatie wszystkich miłujących pokój narodów są po stronie NRD, ponieważ utworzenie zjednoczonego, miłującego pokój, demokratycznego państwa niemieckiego służy sprawie zapewnienia pokoju między narodami.

W swej depeszy do prezydenta **Wilhelma Piecka** i premiera **Otto Grotewohla** wielki **STALIN** pisał: **„Możecie nie mieć wątpliwości, że krocząc po tej drodze i umacniając sprawę pokoju, spotkacie się z wielkim zrozumieniem i czynnym poparciem wszystkich narodów świata, w tym amerykańskiego, angielskiego, francuskiego, polskiego, czechosłowackiego i włoskiego, nie mówiąc już o miłującym pokój narodzie radzieckim"** (oklaski).

W ciągu całego okresu powojennego Związek Radziecki walczy konsekwentnie o wcielenie w życie uchwał konferencji jałtańskiej i poczdamskiej przewidujących zbudowanie zjednoczonego, niezawisłego, demokratycznego, miłującego pokój państwa niemieckiego. Związek Radziecki nigdy nie kwestionował konieczności istnienia państwa niemieckiego.

Jeszcze w pełnym toku Wojny Narodowej Związku Radzieckiego przeciwko agresorom hitlerowskim szef rządu radzieckiego generalissimus **STALIN** mówił, że **„hitlerzy przychodzą i odchodzą, a naród niemiecki, a państwo niemieckie — pozostaje"** (oklaski).

Minęło już około 7 miesięcy od chwili, gdy rząd radziecki zwrócił się do rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji z propozycją, by położyć kres odraczaniu dyskusji nad sprawą traktatu pokojowego z Niemcami i sprawą utworzenia rządu ogólnoniemieckiego reprezentującego wolę narodu niemieckiego. Aby ułatwić dyskusję nad sprawą traktatu pokojowego z Niemcami rząd radziecki przedstawił swój projekt podstaw traktatu pokojowego, deklarując jednocześnie gotowość rozpatrzenia również innych propozycji w tej sprawie.

Jednakże rządy Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, wysuwając różne zmyślone preteksty, uchylają się dotychczas od omówienia zagadnień związanych z zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami i z utworzeniem rządu ogólnoniemieckiego. Jednocześnie narzuciły one Niemcom zachodnim, wbrew woli narodu niemieckiego, separatystyczny „układ" boński, aby utrwalić rozbicie Niemiec, utrzymać na czas nieokreślony swój okupacyjny reżim dyktatury wojskowej i wciągnąć naród niemiecki do realizacji swych agresywnych planów. W obecnej chwili rząd USA podejmuje wszystkie kroki w tym celu, ażeby parlament Niemiec zachodnich ratyfikował „układy" boński i paryski, dążąc przez to do postawienia narodu niemieckiego przed faktem dokonanym i do stworzenia jeszcze poważniejszych przeszkód na drodze do zjednoczenia Niemiec. NRD przeciwstawiła temu swój program walki o zjednoczenie Niemiec, o zapewnienie im niezależności państwowej i o dalszy ich rozwój drogą pokoju i demokracji.

Obchodząc swe święto narodowe wszyscy miłujący swoją ojczyznę obywatele niemieccy chlubią się słusznie wybitnymi sukcesami NRD. Sukcesy te napawają naród niemiecki jeszcze mocniejszą wiarą, że słuszna sprawa pokoju zatriumfuje i że jedność Niemiec zostanie przywrócona (oklaski). Wszystkie miłujące pokój narody świata podzielają te uczucia narodu niemieckiego.

Coraz silniej i jaskrawiej z dniem każdym rozpala się niegasnący płomień walki narodu niemieckiego przeciwko nowej wojnie, o narodowe zjednoczenie Niemiec. Fakty wskazują, że naród niemiecki nie chce być mięsem armatnim dla podżegaczy do nowej wojny (oklaski). Nie ulega wątpliwości, że nie dopuści on do tego, by o losach Niemiec decydowano wbrew jego woli i bez jego udziału. Gdy chodzi o zjednoczenie Niemiec, rozstrzygająca rola przypada samemu narodowi niemieckiemu (oklaski).

Dla narodu niemieckiego, podobnie jak i dla innych narodów, brzmią jak zawołanie bojowe słowa towarzysza **STALINA:**

**„Pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca. Wojna może stać się nieunikniona, jeżeli podżegaczom wojennym uda się omotać siecią kłamstw masy ludowe, oszukać je i wciągnąć je do nowej wojny światowej".**

Naród radziecki życzy narodowi niemieckiemu nowych sukcesów w jego walce o utworzenie zjednoczonych, niezawisłych, demokratycznych, pokój miłujących Niemiec, w walce o pokój (oklaski).

Niech żyje Niemiecka Republika Demokratyczna i jej prezydent **Wilhelm Pieck!** (Wszyscy wstają i urządzają burzliwą długotrwałą owację).

Niech żyje rząd NRD z premierem **Grotewohlem** na czele! (oklaski).

Niech żyje i krzepnie niewzruszona przyjaźń między narodami niemieckim i radzieckim! (oklaski).

Niech żyje genialny wódz i nauczyciel całej postępowej ludzkości, chorąży pokoju na całym świecie, wielki **STALIN!**

Wszyscy wstają z miejsc. Rozlega się burzliwa długotrwała owacja na cześć **JÓZEFA STALINA.**

*Pod hasłem „Pokoju i pracy" demonstrują strajkujący robotnicy włoscy, protestując przeciwko wojennej polityce rządu.*

Foto CAF

## Coraz więcej ludzi w USA zdaje sobie sprawę ze zgubnych skutków amerykańskiej polityki imperialistycznej

### Przemówienie delegatki amerykańskiej na Kongresie Obrońców Pokoju w Pekinie

**Na poniedziałkowym posiedzeniu Kongresu Obrońców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku trwała w dalszym ciągu dyskusja nad referatem Kuo Mo-żo.**

**Znany poeta turecki,** wybitny działacz ruchu obrońców pokoju **Nazim Hikmet stwierdził,** iż naród turecki uważa decyzję rządu tureckiego w sprawie wysłania wojsk tureckich do Korei jako zdradę interesów narodu. Przez całą Turcję przeszła fala strajków protestacyjnych.

Następnie w imieniu Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet przemawiała **Carmen Santi (Włochy).**

**Wojna — to największa plaga ludzkości — powiedziała Carmen Santi. — Spada ona ciężkim brzemieniem na barki narodów całego świata, a zwłaszcza kobiet i dzieci. Dlatego kobiety całej kuli ziemskiej coraz aktywniej występują przeciwko wojnie i podżegaczom wojennym — imperialistom amerykańskim.**

**Na posiedzeniu tym zabierali również głos: delegat austriacki — Brandweiner,** mongolski — **Szyrendyb,** przewodnicząca delegacji kanadyjskiej — **Ewa Sanderson,** sekretarz Biura Światowej Rady Pokoju — **Montagu,** laureatka Stalinowskiej Nagrody Pokoju — **Monika Felton** i wiceprzewodniczą ca Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników Demokratów — **Lucienne Bouffeilloux.**

**Na popołudniowym posiedzeniu** Kongresu wygłosiła referat na temat problemu koreańskiego członkini delegacji amerykańskiej — **Izabella Milton Carney.**

**Imperialiści amerykańscy, bojąc się gniewu narodu amerykańskiego trzymają go w nieświadomości tego, co się dzieje** w Korei, stwierdziła delegatka amerykańska. Lecz prawdy nie da się ukryć. **Obecnie coraz więcej i więcej ludzi w Ameryce zaczyna zdawać sobie sprawę ze zgubnych skutków agresywnej polityki amerykańskich kół rządzących i coraz bardziej zdecydowanie podnoszą oni głos protestu przeciwko tej polityce.**

W zakończeniu swego przemówienia **Carney** oświadczyła, że delegacja amerykańska w pełni solidaryzuje się z postulatami delegacji koreańskiej i po powrocie do Ameryki **członkowie delegacji dołożą wszelkich starań, aby zmobilizować naród amerykański do walki przeciwko wojnie w Korei, do walki o pokój.**

Następnie zabrał głos przewodniczący delegacji radzieckiej **I. I. Anisimow.** Opowiedział on o gigantycznym budownictwie pokojowym w Związku Radzieckim, o pokojowej polityce rządu radzieckiego. Oświadczenie **Anisimowa,** że delegacja radziecka w pełni popiera propozycje zawarte w referacie **Kuo Mo-żo i,** że powinny one być podstawą do opracowania uchwał Kongresu, obecni powitali burzliwymi oklaskami.

**Sekretarz ŚFZZ Grazzi** — mówił o walce ŚFZZ przeciwko wyścigowi zbrojeń, o pokój na całym świecie, o zakaz broni atomowej, chemicznej i bakteriologicznej, o zakończenie wojny w Korei oraz o pociągnięcie do odpowiedzialności organizatorów wojny bakteriologicznej w Korei i Chinach.

**Obrady trwają.**

## Przywrócenia jedności Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego wymagają żywotne interesy narodu niemieckiego

### Przemówienie wicepremiera NRD H. Raua

**Na uroczystej akademii w Berlinie, która odbyła się z okazji trzeciej rocznicy proklamowania NRD, wygłosił przemówienie p.o. premiera rządu NRD — H. Rau.**

Obchody trzeciej rocznicy proklamowania NRD — stwierdził między innymi **Rau** — przebiegają pod znakiem wszechstronnego rozwoju naszego życia politycznego, ekonomicznego i kulturalnego, pod znakiem budowy socjalizmu w NRD. Zwycięstwo Armii Radzieckiej nad faszyzmem hitlerowskim rozpoczęło nowy etap w historii Niemiec. Postępowe siły narodu niemieckiego otrzymały możność utworzenia państwa niemieckiego, które nie jest już więcej narzędziem w rękach junkrów i monopolistów, narzędziem służącym eksploatacji mas pracujących i rozpętywaniu wojen, lecz jest państwem ludu pracującego. Utworzenie w 1949 r. Niemieckiej Republiki Demokratycznej założyło podwaliny pod nowe, demokratyczne, pokój miłujące, niezawisłe i zjednoczone państwo niemieckie. NRD stała się narodowym ośrodkiem Niemiec, którego potężna siła prowadzi naród niemiecki do zjednoczenia narodowego, dobrobytu i pokoju.

Po omówieniu osiągnięć gospodarczych NRD w realizacji planu 5-letniego i podkreśleniu ogromnej pomocy okazywanej NRD przez Związek Radziecki, **Rau** nakreślił zadania walki narodu niemieckiego o przywrócenie jedności i zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami. Ustrój państwowy NRD — stwierdził mówca — jest kierowniczą siłą w podniesieniu dobrobytu narodu, w dziele rozwiązania zadań stojących przed całym narodem niemieckim, w dziele zapewnienia pokoju. Takie państwo ludu pracującego musi być silnym państwem, gotowym i zdolnym do obrony budownictwa socjalistycznego i osiągnięć demokratycznych. Organizacja obrony zbrojnej naszej republiki — powiedział **Rau** — jest nie tylko narodowym prawem naszego narodu lecz również jego narodowym obowiązkiem. Zadanie to polega na obronie pokojowego, socjalistycznego budownictwa w NRD przed wszelkimi próbami agresji interwentów amerykańskich i innych.

Wskazując na niebezpieczeństwo, które zawisło nad narodem niemieckim ze strony odwetowców zachodnio-niemieckich i militarystów, pragnących narzucić Niemcom zachodnim układy wojenne z mocarstwami zachodnimi, **Rau** podkreślił, **że żywotne interesy narodu niemieckiego wymagają niezwłocznego, pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, jak najszybszego przywrócenia jedności Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego, który zapewni wycofanie wszystkich wojsk okupacyjnych i odbudowę niezawisłych i suwerennych Niemiec.** Ze szczególną radością powitali patrioci niemieccy noty rządu radzieckiego do mocarstw zachodnich z 10 marca i 23 sierpnia br., widząc w nich nowy dowód jak wielkie starania czyni rząd radziecki, aby rozwiązać sprawiedliwie problem niemiecki i osiągnąć trwały pokój w Europie i na całym świecie. **Jeżeli Niemcy na Zachodzie i Wschodzie** — powiedział **Rau** — **zażądają jednomyślnie proponowanej przez ZSRR konferencji 4 mocarstw, jeżeli przez wspólne porozumienia i poczynania niedopuszczą do ratyfikacji wojennego „układu ogólnego" przez parlament w Bonn, to droga do traktatu pokojowego, do zjednoczonych, niezawisłych, demokratycznych i pokój miłujących Niemiec będzie wolna.**

Rozpoczęte przez delegacje Izby Ludowej rozmowy między Niemcami odpowiadają woli narodu i nadziejom miłującej pokój ludności pracującej całych Niemiec, która pragnie jak najszybszego zawarcia traktatu pokojowego i przywrócenia jedności narodowej.

Niemiecka Republika Demokratyczna — oświadczył w zakończeniu **Rau** — jest niezłomną i aktywną częścią składową światowego obozu pokoju. Rząd, ludność NRD i cały naród niemiecki mając tak silnych sojuszników, zdecydowanie walczą o zawarcie traktatu pokojowego, o wycofanie wojsk okupacyjnych, o odbudowę zjednoczonych, demokratycznych i pokój miłujących Niemiec.

Przemówienie **Raua** przerywane było wielokrotnie burzliwymi owacjami na cześć ZSRR, niezłomnej przyjaźni niemiecko - radzieckiej, na cześć **STALINA.**

## Amerykańscy piraci powietrzni gwałcą strefę neutralną

Główny oficer łącznikowy strony koreańsko-chińskiej skierował do strony amerykańskiej protest przeciwko licznym wypadkom pogwałcenia przez samoloty amerykańskie strefy neutralnej w **Panmundżon.**

W dniu 3 bm. samolot amerykański przeleciał dwukrotnie nad strefą neutralną.

Strona koreańsko-chińska domaga się, aby strona amerykańska wprowadziła ostrą dyscyplinę wśród swego personelu wojskowego, by podobne incydenty nie powtarzały się w przyszłości. Protest przypomina jednocześnie, że strona amerykańska nie złożyła dotychczas wyjaśnienia w sprawie pogwałcenia strefy neutralnej przez samolot amerykański **w dniu 17 września br.**


## Zamówienia na prenumeratę prasy radzieckiej na rok 1953

przyjmują **Oddziały i Delegatury „Ruchu", urzędy pocztowe, listonosze oraz kolporterzy w zakładach pracy i w szkołach.**

**Dla zapewnienia ciągłości dostawy dzienników i czasopism ZSRR pożądane jest jak najwcześniejsze zgłaszanie zamówień oraz zamawianie prenumeraty na dłuższe okresy (półroczny lub roczny).**


# SZTANDAR MŁODYCH SPORT

## BIELSKIE KONTRASTY

(Korespondencja własna)

Warunkiem dobrej pracy koła sportowego przy zakładzie pracy, jest stworzenie takiego aktywu działaczy, który potrafi zgrupować wokół siebie jak największą ilość młodzieży oraz umiejętne zorganizowanie pracy w poszczególnych sekcjach. Częste urządzanie imprez i zawodów sportowych przy systematycznej przodującej pracy wychowawczej wśród młodzieży — musi być stałą troską kierownictwa koła sportowego.

**DOBRZE W „STALI"**

Członkowie koła sportowego „Stal" przy Bielskiej Fabryce Maszyn Włókienniczych w Bielsku mają na swym kącie duże osiągnięcia. Coraz większy jest napływ młodzieży fabrycznej do nowopowstających sekcji.

Przeszło 400 członków koła, rekrutujących się przeważnie spośród robotników zakładu, bierze czynny udział w treningach sekcji gimnastycznej, gier sportowych, tenisowej, piłki nożnej i ogólnego przygotowania.

„Sekcja gimnastyczna posiada już duże sukcesy — mówi przewodniczący Rady Oddziałowej ZS „Stal" w Bielsku, członek zarządu koła, tow. **Stanisław Heinderek.** — Brała ona udział w mistrzostwach okręgowych ZS „Stal" Katowice, na których 5 zawodników zakwalifikowało się do klasy wojewódzkiej. 20 członków sekcji było na 10-dniowym obozie przedzlotowym w Katowicach, gdzie brali udział w pokazowych zawodach w dniu Święta Morza. 23 zawodników naszej sekcji brało udział w Zlocie, gdzie za należyte sprawowanie się i wykonanie ćwiczeń została sekcja wyróżniona przez CRZZ i Radę Gł. ZS „Stal".

Lekkoatleci koła wielokrotnie reprezentowali barwy Śląska w spotkaniach międzyokręgowych oraz barwy swego zrzeszenia w mistrzostwach CRZZ. Koleżanka Basia **Gawełówna,** zetempówka — zajęła I miejsce w skoku wzwyż oraz II w 80 m przez płotki na mistrzostwach juniorów w Poznaniu, pobiła rekord przez płotki wynikiem 13 sek., oraz zajęła III miejsce na tegorocznych mistrzostwach lekkoatletycznych CRZZ.

Koledzy Kazimierz **Gliowski** i Jerzy **Szaliński** zdobyli już: pierwszy w trójskoku i drugi w oszczepie I klasę, zajmując na centralnych mistrzostwach „Stali" I i II miejsce. Oprócz nich wyróżniają się M. **Kajzerówna** w kuli (10,39) i granacie (39,50), Michał **Waluś** w granacie (67,32 m), **Gabryś** w skoku w dal (6,67) i na 100 m (11.6). Piłkarze zdobyli 3 miejsce w grupie Bielskiej Wojewódzkiej Klasy. Tenisiści jako pierwsi zorganizowali na terenie Śląska I krok tenisowy, w którym wzięło udział 46 zawodników w tym 16 dziewcząt. Na budowanych we własnym zakresie kortach tenisowych organizowane były w okresie letnim imprezy sportowe, turnieje siatkówki i tenisowe, z których, w miesiącu wrześniu dochód przeznaczono na odbudowę Warszawy.

Masowy udział w akcji zdobywania SPO przyczynił się do tego, że dziś **przeszło 237 zawodników — członków koła posiada odznakę SPO.**

Członkowie koła stale podnoszą swą wydajność produkcyjną.

Brak w kole przy BFMW systematycznej pracy wychowawczej, a szczególnie szkolenia ideologicznego. Jest to wynikiem zbyt słabej aktywności przedstawiciela zarządu ZMP w kole sportowym i braku zainteresowania zarządu ZMP-owskiego sytuacją panującą w kole. **Gdy niedociągnięcia te zostaną usunięte, istnieją wszelkie dane ku temu, by koło było naprawdę wzorowe.**

**...I ŹLE W KOLEJARZU PRZY PAROWOZOWNI**

Na tle dobrej pracy sportowców fabryki **„Befama",** szczególnie słabo przedstawia się działalność koła sportowego **„Kolejarz"** przy **Parowozowni w Bielsku.** Ograniczono się tu jedynie do zarejestrowania koła i wpisania na listę jego członków, wszystkich pracowników Parowozowni, którzy płacą składki.

Zarząd koła opiera swoją działalność jedynie na sekcji piłki nożnej, która zgłoszona do klasy powiatowej, nie przejawia ożywionej działalności. Wprawdzie zdobyła ona w swojej grupie II miejsce dzięki czterem zwycięstwom walkowerem, a w piątym decydującym spotkaniu o mistrzostwo grupy oddała go sama.

Rada koła nie pracuje. Od 1.I.52 r. odbyła ona tylko jedno zebranie protokółowane, inne rzekomo miały się odbyć lecz nie zostały zaprotokółowane. Rada koła faworyzując sekcję piłki nożnej — zapomniała o innych sekcjach, do tego stopnia, **że na przestrzeni dwóch lat nie zdobyto w kole ani jednej odznaki SPO.**

Mało budująca i zła jest praca koła przy Parowozowni, ale czy to dowodzi, że młodzież tego zakładu nie chce uprawiać sportu. Przeciwnie — chce i do tego celu powinna dążyć poprzez ZMP.

Dlatego też przede wszystkim zadaniem zakładowej organizacji ZMP-owskiej powinno być uaktywnienie koła, rozpoczęcie pracy wychowawczej wśród młodzieży. Organizacja zetempowska zakładów, odpowiedzialna również i za życie sportowe w Parowozowni winna przy pomocy organizacji partyjnej, rady zakładowej i dyrekcji — dotrzeć do „martwej" rady koła i obudzić ją. Winna uaktywnić całą młodzież zakładów chętną do uprawiania sportów. Wydaje się dziwne, że sprawa koła sportowego Parowozowni nie zainteresowała jeszcze rady okręgowej ZS „Kolejarz" w Katowicach. Czas najwyższy zmienić sytuację w kole sportowym w Parowozowni!

**J. KLIŚ**


WYDAWCA: Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej. REDAGUJE: Komitet. Nakład RSW „Prasa". ADRES REDAKCJI: Warszawa, Al. I Armii WP 11. TELEFONY. Centr.: 8-09-81, 6-26-81, 8-75-24. Red. Naczelny: 8-76-61. Dział Koresp. i Listów: 8-07-82. Red. nocna: Centr. DSP 7-56-20 do 30 wewn. 101, 8-56-94. ADMINISTRACJA: Warszawa, Marszałkowska 8, IV p. tel. 8-07-11 i 6-37-20 wewn. 56. SKŁAD I DRUK: Zakł. Graf. „DSP", Przed. Państ. Wyd. Rebnione.

PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: PPK „Ruch", Oddział w Warszawie. Srebrna 12 Telcentr. 8-04-21, 22, 30

WARUNKI PRENUMERATY miesięcznie — 1.80 zł kwart. — 5.40 zł półrocznie — 10.80 zł, rocznie — 21.60 zł Zamówienia i wpłaty na prenumeratę zlecona przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze. Zamówienia zbiorowe na prenumeratę zakładową przyjmują wszystkie miejscowe Oddziały i Delegatury PPK „Ruch".

A 5 3-B-21150